

SYLWESTER dla bogaczy

Ceny za sylwestrowy pobyt pod Tatrami biją rekordy.

Rafał Gratkowski

Sylwester wypada w tym roku w weekend. Jedziemy do Zakopanego. Dwie pary, cztery dorosłe osoby. Chcemy mieć dwa noclegi w apartamencie dwupo-

kojowym. Wbijam do największego portalu z rezerwacjami. Na pierwszy rzut oka sporo ofert. Jednak licznik nie kłamie. Na sylwestra dostępnych mam już tylko 28 obiektów. W tym renomowany hotel na zboczu góry. Ma wolne

apartamenty, ale minimum na trzy noce. Cena za naszą grupę - ponad 24 tys. zł. Zobaczmy w pensjonatach. Wszystkie grubo powyżej 3 tys. No, ale dwie szalone noce pod Tatrami, powitanie Nowego Roku - nie tak drogo.

Ustawiam od najtańszej - tylko dwie oferty poniżej 3 tys. zł. Dwie noce dla czterech osób jedynie za 2100 zł. „Masz szczęście” - informuje portal. Tyle że to Jaszczurówka.

dokończenie str. 13

Śmierć zabiera niezaszczepionych

Pacjenci zaszczepieni mają odwoływane zabiegi, bo lekarze ratują życie tym, którzy się nie zaszczepili.

Beata Denis-Jastrzębska

Tylko w minionym tygodniu na Podhalu na covid zmarło 30 osób. Zakażonych zosta-

ło 625. W czwartej fali pandemii chorują głównie niezaszczepieni. To oni zajmują przybyszające ciągle kosztem innych oddziałów łóżka covidowe.

Paradoksalnie ci, którzy się zaszczepili, nie mogą korzystać z pomocy lekarzy. Szpital w Nowym Targu musiał przeznaczyć kolejnych 40 łóżek dla zara-

żonych Covid-19 kosztem oddziału chirurgii i ortopedii. Od poniedziałku odwołano tam wszystkie planowane przyjęcia.

dokończenie str. 21

KREMPACHY

Wielki ogień

Niewiele brakowało, a byłaby powtórka z Nowej Białej. str. 3

ZAKOPANE

Tysiące na informator

Ponad 400 tys. zł wydało Zakopane na gazetkę promującą władzę. str. 3

PODHALE

Kopciuchowo

Biały Dunajec ostatnią gminą w całej Polsce w rankingu programu Czyste Powietrze. str. 5

NOWY TARG

Ksiądz pokropił, a Szatan zaśpiewał Alleluja

Edyta Górniak, Mietek Szcześniak, Ania Byrcyn, Rafał Szatan i Krzesimir Dębski z orkiestrą - takiego otwarcia nie było w Nowym Targu. str. 14

TATRY

Ordynarni niszczyciele

Jechali Doliną Strążyską z taczakami, a tak przejechali się po nich komentujący. str. 4



MAZDA CX-30 M HYBRID

JUŻ OD 866 ZŁ NETTO MIESIĘCZNIE

ANNDORA KRAKÓW | al. 29 Listopada 149



CYNIA

DRZWI ZAKOPANE

WWW.DRZWIZAKOPANE.PL

f WWW.FACEBOOK.COM/DRZWIZAKOPANE/

WWW.INSTAGRAM.COM/DRZWI_ZAKOPANE/

PORTA
DRZWI

POL-SKONE
DRZWI I OKNA

Barański
DRZWI

WIKĘD

**INTER-
DOOR**

DRE

DAKO



**SALON DRZWI I
OKIEN**

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
DRZWI W
ZAKOPANEM**

**FACHOWE
DORADZTWO**

**KOMPLEKSOWA
OBSŁUGA**

34-500 ZAKOPANE
ul. SPYRKÓWKA 3B
tel. 698-499-553
biuro@drzwizakopane.pl



Krempachy

Wielki ogień

Niewiele brakowało, a byłaby powtórka z Nowej Białej.

Gdyby nie stodoła obita blachą, ogień poszedłby dalej - mówi Józef Tazik, komendant OSP w Krempachach. A zwarta zabudowa pewnie przenosiłaby ogień z budynku na budynek. Do tego w potoku podczas pożaru zabrakło wody.

Noc z piątku na sobotę mieszkańcy wsi długo będą pamiętać. Było kilka minut po pierwszej, gdy syreny postawiły na nogi całą wieś. - Zobaczyliśmy w oknie ogień na Kamieńcu, a tam mieszka teściowa - opowiada Dominik Łojek. Jak wyskoczyli z łóżek, tak pobiegli. - Burzyliśmy po oknie, wołaliśmy, w końcu obudziliśmy teściową - relacjonuje. 88-letnia kobieta, mieszkająca samotnie, nie miała pojęcia, że ogień hula po sąsiednich zabudowaniach. Nie słyszała nawet syren. - Gdy wyprowadzaliśmy ją, leciał już na nas deszcz iskier i dławił dym. Gdybyśmy chwilę później przybiegli, może już byłby jej nie wyprowadzili. Za

chwilę zresztą wyłączyli w całej wsi prąd, więc nawet miała problem wyjść w tych ciemnościach - opowiada zięć.

Zuzanna Galuś też przybiegła natychmiast, choć mieszka nieco dalej. - Krzyczałam tylko, żeby wyprowadzić babcię, bo myślałam, że jest jeszcze w środku - opowiada. Dom i zabudowania należą do jej taty, a raczej należały, bo po gospodarczej części zostały tylko zgłiszczka. - Szczęście od Boga, że mieliśmy w stodołę ścianę z blachy. Ona zatrzymała ogień - mówi. Do 4 nad ranem nie zmrużyła oczu. Brat wrócił do domu o piątej, zdrzemnął się godzinę i znowu pobiegł na pogorzelisko.

Z ogniem poszły cztery gazdówki - w sumie kilkanaście budynków gospodarczych, dwa samochody, dwa traktory, quad i wiele maszyn rolniczych. Spłonął częściowo jeden z budynków mieszkalnych. - Dach jest do wymiany, ale to dopiero na wiosnę. Dół domu się nie spalił, muszą jakoś przetrwać zimę - mówi sołtys Józef Pietraszek. - Ludzie

z naszej wsi nikogo nie zostawia bez pomocy - zapewnia.

Tę solidarność z pogorzelcami widać było już w sobotę. W akcję sprzątania terenu po wielkim pożarze zaangażowało się około 100 mężczyzn - strażacy, sąsiedzi, znajomi. Kobiety robiły kanapki i herbatę. Talerze z jedzeniem lądowały na stercie desek. A panowie uwijali się aż do nocy.

Gdzie było zarzewie ognia? Na razie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. - Może elektryka, może iskra od samochodu. Mogły kuny przegryźć przewody - zastanawia się mężczyzna, który na chwilę przystanął, by złapać oddech. Kto pierwszy zauważył ogień - też nie wiadomo. - Chyba ktoś z tego domu - pokazuje dom sąsiadujący z budynkami, od których zaczęło się palić.

Na szczęście nikomu nic się nie stało, tylko jeden strażak poparzył sobie ręce.

- Strażacy spisali się na medal - chwali Józef Pietraszek. Był tylko odstęp trzech metrów



Sobota. W porządkowaniu pogorzeliska bierze udział około 100 osób.

od następnych zabudowań, ale obronili kolejne budynki, ogień nie poszedł dalej, a spaliłoby się może i 10 następnych gospodarstw - twierdzi sołtys. Podkreśla, że były duże problemy z wodą. Gdy cztery pompy zaczęły pobierać wodę z potoku, ten prawie wysechł. Strażacy

z OSP w Nowym Targu zrobili punkt czerpania wody w Nowej Białej, na Białce. Korzystali z niego strażacy z Gronia i Leśnicy.

- Wszystko przez głupie przepisy w Polsce - nie kryje irytacji sołtys. Potok pozarastający, a nie można udroźnić kory-

ta, porobić zastawek, które gromadziłyby wodę. Przepisy, które tworzy rząd, nie są dla ludzi. Liczą się wędkarze, żaby. Z Wodami Polskimi nie idzie się dogadać - twierdzi. - Może teraz, po tej tragedii, coś do nich dotrze - dodaje.

Tekst i fot.: Beata Zalot

TEKST PIATNY

Jaka Wigilia, taki cały rok!

Każdy z nas zaczął już odliczać dni do świąt Bożego Narodzenia.

Moment, w którym wszyscy zasiadają do wigilijnego stołu, jest w naszej tradycji bardzo ważnym wydarzeniem. „Jaka Wigilia, taki cały rok” - powtarzali nasi dziadkowie, rodzice, bliscy.

Aby ten szczególny dzień był spokojny i wolny od codziennego zgiełku,

już teraz trzeba zadbać o odpowiednią oprawę. Choinki, bombki, stroiki, figurki, świeczniki i świece, zastawy stołowe i szkło, tekstylia oraz inne świą-

teczne dekoracje czekają już na swoich klientów przy ulicy Szymony 15B.

Szczegóły na ostatniej stronie Tygodnika. Zapraszamy!



Nowy Targ

Ława pełna łapówkarzy

W piątek zapadną pierwsze wyroki w procesie uczestników wielkiej afery korupcyjnej w nowotarskim Powiatowym Zarządzie Dróg.

Proces ruszył w tym tygodniu. Na pierwszej rozprawie sąd rozpatrzył wnioski 17 oskarżonych, którzy zgodzili się dobrowolnie poddać karze. W tym gronie jest również były szef PZD Robert W., który za-

wnioskował, by sąd wymierzył mu karę 5 lat więzienia w zawieszeniu, 10-letni zakaz zajmowania stanowisk w administracji i kary finansowe na prawie 750 tysięcy złotych. Sąd przyznał na ten wniosek. - Sąd odroczył ogłoszenie wyroku do naj-

bliższego piątku, do godziny 13 - potwierdza sędzia Bogdan Kijak, rzecznik Sądu Okręgowego w Nowym Sączu.

Akt oskarżenia skierowany do sądu zawiera nazwiska 28 osób. Większość stanowią przedsiębiorcy z branży budowlanej, którzy w zamian za łapówki mogli liczyć na przychylność urzędników PZD przy rozstrzyganiu przetargów. Na ławie oskarżonych zasiadły też trzy osoby ze ścisłego kierownictwa PZD, między innymi szef instytucji Robert W. i jego zastępca Krzysztof S. **mk**

Czterysta tysięcy na informator

Ponad 400 tys. zł wydało Zakopane na gazetkę promującą władze.

Niedawno do skrzynek pocztowych mieszkańców Zakopanego trafił kolejny numer „Informatora dla mieszkańców Zakopanego”. Gazetka wydana na kredowym papierze w nakładzie 8 tys. egzemplarzy była też kolportowana w sklepach, restauracjach. - W moim bloku na skrzynkach pocztowych zalega chyba 10 egzemplarzy. Miałoby być, że chwalą się swoimi sukcesami za nasze pieniądze, tak burmistrz robi sobie kampanię wyborczą. Ten ostatni numer trafił do nas w październiku, a były w nim reklamowane imprezy z września. Czy nie jest to wyrzucanie publicznych pieniędzy w błoto? - pyta jedna z mieszkanki Zakopanego.

Informator ukazuje się od

2016 roku, w niektórych numerach znajdowało się nawet kilkadziesiąt zdjęć burmistrza Leszka Doruli, w tym ostatnim takich fotografii jest mniej. Jak podaje urząd miasta, który odpowiada na nasze pytania, koszt wydania i kolportażu najnowszego numeru to ponad 36 tys. zł. Do tej pory ukazało się 13 numerów informatora. Ich łączny koszt to ponad 400 tysięcy. Urząd tłumaczy, że przedstawienie zapowiedzi wydarzeń z września „miało na celu zaprezentowanie mieszkańcom pełnej oferty kulturalnej na tę porę roku, a nie tylko zapowiedź nadchodzących wydarzeń”. Urzędnicy argumentują, że informator trafia do szerokiego grona mieszkańców, zawiera potrzebne i ważne informacje, które zamieszczają także inne instytucje, niedysponujące dużymi budżetami.

„Informator to forma biuletynu, który jest jednym z naj-

ważniejszych narzędzi otwartej i aktywnej polityki informacyjnej miasta. Dzięki niemu członkowie lokalnej społeczności systematycznie otrzymują kompleksową informację o wszystkich dotyczących ich sprawach i mogą się włączyć w działania miasta oraz różnych podmiotów działających na jego terenie, a także korzystać z bogatej oferty kulturalnej, sportowej i społecznej” - odpowiada na nasze pytania Anna Karpień-Semberecka.

- Moim zdaniem 400 tys. zł to zdecydowanie zbyt wysoka kwota, a wydawanie takiej gazety w takiej formie nie jest potrzebne. Mieszkańcy o najważniejszych sprawach mogą być informowani przez internet. Jeżeli już urząd ma do przekazania jakieś ważne informacje, może to zrobić o wiele taniej, załączając je na przykład do rachunków za wodę - komentuje radny Bartłomiej Bryjak. **pp**

Ordynarni niszczyciele

Jechali Doliną Strążyską z taczkami, a tak przejechali się po nich komentujący.

Wystarczył jeden obrazek z Doliny Strążyskiej, by ruszyła lawina komentarzy. Na naszym profilu społecznościowym oraz pod materiałem, który opublikowaliśmy na stronie 24tp.pl - „Tego jeszcze w Tatrach nie było. Na taczkach w Dolinie Strążyskiej”, wciąż trwa dyskusja o tym, kto dziś przejeżdża do Zakopanego. Nasza telewizja pokazała, jak agresywni turyści na tatrzańskim szlaku wiozą na taczkach kompletnie pijanego kolegę.

Mieszkańcy piszą, że mają już dość burd, ordynarnego zachowania i wiecznych awantur. Twierdzą, że dziś dominuje pijacki model turystyki. „Po ostatnim weekendzie byłam wykończona - pisze Joanna - i nie chodzi mi o pracę, tylko o klientelę i zachowanie”. Są też głosy broniące wypoczywających rodaków. Pan Marcin pisze, że dziś każdy Polak na wczasach pije alkohol, i to jest normalny sposób spędzania wolnego czasu. Nie tylko w Zakopanem. „Jak

jadę na wakacje, to się dobrze bawię, alkohol też wchodzi w grę. Podhale żyje z turystów. Każdy, kto pije, czy kiedykolwiek pił, miał kiedyś słabszy dzień i go siekło. Nie pochwalam, ale nie rzucę też kamieniem pierwszy. Koleżka miała przyjaciół, którzy nie pozwolili mu wegetować pod drzewem i byli na tyle rezeroltni, że ogarnęli nawet taczki. To się chwali” - pisze Marcin z Kłaja.

„Przejeżdżają w listopadzie za grosze, bo nie stać ich, żeby przyjechać w sezonie. Udała milionerów, są chamscy, roszczeniowi, koszmarni. Nie wiem, co dzieje się z ludźmi, zamiast cieszyć się urlopem, to ich jedynym celem jest dokuczanie innym” - podkreśla Joanna z Zakopanego.

Na taką ripostę pan Marcin odpisuje, że biedni ludzie też chcą wakacji. Apeluje, żeby nie wynajmować kwatery za grosze, to nie będą przejeżdżać „udający milionerów”. „Przepraszam w imieniu wszystkich, których nie stać na was w sezonie. Moje odczucie jest takie, że mi wstyd (proszę zgadnąć, w jakim kontekście)” - pisze Marcin.

Marcinowi odpowiada Marek z Zakopanego. Pisze o niekonsekwencji. Sam przez lata

jeździł na wczasy o różnych porach, bo był „biedny” i wcale nie udawał „milionera”. „Ale nie przypominam sobie, bym łamał meble, niszczył ściany, zostawiał kał na podłodze w kuchni czy obsikiwał ściany w sypialni” - zaznacza Marek. „I tu nie chodzi o kasę, tylko o kulturę własną. Dlatego potwierdzam to, co napisała p. Joanna. Przyjeżdża straszna hołota. Nie są zainteresowani odpoczynkiem, zwiedzaniem, podziwianiem piękna przyrody. Celem jest schłanie się do nieprzytomności, zaśmieszenie i zabrudzenie, co tylko się da. Stać ich tylko za 500+ na najtańsze piwo i gorzałę z Biedronki. Faktem jest, że Zakopane, jako miasto turystyczne, z turystów żyje. Tylko że ci akurat „turyści” nie przynoszą żadnych zysków, a jedynie narażają miasto na dodatkowe koszty.”

Anna dodaje, że to, co dzieje się na kwaterekach, to tragedia. „Zróbcie coś z tymi pijanymi turystami”, - apeluje Anna. „Na kwaterekach trzeba mieć ochronę lub wzywać policję. Nie chce użyć słowa, ale to gorsze niż bydlę. Nie obrażając innych, bo są też normalni. Niestety, muszą mieszkać we wspólnym hotelu czy kwaterze właśnie z tymi.”

rav

Tysiące samochodów na dobę

Aż o 45% wzrost ruchu na zakopiance od granic Nowego Targu w kierunku Szaflar w ciągu pięciu ostatnich lat.

To podhalański rekord.

Pomiary średniego dobowego ruchu na drogach krajowych Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wykonuje co pięć lat. Według najświeższych badań w Małopolsce średnia liczba pojazdów wzrosła o 30%. Wyprzedza nas tylko Śląsk. Są jednak miejsca, gdzie taki ruch zmalał, np. na Orawie.

Na Podhalu i Orawie mamy trzy drogi krajowe - nr 7, 47 i 49. Na DK7 od Skawy do Jabłonki,

skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 957, średnio na dobę przejeżdża nieco ponad 11 tys. pojazdów. Dalej jednak w stronę granicy państwa ruch maleje. W porównaniu z 2015 r. ruch na odcinku DK7 z Jabłonki do granicy państwa ze Słowacją w Chyżnem zmalał aż o 17%. Na dobę przejeżdża tamtędy średnio ok. 4,5 tys. pojazdów. Zmniejszony ruch międzynarodowy wynika z pandemii.

O 31% natomiast wzrósł ruch na DK47 - na odcinku od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 958 do granicy miasta Nowy Targ. W ciągu doby średnio przejeżdża tamtędy 18,8 tys. pojazdów. Jeszcze bardziej wzrósł ruch na Alejach Tysiąclecia, do wschodniej granicy miasta Nowy Targ (DK49),

bo aż o 42%. Przez miasto średnio na dobę przejeżdża prawie 20 tys. pojazdów, podczas gdy w 2015 r. było ich tylko 14 tys.

Jednak rekordzistą na Podhalu jest odcinek zakopianki (DK47) od granicy Nowego Targu na południe do ul. Orkana w Szaflarach. Tu ruch wzrósł aż o 45% w stosunku do roku 2015 r. i wynosi aktualnie 22,3 tys. pojazdów na dobę. Dalej z Szaflar do Poronina (ul. Piłsudskiego) przejeżdża średnio 19,1 pojazdów, czyli o 41% więcej niż pięć lat temu. Z Poronina do Zakopanego średnio na dobę jeździ 20,9 tys. pojazdów, o 17% więcej.

Droga DK49 z Nowego Targu przez Białkę do Bukowiny Tatrzańskiej jest mniej uczęszczana, ale to i tak 11,4 tys. pojazdów średnio na dobę i wzrost o 8%.

Z Bukowiny Tatrzańskiej do granicy państwa w Jurgowie ruch wzrósł o 43% w ciągu ostatnich 5 lat, ale i tak jest on najmniejszy na podhalańskich odcinkach dróg krajowych. Średnio na dobę przejeżdża tamtędy 4,3 tys. pojazdów.

GDDKiA nie robi jednak rozróżnienia na sezon turystyczny i po sezonie. Tymczasem na Podhalu ruch ten kumuluje się przede wszystkim w ferie i wakacje, i to wtedy właśnie pojawiają się gigantyczne korki na zakopiance czy drodze w kierunku Białki Tatrzańskiej.

bz



Droga z Nowego Targu przez Białkę do Bukowiny Tatrzańskiej przejeżdża średnio 11,4 tys. pojazdów na dobę.

Gospodarka o obiegu zamkniętym must have w działaniach firm



Nadprodukcja odpadów, morza i oceany pełne wysp pływających śmieci, mikroplastik znajdujący się w powietrzu, wodzie i żywności – to poważne problemy, z którymi mierzy się współczesny świat. Jedną z odpowiedzi na nie jest koncepcja Gospodarki o Obiegu Zamkniętym, która wdrażana jest nie tylko w skali makro przez coraz więcej państw, ale także popularność zyskuje w skali mikro wśród firm, gospodarstw domowych czy osób prywatnych. Skończył się czas bezczynności, asekuracji i bezmyślnej produkcji. Jeśli nie chcemy utonąć w śmieciach, trzeba zmienić podejście, poczynając od etapu eko-projektowania, na odzyskiwaniu surowców kończąc.

Głównymi założeniami koncepcji Gospodarki o Obiegu Zamkniętym (ang. circular economy) są racjonalne wykorzystanie zasobów, ograniczenie negatywnego oddziaływania na środowisko wytwarzanych produktów, które powinny pozostawać w obiegu gospodarczym tak długo, jak jest to możliwe. To podejście zakłada przykładowo możliwość naprawy usterek w produktach, przywrócenie im sprawności i przedłużenie przydatności zamiast wyrzucanie na śmietnik przy pierwszej awarii. Oprócz zapewnienia trwałości produktów i maksymalnego wydłużenia czasu ich przydatności, firmy działające zgodnie z ideą GOZ powinny jak najbardziej zminimalizować wytwarzanie odpadów poprodukcyjnych, poprzez maksymalne wykorzystanie surowców wtórnych, nadanie im drugiego życia i wprowadzenie ich ponownie do gospodarki w tej samej lub zupełnie innej postaci.

Świadomość ekologiczna społeczeństwa jest coraz większa. Młode pokolenia, które wchodzi w dorosłe życie są bardzo wymagającymi konsumentami, dla nich troska o środowisko naturalne jest bardzo ważna. Są aktywistami, działają w wielu fundacjach na rzecz ekologii, są bar-

dzo aktywni ekologicznie w mediach społecznościowych. Ale również starsze pokolenia, zwłaszcza pamiętające czasy PRL mają wykształcone nawyki zgodne z GOZ – ukształtowane przez czasy pustych sklepowych półek, gdy każdy produkt był szanowany, używany przez wiele lat. Produkty zepsute były naprawiane, albo przez domowe złote rączki albo przez punkty serwisowe – kto pamięta, ten wie, że były nawet punkty naprawy parasoli. Nie wyrzucało się opakowań, papierowe torebki po cukrze czy kaszy były wykorzystywane do przechowywania innych produktów, powszechne były butelki zwrotne a puszki po napojach służyły np. jako dekoracja pokoju. Starsze pokolenia ze względów ekonomicznych i doświadczenia nauczone są szacunku do rzeczy.

Produkcja masowa w dzisiejszych czasach spowodowała, że na rynku mamy nadmiar produktów, ale jakość wielu z nich pozostawia wiele do życzenia i w konsekwencji tego, wiele z nich szybko ląduje w koszu. Dlatego starsi i młodszy konsumenci zaczynają już zwracać uwagę na jakość i skład produktów przed ich zakupem. Coraz więcej osób wybiera też produkty firm, które w swojej strategii zawarły i realizują działania na rzecz ochrony środowiska i ograniczenia wytwarzania odpadów. Trzeba oczekiwać, że ta presja społeczna będzie coraz większa. Zatem firmy, które wdrożą GOZ już teraz, mają szansę wyróżnić się wśród konkurencji. Pomóc w tym mogą najlepsi w tym temacie eksperci z Centrum Transferu Wiedzy Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk w ramach projektu SPIN, realizowanego przez Województwo Małopolskie. Udział w projekcie mogą wziąć małopolscy przedsiębiorcy. Udzielone wsparcie zostanie sfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach pomocy de minimis. Przedsiębiorcy zapłacą jedynie równowartość 23% VAT ceny usługi.

Zapraszamy do skorzystania z projektu SPIN przedstawicieli firm z Małopolski, którzy chcieliby wdrożyć koncepcję GOZ, ale także firmy zajmujące się odzyskiwaniem surowców z odpadów, poszukujące nowych materiałów opakowaniowych, czy z pomysłami na innowacyjne przetwarzanie odpadów. Tak naprawdę produkcja nadmiernej ilości odpadów dla każdej firmy to dziś nie tylko kwestia wizerunku, ale także duże straty finansowe. Tymczasem jest to też ogromne pole do kreatywności i opracowania wielu innowacji. Przykładem takiej innowacji, opracowanej przez polską firmę jest produkcja w 100 proc. biodegradowalnej i pozbawionej szkodliwych dla zdrowia substancji skóry z jabłek. Do produkcji skóry używane są wytloki z jabłek – odpad powstały podczas przetwarzania owoców na soki – mówi Agnieszka Nowaczek z Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk.

Gospodarka o Obiegu Zamkniętym to tylko jeden z wielu tematów, w których wsparcie mogą uzyskać przedsiębiorcy z Małopolski. W ramach projektu SPIN działa aż 8 Centrów Transferu Wiedzy, specjalizujących się w różnych dziedzinach. Zachęcamy przedsiębiorców, którzy marzą o wprowadzeniu innowacji w swojej firmie do kontaktu z Punktem Kontaktowym w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, tel. 12 29 90 662, 12 29 90 827, e-mail: spin@umwm.malopolska.pl lub bezpośrednio do Centrum Transferu Wiedzy działającego w ramach projektu. Więcej informacji można znaleźć na stronie <https://www.spin.malopolska.pl> oraz na Facebookowym profilu SPIN <https://www.facebook.com/spin.malopolska>.

Lipa z tą konopią

Postawione w Czarnej Górze, Białce i Bukowinie Tatrzańskiej trawomaty od razu zostały oprotowane.

Głosy oburzenia przetoczyły się przez całą gminę po tym, jak w różnych miejscach ustawiono trzy automaty sprzedające produkty konopne. - Nie chcemy tu żadnych trawomatów - złości się interweniująca w redakcji czytelniczka. Tłumaczy, że z automatu korzystają dzieci i nikt nie ma żadnej kontroli nad tym, co kupują. - Informacje o tym trawomacie pojawiły się w szkole. Te produkty, które przeznaczone są dla osób pełnoletnich, kupują uczniowie w wieku 10-13 lat - dodaje czytelniczka.

Kolejna mieszkanka Bukowiny Tatrzańskiej podkreśla, że to wielki wstyd, by ustawiać na wsi takie automaty. - Czy naprawdę nie ma już innego źródła dochodu? - pyta.

Na głosy oburzonych odpowiada Jan Budz, prezes GS Bukowina Tatrzańska. - Zawarliśmy umowę na ustawienie trzech automatów - mówi Jan

Budz. - Po dostawie okazało się, że te automaty mają nazwę „trawomat”, do tego oznaczenie wizualne liśćmi konopi i „lufki”, co może sugerować, że w automacie są do nabycia substancje psychotropowe, środki odurzające lub substancje psychoaktywne. Dlatego od pierwszego dnia usiłowaliśmy zerwać umowę z dystrybutorem.

Gdy automat ustawiono w Czarnej Górze, natychmiast negatywnie zareagowali wierzni z parafii w Jurgowie. Dlatego urządzenie zostało oklejone czarną folią, tak by uniemożliwić sprzedaż. Na takie działania zaprotestował właściciel automatów. Starał się przekonać GS, parafię w Jurgowie, urząd gminy i policję, że prowadzi legalną działalność w granicach prawa.

Faktycznie, produkty konopne zawierające CBD, jakie serwują trawomaty, są dopuszczone do handlu zarówno przepisami unijnymi, jak i polskimi normami. - Zresztą takie urządzenia postawiono już w Zakopanem i nie ma żadnej afery - przypomina Jan Budz. Jak podaje portal poradnikzdrowie.pl, CBD, czyli kannabidiol, „jest organicznym związkiem chemicznym, jednym z ponad

100 kannabinoidów występujących w konopiach”. Ma działanie lecznicze i niewiele wspólnego z marihuaną. Co innego marihuana, która zawiera szkodliwą substancję delta9 tetrahydrokannabinol (delta 9-THC), działa negatywnie na układ nerwowy, powoduje uzależnienie psychiczne.

Choć trawomaty nie serwują zakazanych substancji, to nazwa, symbolika może sugerować sprzedaż „trawy” - czyli marihuany. Dlatego spółka od razu rozpoczęła pertraktacje z właścicielem, by rozwiązać dopiero co podpisaną umowę. Udało się wynegocjować miesięczny termin wypowiedzenia na koniec listopada. Dlatego niechciane przez mieszkańców trawomaty stać będą do 31 grudnia. - Przy czym automat w Bukowinie Tatrzańskiej przeniesiono z głównej ulicy w ustronne miejsce przy placu węglowym. - Automat w Białce Tatrzańskiej z braku innego miejsca pozostawiono. Zobowiązano kontrahenta do natychmiastowego zabrania automatu spod sklepu w Czarnej Górze. Naklejono napis o zakazie sprzedaży nieletnim - podsumowuje szef spółki GS Bukowina Tatrzańska. **rav**

Okiem reportera

Fot.: Bartłomiej Jurecki



Pod Tatrami wreszcie zrobiło się zimowo. Ze śniegu cieszą się nie tylko dzieci, ale także czworonogi. Wszystko wskazuje na to, że w przyszłym tygodniu spadnie o wiele więcej śniegu.

Podhalańskie kopciuchowo

Biały Dunajec ostatnią gminą w całej Polsce w rankingu programu Czyste Powietrze.

Polski Alarm Smogowy wraz z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska przygotowały ranking gmin pod względem liczby złożonych wniosków o dotację z rządowego programu na wymianę starych pieców centralnego ogrzewania. Dane przedstawiają liczbę wniosków złożonych w III kwartale 2021 roku w przeliczeniu na 1000 budynków mieszkalnych. Jak można się spodziewać - trudno szukać jakiegokolwiek podhalańskiego gminy w pierwszej setce zestawienia. Najwyżej, bo na 357. miejsce zestawienia, wspięła się gmina Czorsztyn z 27 wnioskami.

Tymczasem Biały Dunajec zajmuje „zaszczytne” ostatnie miejsce w kraju, ale i cały powiat

tatrzański w zestawieniu bryluje wśród najgorszych. W Białym Dunajcu w III kwartale tego roku nie złożono żadnego wniosku na wymianę kopciucha i gmina замыка zestawienie jako ostatnia w Polsce, czyli na 2477. miejscu.

Kiepsko wypadają pozostałe gminy powiatu tatrzańskiego. Tu prowadzi Poronin (1431. miejsce - 22 wnioski), Zakopane lokuje się na 1801. pozycji z 27 wnioskami. Pozostałe samorządy spadają poniżej 2000. miejsca. Gwoli sprawiedliwości trzeba dodać, że Biały Dunajec lepiej prezentował się w I kwartale (774. miejsce z 12 wnioskami) oraz II kwartale (1663. miejsce z 9 wnioskami).

Najwięcej wniosków w III kwartale złożyli mieszkańcy Nowego Targu - 52. Jednak w przeliczeniu daje to 701. pozycję w rankingu. Miasto wyprzedzają oprócz Czorsztyna także takie gminy jak Rabka (622. miej-

sce - 43 wnioski), Raba Wyżna (679. miejsce - 42 wnioski) i Szafłary (677. miejsce - 29 wniosków).

Największe postępy w wymianie kopciuchów czyni województwo śląskie, którego gminy zajęły blisko połowę pierwszej setki zestawienia. Zwycięzcą trzeciej edycji rankingu została śląska gmina Godów, której mieszkańcy złożyli 262 wnioski do programu na 3721 budynków jednorodzinnych.

Tymczasem nowotarskie władze cieszą się z otrzymanego niedawno tytułu Gminy „Eko Hero”. Na przyznanie Nowemu Targowi 2. miejsca przez samorząd województwa małopolskiego wpłynąć miało podjęcie lokalnej uchwały antysmogowej, programy dofinansowujące wymianę źródeł ciepła, inwestycje w odnawialne źródła energii oraz inicjatywy edukacyjne. **fig**



PROSZĘ
ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY
KOLEJNĄ FAŁĘ

ŻYJ
NORMALNIE!
#SZCZEPIMYSIĘ

Muzykantom, którzy się minęli

Muzykanckie Zaduszki w nieco innej formie niż zwykle.

Do już dawno tak było, że jak umarł jakiś muzykant, prymista albo taki mentor, to muzykanci przychodzili i zagrali nutę czy to Chotarskiego, czy to Obrochty, Sywornego czy Karpia. W taki sposób wspomniano tych zmarłych. - przypominał Marcin Zubek w minioną niedzielę, kiedy to uroczystą mszą w oparciu góraliskiej rozpoczęto 28. Muzykanckie Zaduszki.

Potem ten zwyczaj przypominania nut i sposobu grania przeniesiono się do Związku Podhalan i przez wiele lat spotykano się na początku listopada czy

to w Białej Izbie, czy to w jakiejś karczmie. Zjeżdżali na te spotkania muzykanci nie tylko z Podhala, ale i ze Spiszu i Orawy, żeby grać stare nuty i przekazywać je młodzieży, która czynny udział w tych spotkaniach brała. - Gdyby nie tamci muzykanci z dawnych lat, to by ta nasza góraliska muzyka nigdy się tak nie rozwinęła jak dzisiaj, a przecież dla tej muzyki ludzie z całego świata do nas przyjeżdżają, żeby tu posłuchać - powiedział Krzysztof Gocał.

W tym roku z powodu pandemicznej sytuacji wrócono do starej formuły. Po mszy muzykanci i zespół Klimka Bachle-

dy ruszyli na Pęksowy Brzyzek, by wspominać dawnych mistrzów. - Urodził się jako Jan Gąsienica, życie przeżył jako Krzeptowski, a umarł jako Sabala. To jego muzyka, grana doktorowi Tytusowi Chałubińskiemu, sprawiła, że muzyka góraliska rozprzestrzeniła się na cały świat - przypominał Marcin Zubek przy grobie najśłynniejszego chyba góralskiego skrzypka. Potem kolejno zapalano znicze i ogrywano groby Władysława Brzegi, Władysława Żarskiego, Jana Kubińca, Franciszka Marduły. Każda z tych postaci to również niezwykła historia życia, jak choćby Jerzy Ustupski, który jako jeden z nielicznych górali brał udział w powstaniu warszawskim. Nie zapomniano o młodych muzykantach, którzy zginęli tragicznie w górach: Mai Łabunowicz czy Andrzej Urbaniak. - Chcemy wspominać tych muzykantów, bo jest to dla nas baza, z której my później jakoś startujemy, mamy korzenie, które są dla nas inspiracją - podsumował Szymon Wyrostek, muzykant młodego pokolenia.

Beata
Denis-Jastrzębska

Więcej na ten temat
w reportażu wideo na 24tp.pl



Fot.: Jurek Jurecki

Wiadukt na Ustpie został podniesiony o prawie pół metra.

Wiadukt podniesiony

Właściciele różnych firm działających przy drodze na Olczę czekali na podniesienie wiaduktu na Ustpie. I się doczekali.

Właściciele hurtowni materiałów budowlanych oraz innych firm, którzy używają dużych samochodów ciężarowych, apelowali, aby podnieść wiadukt na Ustpie, przy skrócie na Olczę. O to samo walczyli właściciele dużych pensjonatów, ponieważ nie mogły tędy przejechać wysokie autobusy, jadące z gośćmi. Duże pojazdy musiały jechać przez centrum Zakopanego, a to powoduje dodatkowe korki.

Tomasz Filar, wiceburmistrz Zakopanego, wielokrotnie przekonywał, że podniesienie wia-

duktu przy zjeździe z Zakopan-ki na Olczę o prawie pół metra jest sprawą priorytetową. Kilka miesięcy temu nie było to jednak pewne.

Teraz, przy modernizacji torowiska między Poroninem a Zakopanem, okazało się, że wiadukt udało się podnieść o 40 centymetrów. - To jest ta sama konstrukcja, która była, tylko została oczyszczona i pomalowana. Kilka dni temu została ponownie zamontowana - mówi Tomasz Filar. - Światło pomiędzy jezdnią a wiaduktem będzie jeszcze powiększone do pół metra, ale to będzie zrobione dopiero przy budowie ronda na Ustpie - zaznacza.

Jest też szansa na to, że zostanie przeniesiony przejazd przez tory kolejowe, który

obecnie znajduje się w sąsiedztwie betoniarni. Od wielu miesięcy walczą o to przedsiębiorcy i mieszkańcy Ustupy. - Po ostatnich rozmowach z kolejarzami oraz Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad jest duża szansa na przeniesienie przejazdu - twierdzi wiceburmistrz. - Muszą teraz przygotować dokumentację, koncepcję przejazdu i zjazdu z Zakopan-ki - wymienia Tomasz Filar.

Od wiosny przyszłego roku na dobre rozpocznie się remont torów przy dworcu PKP w Zakopanem. - Dojazd będzie tylko w czasie ferii i wakacji. Poza sezonem do Zakopanego nie będą dojeżdżać pociągi. Utrudnienia potrwać do lata 2023 roku - zapowiada wiceburmistrz.

jof

POŻEGNANIE

Znak czy tabliczka

Na ul. Chyców Potok w Zakopanem pojawiło się nowe oznaczenie drogowe. Jak twierdzą urzędnicy, nie jest to zmiana organizacji ruchu i nie potrzeba na nią zgody starostwa.

Na ul. Chyców Potok, przy wjeździe na samochodową wagę, której używa policja i Inspekcja Transportu Drogowego, pojawiła się niedawno tabliczka, że kontrola dotyczy tylko po-

jazdów o dopuszczalnej masie powyżej 3,5 tony. Kierowcy zastanawiali się, czym spowodowana jest zmiana i czy urząd miasta wystąpił do starostwa o zgodę na zmianę organizacji ruchu, która jest konieczna przy ustawianiu nowych zna-

ków. Jak tłumaczy Anna Karpel-Semberecka, zastępca naczelnika wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej w urzędzie miasta, tabliczka została umieszczona w „celu informacyjnym” i nie potrzeba na nią zgody starostwa. Urząd

zakupił wagę, aby chronić drogę przed wjazdem w niedozwolone miejsca pojazdów przekraczających dopuszczalną masę, na przykład tzw. „gruszek”. Sama tabliczka ma usprawnić korzystanie z wagi przez kierowców i kontrolerów.

pp

OGŁOSZENIA PŁATNE

Polskie Koleje Linowe

są liderem wśród operatorów kolei linowych w Polsce i jednym z największych pracodawców na Podhalu, zatrudniającym ponad 300 osób. Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

Specjalista ds. sprzedaży towarowej

Miejsce pracy: Zakopane

Co będzie należeć do Twoich obowiązków?

- Prowadzenie aktywnej sprzedaży w punktach sprzedaży.
- Rozwój sprzedaży w sklepach stacjonarnych na Kasprowym Wierchu i Gubałowie.
- Realizacja założonych celów budżetowych.
- Tworzenie grafików dla pracowników sklepów, zapewnienie stałej obsady sklepów.
- Zarządzanie stanami magazynowymi.
- Rozliczanie sklepów na Kasprowym Wierchu i Gubałowie, prowadzenie dokumentów księgowych.
- Bieżąca analiza rynku i trendów w obszarze nowości i dostępnego asortymentu.
- Raportowanie i analizowanie prowadzonej sprzedaży.
- Dbanie o spójność wizerunku spółki i oferty PKL.

Czego oczekujemy?

- Doświadczenia zawodowego w obszarze sprzedaży i obsługi klienta - minimum 2 lata,
- Znajomość programu COMARCH XL będzie dodatkowym atutem.
- Prawa jazdy kat. B.

Co otrzymasz?

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.
- Możliwość zdobywania doświadczenia w rozwijającej się Firmie.
- Atrakcyjne wynagrodzenie i pakiet benefitów.
- Ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole.

Aplikację prosimy przesyłać na adres: rekrutacja@pkl.pl z dopiskiem nazwy stanowiska: „PKL Specjalista ds. sprzedaży towarowej”. Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami. Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Polskie Koleje Linowe

są liderem wśród operatorów kolei linowych w Polsce i jednym z największych pracodawców na Podhalu, zatrudniającym ponad 300 osób. Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

Specjalista ds. sprzedaży

Miejsce pracy: Zakopane

Co będzie należeć do Twoich obowiązków?

- Wspieranie i wdrażanie działań sprzedażowych i marketingowych.
- Ścisła współpraca z działem IT w zakresie budowania platform sprzedażowych.
- Konfiguracja platform sprzedażowych.
- Administrowanie, sporządzanie regulaminów, umów, instrukcji sprzedażowych.
- Kontrolowanie poprawności dokumentacji urzędów fiskalnych.
- Sporządzanie raportów.
- Dbanie o najwyższy poziom satysfakcji klientów.
- Rozpatrywanie reklamacji.
- Wspieranie Biura Obsługi Klienta (zastępstwa).

Czego oczekujemy?

- Doświadczenia na podobnym stanowisku.
- Dobrej organizacji pracy.
- Świetnej obsługi komputera, MS Office, znajomość systemów ERP będzie dodatkowym atutem.
- Otwartości, kreatywności i chęci uczenia się.
- Umiejętności pracy pod presją czasu.
- Znajomości języka angielskiego.
- Prawa jazdy kat. B.

Co otrzymasz?

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.
- Możliwość zdobywania doświadczenia w rozwijającej się Firmie.
- Ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole.
- Atrakcyjne wynagrodzenie i pakiet benefitów.
- Szereg zniżek dla pracowników.

Aplikację prosimy przesyłać na adres rekrutacja@pkl.pl z dopiskiem: „PKL Specjalista ds. Sprzedaży”. Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami. Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 16 listopada 2021 r. zmarł

Profesor Zbigniew Szeliga

Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. O. Balzera w latach 1991 – 2001, nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie w latach 1975 – 2007, wychowawca wielu pokoleń uczniów „Balzera.”

Poruszeni Jego śmiercią wspominamy człowieka o nieprzeciętnej inteligencji, bystrości umysłu i dużej kulturze osobistej. Nienaganne manieri, uprzejmość, szacunek, z jakim odnosił się do współpracowników, zapewniły mu poważanie i sympatię wszystkich, którzy spotkali Go na zawodowej drodze.

Wspominamy Go też jako człowieka z ogromnym poczuciem humoru - zostaną w naszej pamięci zdarzenia, sytuacje, rozmowy, w których zaskakiwał nas celnością komentarza i rozbawiał błyskotliwym dowcipem.

Żegnamy Go z przeświadczeniem, że ludzi tego pokroju pamięć przyjaciół ocali od zapomnienia. Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia

**Nauczyciele, pracownicy i uczniowie
Liceum Ogólnokształcącego
im. Oswalda Balzera,
Stowarzyszenie Absolwentów LO
im. O. Balzera w Zakopanem**

Na leśnej działce przy ul. Andrzeja Struga ubywa drzew. Pnie są osmolone, tak aby ukryć świeżą wycinkę.

Znikające drzewa

Proszę zobaczyć, co dzieje się w lesie w sąsiedztwie ostatnich zabudowań przy ul. Andrzeja Struga. Tam po prostu znika las, trwa tam jego karczowanie. Jedna z takich spraw została zgłoszona na policję - mówi jeden z okolicznych mieszkańców.

Pojechaliśmy na miejsce. Rzeczywiście, działka tuż przy ostatnich zabudowaniach została оголошена z drzew i krzaków. Wygląda na to, że ktoś przygotowuje tu inwestycję. Wejścia na nią strzeże łańcuch z napisem „teren prywatny”. Jeden z wyciętych pni został osmolony - to sposób na to, aby ukryć wycinkę. - Potwierdzam, że 18 października otrzymaliśmy zgłoszenie o wycince dwóch świerków. Na miejscu był nasz patrol. Prowadzimy dochodzenie w sprawie wycinki i kradzieży drzewa o wartości 750 złotych - mówi Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji. Ze względu na dobro postępowania nie udziela on szerszych informacji na ten temat. Na działce widziany był jeden z zakopiańskich biznesmenów. - Pytałem



Ten pień na działce przy Andrzeja Struga został wyraźnie osmolony, aby sprawić wrażenie, że nie jest to świeża wycinka.

tęgo pana o wycinkę. W odpowiedzi kilka dni później dostałem list z cytatem z przepisów, że „w lesie prywatnym trzebież obumarłych drzew jest dopuszczalna w ramach zabiegów pielęgnacyjnych”. Tyle, że to były zdrowe drzewa - mówi jeden z mieszkańców tego rejonu Zakopanego. W rozmowie z Tygodnikiem biznesmen, który był widziany na działce, zaprzeczył jednak, aby miał cokolwiek wspólnego z wycinką.

Wycinkę w prywatnych lasach na terenie powiatu tatrzańskiego nadzoruje Nadleśnictwo w Nowym Targu. - Sprawa

z Zakopanego trafiła do nas kilka dni temu. Będziemy sprawdzać, czy na tej działce obowiązuje plan urządzenia lasu i czy wycinka odbyła się zgodnie z prawem - zapewnia Daniel Kusper, zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Nowy Targ. W planie urządzenia lasu zapisane jest, jakie wycinki właściciel może prowadzić na danej działce. Jeżeli takiego planu nie ma, właściciel może wycinać uschnięte drzewa. Może też prowadzić wyręb zdrowych drzew, ale pod warunkiem, że w ciągu pięciu lat działka zostanie ponownie zalesiona.

pp

Parkingi dla hulajnóg

Zakopane z przedsiębiorcami ustala zasady parkowania hulajnóg w mieście.

Niedawno pisaliśmy o problemach z hulajnogami elektrycznymi. Mieszkańcy alarmowali, że pojazdy zostawiane są byle gdzie przez użytkowników. Albo też ustawiane w większej liczbie przez prowadzących wynajem w pobliżu wjazdów na prywatne posesje. W obu przypadkach interweniujący zwracali uwagę na bałagan i utrudnienia w korzystaniu z chodników czy problemy związane z wjazdem lub wyjazdem z własnego domu.

Radni powiatu tatrzańskiego w październiku podjęli uchwałę, która określa szczegółowo opłaty za usuwanie wszelkiego rodzaju pojazdów - hulajnóg elektrycznych, deskorolek czy motorowe-

rów z dróg na terenie powiatu. Rzecz dotyczy dróg, a co z chodnikami?

- Obecnie w przestrzeni miejskiej nie ma wyznaczonych miejsc dla postoju takich pojazdów - wyjaśnia Anna Karpiel-Semberecka. W wydziale mienia i nadzoru właścicielskiego przypominają, że skoro póki co miasto nie wskazało miejsc, w których można parkować hulajnogi, to wypożyczalnie w tej kwestii mają przestrzegać przepisów Prawa o ruchu drogowym. Zgodnie z nimi (art. 47, ust. 3 Prawa o ruchu drogowym) postój roweru, hulajnogi elektrycznej lub urządzenia transportu osobistego na chodniku jest dozwolony w miejscu do tego przeznaczonym. A gdy takiego miejsca nie ma - hulajnogę zostawiamy jak najbliżej zewnętrznej krawędzi chodnika - tej bardziej oddalonej od jezdni. Tak by nie utrudniać korzystania z chodnika pieszym.

Urzednicy dodają, że nie są obecnie w stanie wyliczyć w poprawny sposób stawek za zajęcie pasa drogowego przez jednoślady. A to dlatego, że są to urządzenia mobilne, stale w użyciu i nieustannie zmieniają swoje położenie.

- W porozumieniu z zainteresowanymi operatorami prowadzone są prace nad kompleksowym rozwiązaniem problemu wykorzystywania przestrzeni publicznej - podsumowuje Anna Karpiel-Semberecka. Wraz z wypożyczalniami hulajnóg elektrycznych Zakopane opracowuje zasady korzystania, a zwłaszcza postoju tych urządzeń. Tak, by nie stracić nic na użyteczności coraz bardziej popularnych jednośladów. A przy tym by zasady ich użytkowania i parkowania były jak najmniej uciążliwe dla otoczenia i mieszkańców.

rav

Przekręcony licznik

W cudowny sposób w ciągu roku na liczniku przejechanych kilometrów w audi ubyłoby 85 tysięcy.

Wniedzielę zakopiańscy policjanci przeprowadzili kontrolę audi jadącego przez Biały Dunajec. W czasie kontroli sprawdzili, że od ubiegłorocznego badania technicznego w pojeździe

ubyłoby aż 85 tysięcy przejechanych kilometrów. - To dystans potrzebny do dwukrotnego okrążenia kuli ziemskiej - komentuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji. Autem kierował 37-latek z powiatu wadowickiego. Nie potrafił wy-

tłumaczyć, skąd wzięły się różnice w wskazaniach licznika. Policjanci wyjaśniają sprawę. Zmiana wskazań drogomierza lub ingerencja w jego pomiar jest przestępstwem. Grozi za to do 5 lat więzienia.

pp

KAMPANIA SPOŁECZNA



POWIEDZ
CO CZUJESZ
ZDEMASKUJ
EMOCJE

POWIEDZ, CO CZUJESZ. ZDEMASKUJ EMOCJE.
Rusza kampania Ministerstwa Zdrowia.

Misja projektu

Isolacja, brak kontaktu z rówieśnikami i długotrwały stres sprawiły, że co trzeci nastolatek ma problemy psychiczne. Kampania „Powiedz, co czujesz. Zdemaskuj emocje” podpowie młodym ludziom i ich opiekunom, gdzie szukać profesjonalnej pomocy psychologicznej.

Wypełniony śmiechem szkolny korytarz, zajęcia sportowe, wyprawa do kina – pandemia Covid 19 zabrała młodym ludziom bezpieczny świat codziennych aktywności. W zamian oferując naukę zdalną, godziny spędzane w domu, brak kontaktu z rówieśnikami czy lęk przed chorobą. Ta sytuacja to dla dzieci i nastolatków źródło stresu, który negatywnie wpływa na ich psychikę. Tym bardziej, że w przeciwieństwie do dorosłych, nie mają jeszcze wykształconych mechanizmów obronnych, które pozwalają skutecznie radzić sobie z lękiem i rozwiązywać problemy. Izolacja sprawiła, że coraz więcej młodych osób cierpi na depresję, nerwicę lękową, zespół stresu pourazowego czy zaburzenia odżywiania i snu. Dlatego tak istotne jest przeprowadzenie w przestrzeni społecznej kampanii edukacyjnej „Powiedz, co czujesz. Zdemaskuj emocje”. Jak podkreśla Minister Zdrowia Adam Niedzielski: „*Epidemia bardzo dotknęła naszych dzieci. Badania wskazują, że izolacja miała negatywny wpływ na ich psychikę. A w okresie dojrzewania to niestety poważny problem. Dzięki skutecznej ogólnopolskiej kampanii informacyjnej, rodzice oraz opiekunowie dzieci i młodzieży dowiedzą się, na jakie symptomy zwrócić uwagę i gdzie szukać profesjonalnej pomocy psychologicznej*”

Dlaczego ta kampania jest tak ważna?

W czasie pandemii młodzi ludzie mieli ograniczony kontakt m.in. z nauczycielami i pedagogami, a tym samym utrudniony dostęp do źródeł informacji o wsparciu psychologicznym. Dlatego problemami, na które zwrócono uwagę przy opracowaniu zakresu merytorycznego kampanii były m.in.: brak wiedzy o formach pomocy dla dzieci i młodzieży finansowanych ze środków publicznych, fałszywe opinie na temat problemów psychicznych, wstyd przed skorzystaniem z profesjonalnego wsparcia, brak wiedzy na temat pomocy oferowanej przez psychologa, psychoterapeutę, psychiatrę.

Zdrowie psychiczne jest niezwykle ważna dla prawidłowego funkcjonowania każdego człowieka, a zwłaszcza osób młodych. Dlatego celem kampanii będzie m.in.: rozpowszechnienie wiedzy ułatwiającej rozpoznanie problemów psychicznych, informowanie i zachęcanie do skorzystania z infolinii (800 12 12 12) oferującej wsparcie psychologiczne dla dzieci i młodzieży. Informowanie o publicznych placówkach systemu ochrony zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, zwłaszcza tych, działających w ramach nowego modelu systemu ochrony zdrowia psychicznego: „Pobyt w szpitalu psychiatrycznym często oznaczał dla młodego człowieka wyłączenie z codziennego życia i narażał go na społeczne stygmatyzowanie. Dlatego rozbudowujemy i usprawniamy system psychiatrii środowiskowej, co ułatwi dostęp do szybkiej i skutecznej pomocy psychologicznej i psychoterapeutycznej” – wyjaśnia Minister Zdrowia Adam Niedzielski.



Praktyczne wskazówki

Komunikacja w trakcie kampanii będzie aktualizowana w oparciu o sytuację epidemiologiczną w kraju, a poświęcona takim tematom jak m.in.: uzyskanie pomocy w razie pojawienia się niepokojących objawów, promocja wiedzy na temat zdrowia psychicznego, informacje dotyczące ośrodków I poziomu referencyjnego (dla kogo są przeznaczone i kiedy należy się do

nich zgłosić?), konieczności kontaktu z numerem alarmowym 112 lub SOR-em (w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia), warunków uzyskania pomocy w poradniach i szpitalach.

Pozytywnie o trudnych tematach

Równie ważna, jak zawartość merytoryczna kampanii „Powiedz, co czujesz. Zdemaskuj emocje” będzie forma przekazywania informacji. Często, z obawy przed oceną otoczenia, młodzi ludzie boją się poprosić o pomoc psychologiczną. Osoby, które nigdy z niej nie korzystały, mogą obawiać się kontaktu z placówkami udzielającymi takiego wsparcia ze względu na negatywne stereotypy. Dlatego celem kampanii będzie także przedstawienie ośrodków oferujących wsparcie jako miejsc przyjaznych, a psychiatrów, psychologów i psychoterapeutów dzieci i młodzieży jako pozytywnych i godnych zaufania specjalistów.

Szczególnie istotne jest upowszechnienie informacji o działalności ośrodków środowiskowej opieki psychologicznej i psychoterapeutycznej – I poziomu referencyjnego nowego systemu ochrony zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. To ośrodki, które powstały stosunkowo niedawno – pierwsze z nich otwarto w kwietniu 2020 roku, wiele działa dopiero kilka miesięcy. Dlatego ważne jest aby zwiększyć świadomość dotyczącą możliwości skorzystania z ich oferty.

Ośrodki I poziomu to placówki zatrudniające specjalistów - psychologów, psychoterapeutów i terapeutów środowiskowych. Mogą zgłaszać się do nich rodzice, dzieci oraz młodzież (osoby poniżej 18 r.ż. muszą posiadać zgodę opiekuna prawnego na korzystanie ze świadczeń) w przypadku występowania niepokojących objawów związanych z problemami psychicznymi. Co istotne przy zgłoszeniu do ośrodka niepotrzebne jest skierowanie czy wcześniejsza wizyta u lekarza psychiatry. W ramach pomocy oferowanej w ośrodkach można skorzystać m.in. z porady psychologicznej, psychoterapii indywidualnej, rodzinnej oraz grupowej. Praca ośrodka powinna być oparta przede wszystkim o współpracę z rodziną pacjenta oraz jego środowiskiem szkolnym. Z tego powodu zalecany jest wybór ośrodka jak najbliżej miejsca zamieszkania.

Obecnie umowy na udzielanie świadczeń podpisało 327 ośrodków na terenie Polski. Wsparcie przez nich oferowane jest dostępne we wszystkich województwach. Więcej na ten temat można znaleźć na stronie: gov.pl/opiekapsychologiczna



Kampania społeczna
„Powiedz co czujesz. Zdemaskuj emocje”
finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYŚUNEK

Zygmunt Pytlík

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa

kwartalna 90 zł

półroczna 160 zł

roczna 270 zł

zagraniczna

kwartalna 170 zł

półroczna 340 zł

roczna 670 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kier-

ować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDANIECÓW PRAZI

361

Austria

Lockdown nad Dunajem

Korytarze pełne zwłok, przepełnione prosektoria i coraz większa liczba zgonów - Austria wprowadza pełen lockdown i obowiązek szczepień.

Austria jako pierwszy kraj w Europie zdecydował o wprowadzeniu pełnego lockdownu i obowiązkowych szczepień, ponieważ do tej pory nie udało się opanować rozprzestrzeniania się koronawirusa. Lockdown rozpoczął się w poniedziałek i ma trwać 20 dni. - Od lutego przyszłego roku mamy obowiązek szczepień całej populacji - mówi Marek Tomasz Jurczak, góral, który prowadzi w Wiedniu Cafe Bistro Zakopane. - Czytam i widzę porównania Austrii do obozów koncentracyjnych, do dyktatury. Jaka ta Austria zła, ale nikt nie pisze, ile mu dała możliwości i pomocy przed pandemią i w trakcie pandemii - podkreśla.

Restaurator podkreśla, że obowiązek szczepień to nie żadna selekcja społeczeństwa, a sposób zapobiegania chorobie, która i tak niszczy rynek pracy i życie codzienne. - W polskich mediach społecznościowych, gazetach nie pokazują korytarzy pełnych zwłok - mówi Marek Jurczak. - Prosektoria są przepełnione, mamy w Austrii coraz więcej zgonów i zachorowań. Pokazują za to zdjęcia kobiety, która nie jest zaszczepiona i siedzi w fartuchu, z maską na korytarzu szpitalnym obok zaszczepionych. I jej wypowiedź, że jak można ludzi segregować.

Zakopiańczyk dodaje, że w swoim lokalu - podobnie jak inni restauratorzy - stosował wszystkie środki bezpieczeństwa i był regularnie kontrolowa-



- Mam nadzieję, że lockdown potrwa tylko 20 dni i na Węgry się otworzymy - mówi Marek Tomasz Jurczak z Cafe Bistro Zakopane.

ny przez policję i władze dzielnic. - Był nakaz sprawdzania szczepień i dowodów tożsamości, goście nie narzekali, skarg nie było żadnych. Oczywiście, że wolałbym witać gości w progu

z uśmiechem, bez maski, niż ich legitymować na wstępie i prowadzić rejestrację każdego stolika. Jednak goście popierają to działanie i cieszą się, że mogą bezpiecznie korzystać z lokalu - zaznacza Marek Jurczak. Nie pamięta, kiedy ostatni raz ktoś do Bistro Zakopane przyszedł bez szczepienia i testu. Odbiera za to bardzo dużo telefonów z zapytaniami o obowiązujące przepisy i wymagania. - Odwiedza nas też wielu turystów z Polski i też pomagamy im zrozumieć wszystkie przepisy - mówi.

Niestety wiele osób szuka źle pojętej wolności, ludzie podrabiają dokumenty szczepień i testy. Austriacy zaostrzyli kary za te covidowe przestępstwa do 3 lat pozbawienia wolności. - My, jako restauratorzy, też musimy się spowiadać i dokumentować, jak przeciwdzia-

łamy wirusowi - mówi Marek Jurczak. - Przykre to wszystko, ale niestety ludzie nie wyciągają wniosków. Po tym, jak mój syn zachorował, nasi stali goście i sąsiedzi przestali przychodzić aż do momentu, kiedy przeszliśmy kwarantannę - dodaje zakopiańczyk. Mówi, że w Wiedniu wiele osób traci pracę z dnia na dzień. Także jego bistro straciło bardzo dobrą załogę, bo musiał zredukować personel do minimum. Obroty spadły i nie zapowiada się, żeby gastronomia szybko wróciła na dawne tory.

- My mamy lokal zamknięty, serwujemy dania na wynos. Rząd jeszcze nie informuje, na jakich zasadach dostaniemy pomoc, przedtem było to 80% utargu wypłacane restauratorom. Mam nadzieję, że to zamknięcie gospodarki potrwa zapowiadane 20 dni i że będziemy mogli serwować naszą wigilijną kartę dań. Pozdrawiam czytelników Tygodnika i całe Zakopane - podsumowuje Marek Tomasz Jurczak z Cafe Bistro Zakopane.

rav

Pieniążkowice

Kiedy druha już nie ma

Został tylko jeden płomień, ale ten symboliczny, i tli się dla druhów, którzy odeszli już na wieczną służbę.

Zaduszki strażackie rozpoczęły się w sobotni wieczór od wspólnej modlitwy przed kościołem w Pieniążkowicach przy pomniku św. Jana Pawła II. Potem była Msza św. z udziałem druhów z całej czarnodunajskiej gminy. Były też delegacje z pocztami sztandarowymi. Uroczystości uświetniła orkiestra dęta z OSP Czarny Dunajec. Nie zabrakło przedstawicieli samorządu.

Proboszcz z Czarnego Dunajca ks. Krzysztof Kocot wspo-

mniał strażaków, którzy odeszli w okresie od listopada 2020 r. do listopada 2021 r. Ich imiona i nazwiska zostały umieszczone przed ołtarzem, gdzie rozłożono symbolicznie biały wąż i zapalono znicze. Na wieczną służbę w ciągu ostatniego roku odeszli druhowie: Bronisław Bieleński, Andrzej Dzielawa, Władysław Kataniak, Andrzej Leja, Stanisław Majchrowicz, Władysław Pustuła, Jan Tylka i Bolesław Załłoka.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński



Druhowie pamiętali o swoich zmarłych kolegach.

REKLAMA

Ciche

Bus odjeżdża cztery razy dziennie

Wróciły bezpośrednie busy, które jadą z Cichego do Nowego Targu przez Czarny Dunajec.

Kilka tygodni temu informowaliśmy o tym, że sołtys Cichego starał się o przywrócenie linii z Cichego do Nowego Targu przez Czarny Dunajec. Apelowal wówczas do mieszkańców, aby zgłaszali,

ile osób chce korzystać z kursów. Mieszkańcom brakowało bezpośredniego busa, który jechałby do Miasta przez Czarny Dunajec.

Interwencje sołtysa przyniosły skutek. Władysław Łowisz poinformował na Facebooku, że 15 listopada zaczął kursować bus na trasie Ciche Górne - Czarny Dunajec - Nowy Targ. Odjeżdża z Cichego Górnego cztery razy

dziennie - o godz. 6.45, 9.05, 11 i 13.

Do tej pory kursował do Nowego Targu tylko bus z Czerwienego przez Miętustwo i Czarny Dunajec. Jeśli ktoś z Cichego Środkowego lub Górnego chciał dojechać do urzędu gminy, musiał się przesiadać w Miętustwie. Busy z Cichego do Miasta jeździły wcześniej przez Stare Bystre.

mon

Gmina Bukowina Tatrzańska

Śmieciarka i korki

Białka i Bukowina Tatrzańska zakorkowane, kiedy odbierane są śmieci.

Temat poruszony był podczas debaty społecznej, którą zorganizowali niedawno policjanci w Urzędzie Gminy w Bukowinie Tatrzańskiej. - W sezonie w całej gminie jest duży ruch. A jak zbiera-

ją śmieci, to Białka i Bukowina są całkowicie zakorkowane - mówił jeden z mieszkańców, który brał udział w spotkaniu. - Mogliby zbierać śmieci od godziny 6 rano i skończyć do 9 - sugerował.

Maria Kuruc, zastępca wójta Bukowiny Tatrzańskiej, wyjaśniła, że w sezonie wszystkie rodzaje śmieci odbierane są co tydzień. Gmina nie może żądać od firmy tego, aby zbierała

odpady w nocy. Ale urząd prosił, aby pracownicy w miarę możliwości zbierali śmieci jak najwcześniej - w godzinach 6-7 rano. - Jest też niepisana prośba w stronę firmy, żeby w pierwszej kolejności odbierała je z Białki i Bukowiny Tatrzańskiej. Wiem, że problem z korkami jest, ale całkiem tego nie unikniemy - odpowiedziała wicewójt.

mon

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h **196 88** **18 2000 688** **+48 602 822 666**
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Biblioteka na lodzie

- I jeszcze dwie ważne inwestycje pozostają nam do wykonania - zapowiada burmistrz tuż przed przecięciem wstęgi nowotarskiego MCK.

Jakie? Burmistrz Grzegorz Watycha przyznaje, że po tym, jak miejska biblioteka opuściła wnętrze Miejskiego Centrum Kultury, konieczne jest szukanie lokalizacji dla księgozbioru. Obecnie korzysta ona wciąż z pomieszczeń w gmachu PZU przy ul. Krzywej, jednak od początku było wiadomo, że nie zagrzeje tam długo miejsca. Najlepszym rozwiązaniem byłaby budowa nowego budynku, przystosowanego pod tego typu zapotrzebowanie. Ale jak się dowiadujemy - brany jest pod uwagę także budynek Sokoła, gdy szkoła prze-

nie się do właśnie budowanego gmachu przy ul. Jana Pawła II. Jednak tym, co najbardziej rozpała wyobraźnię nowotarzan, jest zapowiedziana na początku pierwszej kadencji burmistrza budowa centrum sportów lodowych. Tymczasem poza wstępną wizualizacją nie widać znaczących postępów, jeśli chodzi o realizację śmiałego planu.

Przypomnijmy, że hala lodowa miałaby stanąć na Podmieściu, czyli terenie między brzegiem Białego Dunajca a skarpą lotniska.

Na pytanie radnego Pawła Liszki o postępy prac burmistrz wylicza, że gotowe są główne założenia projektowe, udało się znaleźć odpowiednią lokalizację i zakupić niezbędne działki pod przyszłą budowę. Gotowe są zmiany w planie zagospodarowania, udało się też przekonać konserwatora zabytków, by nie torpedował budowy, która zabytkiem nie jest.

W tym roku opracowana została już dokumentacja geotechniczna. Miasto zawarło też umowę z doradcą o pomoc, jeśli chodzi o analizę zasadności samej budowy, jak i sposobu przyszłego funkcjonowania hali sportowo-widowskiej.

- Uzyskanie niezbędnych uzgodnień oraz opracowanie koniecznych dokumentacji inwestycyjnych wymaga czasu, szczególnie że jest to inwestycja wymagająca dużych nakładów finansowych. Temat jest nadal aktualny, a jego realizacja uzależniona jest od możliwości finansowych miasta i otrzymania środków zewnętrznych. Żywię nadzieję, że pana zainteresowanie budową obiektu również przełoży się na głos „za”, kiedy sprawa budowy stanie na forum rady miasta - nie bez nuty ironii kończy odpowiedź opozycyjnemu radnemu burmistrz Grzegorz Watycha.

fig



Patio MCK pomieściło kawiarnię, gdzie można wpaść na kawę podczas przerw koncertowych.

Centrum na miarę marzeń

Kosztowało ponad 35 mln zł i dwa lata prac. Warto było?

Podczas otwarcia nowotarskiego Miejskiego Centrum Kultury odpowiedź mogła być tylko jedna - warto! Świadczyły o tym wypowiedzi w samych superlatywach, a nawet cytaty z Norwida wyrecytowane płynnie z pamięci przez posłów PiS.

Mija dokładnie 5 lat, gdy sąd konkursowy wybrał najlepszą koncepcję przebudowy - wygrała pracownia Jarosława Głoska z Łodzi. Powstał nowy układ wnętrz, funkcjonalne patio z kawiarnią i dodatkowe wejście. Jest też sala widowiskowa na 500 miejsc z balkonem, z dużą sceną i ekranem kinowym. Całość pochłonęła ponad 35 mln zł, jed-

nak dofinansowanie unijne sięga tu aż 83% wartości, choć na starcie było obiecanie jedynie 6 mln zł.

- Po 45 latach Miejski Ośrodek Kultury uzyskał nową nazwę i nowy wyraz. Myślę, że w nowych wnętrzach jeszcze bardziej rozwinie swoją działalność umożliwiając mieszkańcom uczestnictwo w kulturze. Dziękuję radnym, którzy głosowali „za”. Dyskusji i słownych potyczek było wiele, ale w końcu zwyciężył głos rozsądku. Nawet nie chcę sobie wyobrażać, co by było, gdybyśmy zrezygnowali z tej inwestycji - podkreśla burmistrz Grzegorz Watycha przypominając, że na koniec z trudem udawało się uzyskać zgodę na korzystanie ze starej sali widowiskowej.

Jak zauważa Andrzej Lichosy, dyrektor MCK, nowa sala widowiskowa daje nowe możliwości, jak choćby występ dużej orkiestry symfonicznej czy możliwość goszczenia gwiazd z najwyższej półki. Można będzie tu też przygotować seanse kinowe. Jednak to nie wszystko. Zupełnie przebudowany dawny MOK to dziś także między innymi sale prób muzycznych, teatralnych, dwie sale baletowe, sala rzeźby i ceramiki, plastyczna, pomieszczenia konferencyjne i sala regionalna. Taką liczbę pomieszczeń udało się wygospodarować także dzięki wyprawa-

Text i fot.: Józef Figura

Relacja z gali otwarcia i towarzyszących jej koncertów na str. 14.

O mieście na każdy temat

Wiedzę o Nowym Targu mają w małym paluszku.

W wtorek odbył się kolejny już Konkurs Wiedzy o Nowym Targu. W finałowych zmaganiach wzięli udział zwycięzcy eliminacji z młodszych klas każdej z podstawówek.

Konkurs do najłatwiejszych nie należał, a tematyka zadań mogła niejednego zaskoczyć. Oczywiście było kompletowanie elementów stroju góralskiego, ale już wiązanie gorsetu mogłoby niektórym przysporzyć kłopotów. Podobnie jak tematyka zbierania gruli czy opis atrakcji rodzinnego miasta. Trzeba było jeszcze między innymi wymienić kilku hono-



Konkursowe emocje udziela się każdej z drużyn.

wych obywateli miasta, wypełnić test i recepta na zwycięstwo niemal gotowa.

Text i fot.: Józef Figura

Listę zwycięzców podajemy na naszej stronie internetowej www.24tp.pl

REKLAMA

UZDROWICIEL z FILIPIN

REYNALDO JUN LITAWEN

REYNALDO JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.

Przyjmujemy: 28 listopada - KRAKÓW, 29 listopada - TARNÓW, 30 listopada - NOWY SĄCZ i NOWY TARG

693 788 894 ♦ 784 609 208 ♦ 503 613852 ♦ 660 399 002

REKLAMA

Niemieckie zamki **HAFELE** Kontrola dostępu dla hoteli i pensjonatów

Zamki pasują do istniejących drzwi

Minibarki



Sejfy



Suszarki



Telewizory hotelowe



InHotel

www.inhotel.com.pl
e-mail biuro@inhotel.com.pl
tel. 609551556, 609551062





Drzewka zasypane ziemią z wykopów.

Drzewa ukamienowane

Czy młode lipy przetrzymają budowę nowego kościoła w Ochojnicy Dolnej?

Chodzi o szpaler lip, nasadzonych w pobliżu kościoła pw. Znalezienia Krzyża Świętego, naprzeciwko budynku parafii. W obronie niszczonych drzewek pisze do nas zaniepokojona mieszkanka wsi. Tłumaczy, że ziemia z kamieniami, pochodząca z wykopów przy budowie nowego kościoła, gromadzona jest tuż obok młodych lip, a niektóre drzewka są nawet zasypane ziemią. „Lipy nie zostały w żaden sposób zabezpieczone, a paliki to tylko standardo-

wa stabilizacja młodych nasadzeń. Grunt wokół lip stanowi tak zwaną strefę ochronną. W pewnym sensie drzewa te zostały ukamienowane” - alarmuje. Obawia się, że lipy mogą powoli obumierać. „Szczególnie wrażliwe są drzewa młode, choćby dlatego, że mają cienką i delikatną korę, czy ze względu na wciąż trwający proces adaptacji do nowego miejsca” - czytamy dalej.

Lipy zostały posadzone w zeszłym roku w ramach projektu dotyczącego ochrony nieotoperzy, które w tym rejonie mają schronienie. Latem tędy przebiega też trasa ich przelotów. Programem tym zajmuje się Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Krakowie. Lipy zostały tu posadzone, aby uzupełnić zieleń w otoczeniu kościoła.

W folderze informacyjnym wspomnianego projektu czytamy: „Nasadzenie szpaleru drzew służy poprawie warunków bezpieczeństwa wylatujących ze schronienia nietoperzy, może również umożliwić przelot do dotychczas niedostępnych żerowisk. Same korony tych drzew, gdy urosną, również przyciągną owady i mogą stać się atrakcyjnym terenem łowów”.

Ksiądz proboszcz z Ochojnicy Dolnej nie widzi żadnego problemu. Twierdzi, że drzewka nie są w żaden sposób niszczące i są bezpieczne. - Jestem urzęczony tym, że mieszkańcy troszczą się o naszą parafię. Dbajmy wspólnie o przyrodę - usłyszeliśmy od proboszcza.

jo

Milion złotych dla GOPR

W Krościenku powstanie nowa dyżurka dla ratowników górskich.

Obecna dyżurka Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego mieści się w budynku Pienińskiego Parku Narodowego. To niewielki pokój bez zaplecza na sprzęt i bez garażu na goprowski samochód. Teraz ratownicy będą mieć nowoczesną dyżurkę z zapleczem socjalnym i garażami. Zostanie ona wybudowana na gminnej działce w pobliżu szkoły, gdzie obecnie stoją stare

baraki. - Nasza stacja ratunkowa będzie w pobliżu popularnego szlaku na Trzy Korony i szlaku czerwonego prowadzącego na Lubań - mówi Paweł Konieczny, prezes Zarządu Grupy Podhalańskiej GOPR.

Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Maciej Wasik podpisał umowę z GOPR na milion złotych z przeznaczeniem na budowę dyżurki.

22 listopada w Krościenku odbyło się pierwsze robocze spotkanie poświęcone inwestycji. Oprócz ratowników GOPR uczestniczyli też wójt Jan Dyd

i posłanka Anna Paluch. - Pani poseł bardzo zależało na tym, aby ta nowa stacja ratunkowa powstała, i pomogła w tej sprawie - przekonuje Paweł Konieczny. - Przedstawiliśmy już wstępny harmonogram prac. Niedługo ogłosimy przetarg na budowę, która ruszy wiosną przyszłego roku - tłumaczy prezes.

Paweł Konieczny ma nadzieję, że przekazany przez ministerstwo milion złotych wystarczy na wybudowanie dyżurki. Na wyposażenie i sprzęt ratownicy będą musieli poszukać dodatkowych pieniędzy.

jo

Ochojnica Górna

Nowy most na osiedlu Jaszczce

W przysiółku Ochojnicy Górnej wyremontowana jest też droga.

Przez osiedle Jaszczce prowadzi wąska droga na dnie doliny, w której znajduje się most. Teraz został on odbudowany, a przy okazji gmina wyremontowała też kilometrowy odcinek jezdni.

Wybudowany most jest bardzo solidny. Poza tym jest dużo wyższy niż poprzedni - tłumaczy Tadeusz Królczyk, wójt gminy Ochojnica Dolna. Koszt tej inwestycji to blisko 700 tysięcy



Tak wygląda nowy most na osiedlu Jaszczce.

złotych. Wójt zapowiada już, że w przyszłym roku zostanie zmodernizowany kolejny, czterokilometrowy odcinek drogi na tym osiedlu.

jo

Fot.: gmina Ochojnica Dolna

Profilaktyka 40 PLUS – badajmy się, by dłużej żyć!

Profilaktyka 40 PLUS to program bezpłatnych badań profilaktycznych dla wszystkich Polaków powyżej 40. roku życia. Program realizowany jest od lipca bieżącego roku. Warto z tej szansy skorzystać!

Wiadomo nie od dziś, że styl życia przekłada się na stan zdrowia. Niska aktywność fizyczna lub jej brak, zła dieta, a także wzmożony stres skutkują wzrostem ryzyka zachorowania na choroby cywilizacyjne, w tym choroby nowotworowe i choroby układu krążenia. Program Profilaktyka 40 PLUS ma nam pomóc w wykrywaniu tych chorób już na wczesnych etapach rozwoju oraz wprowadzeniu odpowiedniego leczenia.

Nie było objawów

Często słyszymy o takich przypadkach. Umiera człowiek, który mógł żyć jeszcze wiele lat. Jest to zaskoczeniem dla jego bliskich – przecież nie skarżył się na żadne dolegliwości! A okazuje się, że miał mocno zaawansowaną chorobę nowotworową, o której nie wiedział i której nie mógł przeciwdziałać. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że dużo poważnych chorób, w swoim początkowym stadium (choć nie tylko) nie daje niepokojących objawów. Dzięki badaniom profilaktycznym można wykryć chorobę na etapie, gdy jest jeszcze możliwość jej skutecznego leczenia.

Jeśli masz powyżej 40 lat i chcesz wykonać badania w ramach programu Profilaktyka 40 PLUS, wystarczy, że przez Internet lub telefonicznie – z pomocą konsultanta – wypełnisz ankietę o swoim zdrowiu. Następnie wybierzesz przychodnię, do której najwygodniej Ci dotrzeć. Po kilku dniach otrzymasz zaproszenie na badania. Wówczas przyjdź do przychodni z dowodem osobistym.

Dostęp do badań bez konieczności wizyty u lekarza

Program Profilaktyka 40 PLUS wystartował 1 lipca. Umożliwia szeroki dostęp do podsta-

wowych badań diagnostycznych bez konieczności wizyty u lekarza. Sprzyja też powrotowi do normalności w dziedzinie profilaktyki, ponieważ pandemia koronawirusa przyczyniła się do spadku liczby osób zgłaszających się na badania profilaktyczne.

Program Profilaktyka 40 PLUS ma pomóc w odbudowie zdrowia Polaków, ale też przygotować nas na tego typu wydarzenia jak pandemia, które mogą wystąpić w przyszłości. Zadbajmy o nasze zdrowie i skorzystajmy z zaproponowanej profilaktyki – podkreśla minister zdrowia Adam Niedzielski.

Badania, które ratują życie

Lekarze zgadzają się, że osoby po 40. roku życia powinny okresowo wykonywać pakiet badań kontrolnych, nawet jeśli uważają, że ich samopoczucie nie uległo zmianie. Błędem jest zaniechanie badań czy odkładanie ich na nieokreśloną datę, „na kiedyś”.

Odkładanie badań jest działaniem przeciwko własnym interesom. Powoduje, że nie mamy kontroli nad swoim stanem zdrowia – wyjaśnia Łukasz Durajski, lekarz w Klinice Endokrynologii i Diabetologii Dziecięcej Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie.

Przekonało się o tym wiele osób, którym badania dosłownie uratowały życie. Należy do nich pan Andrzej, specjalista od systemów przeciwpożarowych z Wrocławia, u którego wczesna diagnoza i zabieg pozwoliły wyeliminować zagrożenie nowotworem prostaty. - Ja wiem, że interwencja lekarzy uratowała mnie przed niesprawnością, a może i śmiercią. - podkreśla.

Profilaktyka 40 PLUS – obraz Twojego zdrowia

Badania w ramach programu pozwalają zobrazować stan zdrowia każdej osoby powyżej 40. roku życia. Kobiety i mężczyźni mogą skorzystać z pakietów badań diagnostycznych zawierających m.in.: morfologię krwi, ogólne badanie moczu, badanie stężenia cholesterolu, badania określające parametry funkcji nerek i wątroby, a także pomiar ciśnienia tętniczego, ocenę pracy serca i pomiar masy ciała. Dla mężczyzn przewidziany jest dodatkowo test w kierunku wykluczenia raka prostaty.

O tym, które konkretnie badania zostaną nam zalecone, zadecyduje łatwa i czytelna internetowa ankieta. Po wypełnieniu każdego z podrozdziałów, widzimy podsumowanie naszych wyników i szczegółowe zalecenia prozdrowotne. Możemy też przejść ankietę, odpowiadając na pytania za pośrednictwem infolinii Domowej Opieki Medycznej (DOM) pod numerem telefonu 22 735 39 53.

System wystawi e-skierowanie w ciągu najbliższych dwóch dni. Następnie wystarczy zgłosić się na badania do wybranej przychodni lub laboratorium, które biorą udział w programie. Po wykonaniu zaleconych nam badań, będziemy mogli poznać kondycję naszego zdrowia.

Lekarz rodzinny oceni i wyjaśni

Pierwszym specjalistą, do którego powinniśmy udać się z wynikami naszych badań, jest lekarz rodzinny. - Profilaktyka 40 PLUS ma dać podstawowy obraz stanu zdrowia Polaków. To początek drogi diagnozowania swojego zdrowia – mówi minister zdrowia Adam Niedzielski.

Badania w ramach programu zweryfikują najważniejsze parametry naszego organizmu, a lekarz rodzinny na ich podstawie, gdy zaistnieje taka potrzeba, skieruje nas na pogłębioną diagnostykę. Skorzystajmy z okazji, stwórzmy sobie szansę na zdrowie i długie życie!

- 1 Zaloguj na Internetowym Koncie Pacjenta lub zadzwoń na infolinię 22 735 39 53 (koszt połączenia zgodnie ze stawką operatora).
- 2 Wypełnij ankietę o swoim zdrowiu/odpowiedz na pytania ankietiera
- 3 W systemie komputerowym otrzymasz e-skierowanie na badania
- 4 Pójdź z dowodem osobistym do przychodni – wcześniej sprawdź wytyczne, takie jak np. konieczność zgłoszenia się na badania na czczo.

Dowiedz się więcej na www.gov.pl/profilaktyka

SPRAWDŹ NA
WWW.GOV.PL/PROFILAKTYKA

POLSKI
ŁĄD

Międzynarodowy
Związek Lekarski

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Program Profilaktyka 40 PLUS jest elementem Polskiego Ładu. Kampania społeczna „Profilaktyka 40 PLUS”, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Gra w zielone

Radni znów ustrzegli rabczan przed podwyżką - było tak ostro, że burmistrz sam wycofał projekt uchwały.

Rabczańska władza bardzo konsekwentnie forsowała podwyżkę opłaty za odbiór śmieci. Ostatnią próbę obciążenia kieszeni podatników dodatkowymi pięcioma złotymi udaremnił radni niespełna miesiąc temu. Burmistrz nie odpuszczył. W porządku obrad najbliższej sesji znów znalazł się punkt dotyczący ustalania stawek opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W poniedziałek temat regulacji opłaty trafił pod obrady komisji budżetowej. Ponadgodzinna dyskusja była chwilaми bardzo ostra. Władze miasta przedstawiły wyliczenia, wedle których przed końcem roku na gospodarkę odpadami zabraknie w miejskim budżecie blisko 800 tysięcy złotych. Urzędnicy przekonywali, że najbardziej deficytową dziedziną jest utylizacja odpadów zielonych. Temat był wielokrotnie drobniawo analizowany. Mimo że ciągle zwiększa się liczba mieszkańców, którzy decydują się na samodzielne kompostowanie odpadów zielonych - ilość tej frakcji odpadów ciągle wzrasta. Dlaczego - nikt nie potrafił wyjaśnić zagadki.

- Jak to możliwe? - dopytywał się radny Dariusz Krzysztof.

Jednak i on jednoznacznej odpowiedzi się nie doczekał. Z zestawień finansowych magistratu wynika, że choć znacząca większość mieszkańców (8146) postanowiła kompostować odpady we własnych ogródkach - w tym roku ilość odebranych odpadów wzrosła do 328 ton (przed rokiem - 313). Za utylizację odpadów zielonych miasto zapłaciło prawie pół miliona złotych.

Radni zarzucali urzędnikom, że niewystarczająco uszczelnili gospodarkę śmieciową, że nie sprawują w wystarczającym stopniu nadzoru nad odbierającymi śmieci Zakładami Komunalnymi. Padały nawet sugestie, że spółka, która zajmuje się również utrzymaniem miejskiej zieleni, może na konto mieszkańców odstawiać odpady zielone zbierane przy okazji koszenia miejskich skwerów.

Radnych nie przekonały argumenty urzędników, nawet te trąjące szantażem. Burmistrz Leszek Świder mówił wprost, że brakującej kwoty będzie trzeba poszukać, rezygnując z części wydatków bieżących. W ich ramach wykonywane są między innymi drobne, bieżące remonty w mieście. - Żadna strata, ile razy by się człowiek nie zwrócił o załatwienie dziury czy poprawienie kostki, to i tak jak grochem o ścianę - skwitował radny Dariusz Krzysztof.

Ostatecznie, widząc nieprzejednane stanowisko radnych, burmistrz sam wycofał wniosek o zatwierdzenie podwyżki. To jednak nie znaczy, że sprawa nie wróci pod obrady podczas jednej z najbliższych sesji.

Marek Kalinowski

Spytkowice, Raba Wyżna



Dla takich widoków warto się tu wybrać...

Pięknie i bezludnie

Ścieżka turystyczna łącząca Przełęcz nad Harkabuzem ze Spytkowicami nieco zapomniana przez turystów - zupełnie bezpodstawnie.

Całkiem niedawno staraniem samorządów i nowotarskiego nadleśnictwa ścieżka łącząca przełęcz i historyczną Drogę So-

lidarności ze Spytkowicami została kompleksowo wyremontowana i utwardzona. Walory tego kilkukilometrowego szlaku turyści powinni docenić szczególnie teraz, jesienią, gdy każde niemal

wyjście na górski szlak wymaga brnięcia w błocie. Tymczasem nową ścieżkę można przejść zupełnie suchą stopą, a nawet przejechać rowerem. W dodatku widoki w kierunku Babiej Góry za-

pierają dech w piersiach. Co ważne, możemy liczyć na to, że będziemy tu jedynymi wędrowcami.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Bez fajerwerków

To z pewnością nie będzie Zdrojowy sylwester marzeń.

Rabczański samorząd rezygnuje z organizacji huczynego miejskiego sylwestra w tym roku. Powodów jest wiele, jednak najważniejszy to niepewna sytuacja w związku z rozwojem pandemii. Kolejną przyczyną - pustki w miejskiej kasie.

Zamiast pokazu sztucznych

ogni rabczanie i turyści będą się musieli zadowolić skromniejszym powitaniem Nowego Roku z zabawą taneczną, pokazem laserowym, szampanem i wspólnymi życzeniami. - Nie wywalajmy pieniędzy w powietrze. Trzeba zrobić zabawę, ale symboliczną. Strzelania nie są potrzebne. Przeważają opinie, że z fajerwerków jest tylko smród i śmieci - uzasadniali radni.

mk

Hulaj Dusza czy nie hulaj

Miasto zastanawia się nad zakupem kultowej rabczańskiej restauracji.

Zpropozycją wykupienia nieruchomości zwrócił się kilka miesięcy temu do miasta właściciel lokalu. Miasto nie powiedziało „nie”. Przedstawiciele magistratu zapewnili, że propozycję poważnie rozważą, tym bardziej że

nieruchomość stoi niemal pośrodku gruntów należących do miasta. Urząd zlecił wykonanie wyceny, która miała stać się podstawą negocjacji ceny. Opracowanie już dotarło do magistratu. Najpierw z wyecną zapoznają się radni, do których będzie należeć ostateczna decyzja co do ewentualnego wykupu.

mk

Kraksa z patelni

Groźny wypadek na zakopianie w Chabówce - w rejonie „patelni” samochód uderzył w bariery.

Wyпаdek zdarzył się w ubiegłą środę, przed jedenastą, na dwupasmowym odcinku zakopianki w Chabówce, w rejonie „patelni”. Jadący w stronę Zakopanego kierowca auta osobowego na ostrym łuku stracił panowanie nad kierownicą, wpadł w poślizg i wypadł z drogi. Auto z dużą siłą uderzyło w bariery rozdzielające pasy ruchu. Samochód stanął w poprzek drogi, tarasując lewy pas ruchu. Ruch odbywał się jednym pasem.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Na szczęście tym razem nikt nie ucierpiał.

O wskaźnik prezesa

Będą podwyżki podatków od nieruchomości w Rabce, ale niewielkie.

Rabczański magistrat przygotował propozycje stawek podatku od nieruchomości, które będą obowiązywały w przyszłym roku. Wedle zapewnień urzędników kwoty wzrosną średnio o 3,6 procenta. To dokładnie tyle, ile wynosi wskaźnik publikowany co roku przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, określający maksymalne dopuszczalne stawki podatku.

O to, czy podwyżki w ogóle są potrzebne, pytała podczas posiedzenia komisji budżetowej radna Aleksandra Koper. Urzędnicy przyznali, że regulacja stawki nie jest obowiązkiem, zachęcali jednak radnych do zatwierdzenia kosmetycznej podwyżki, która wedle prognozy ma zaowocować dodatkowymi wpływami na poziomie 600 tysięcy złotych.

W tym roku wpływy do miejskiej kasy z tytułu podatku od nieruchomości wyniosły około 8 milionów i nie wystarczyły na pokrycie... wydatków oświatowych.

mk

Rowerowe pompowanie

Za stadionem sportowym w Poroninie dzieciaki mają swój tor rowerowy z malunkami i wiadomościami o faunie i florze Tatr.

Cała sztuka polega na balansowaniu na torze w taki sposób, by siłą grawitacji, korzystając z pochyłości i wzniesień, pokonywać tor bez użycia peda-

dół, „pompują”, by maksymalnie wykorzystać spadki i pokonywać wzniesienia.

- Przed rokiem to miejsce, cały teren to były jedne chaszcze - mówi Anita Żegleń, wójt gminy Poronin. - Nie wiedziałam nawet, że to nasza gminna działka. Okazało się, że to miejsce może tak wyglądać.

Wójt dziękowała przybyłym na otwarcie przedstawicielom Euroregionu Tatry za to, że przekazali pieniądze na zagospodarowanie terenu. Wielkie bra-

nować, przedzieraliśmy się przez czarne strefy słowackie. Udało się. Pumptrack może mieć każdy, ale takiego, tak ozdobionego i z takimi opowieściami tatrzańskimi nie ma nikt - podsumowała, otwierając nowy obiekt, Anita Żegleń.

Wójt wraz z dziećmi uzbrojonymi w nożyczki przecięła długą wstęgę i tor oficjalnie został otwarty. Ozdobiony jest malunkami Wojciecha Łacka i kodami QR, pod którymi kryją się opowieści o tatrzańskiej faunie i florze, przygotowane przez Małgorzatę i Marka Kotów z Tatrzańskiego Parku Narodowego. Opowieści można wysłuchać w języku polskim lub słowackim. Pracownicy TPN przy okazji otwarcia przeprowadzili edukacyjny konkurs wiedzy o zwierzętach i roślinach, jakie występują w TPN. Artysta Wojciech Łacek wyjaśnił, że na torze zobrazował cztery pory roku i związany z nimi cykl życia w górach. Tor we władanie szybko wzięli zawodnicy z KS RokSport. Pokaz ich umiejętności odbywał się przy akompaniamencie muzyki Pawła Stępnia, który dał minikoncert na swym elektronicznym sprzęcie. To multiinstrumentalista beatboxer grający na fletach i fortepianie. Pokazał, jaka muzyka powstaje z połączenia gry na flecie i beatboxu (głosowego naśladowania instrumentów perkusyjnych).

Pumptrack w Poroninie powstał dzięki współpracy transgranicznej ze wsią Liptovska Kokawa na Słowacji, mocno dofinansowany przez Unię Europejską. Całkowity koszt projektu to nieco ponad 66,3 tys. euro. Unia dała na tor blisko 50 tys. euro, wkład własny gminy Poronin wyniósł nieco ponad 13 tys. euro.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski



Tor we władaniu rowerzystów, tak pompuje się w Poroninie.

łów, co prezentują nasi zawodnicy - podkreśla Artur Skiepek, prowadzący Klub Sportowy RokSport. Jego młodzi podopieczni, prowadzeni przez kierującego sekcją rowerową Mirka Wnuka, zaprezentowali z okazji otwarcia obiektu, jakie cuda na pumptracku można wyczyniać na dwóch kółkach.

Po angielsku pump znaczy pompa lub pompowanie, a track - ścieżkę. Z połączenia tych dwóch wyrazów powstał pumptrack, czyli tor dla rowerzystów, którzy pokonują trasę, wykorzystując wzniesienia oraz krzyżownice trasy. Od pasa w górę poruszają się przy tym w charakterystyczny sposób góra-

wa zebrał Wojciech Pawlikowski, radny i strażak OSP Poronin. To on wraz z druhami karczował zarośla nad stadionem. Jak zaznaczyła Anita Żegleń, była to tytaniczna, społeczna praca. - Dziękuję pani Zosi Lisek za realizację. W pandemii to szczególnie trudne, by przeprowadzić taki projekt transgraniczny. Pan Wojciech Łacek deszcz nie deszcz, śnieg nie śnieg, rysował, malował i ozdabiał tor. Dziękuję Małgorzacie Kot i Markowi Kotowi za te wspaniałe informacje o bogactwie tatrzańskiej przyrody. Dziękuję dzieciakom, które od kilku tygodni trenowały już na tym obiekcie, dziękuję partnerom ze Słowacji, żeby współpra-

Literatura w kadrze



Fot.: Grzegorz Rzepiszczak

Fotografie Grzegorza Rzepiszczaka są inspirowane książką, literaturą o Orawie.

Fotografie Grzegorza Rzepiszczaka z Lipnicy Wielkiej z literaturą w tle.

Zdjęcia można oglądać na plenerowej wystawie przed Domem Ludowym w Lipnicy Wielkiej. Ekspozycja

jest pokłosiem warsztatów fotograficznych, w ramach projektu „Orawskie inspiracje” realizowanego przez lipnicką bibliotekę. Fotografie są inspirowane książką, literaturą o Orawie. Na zdjęciach są też osoby ważne dla tego regionu.

Filmowa etiuda o Wańkowiczu

To pokłosie warsztatów filmowych w Lipnicy Wielkiej.

Gminna biblioteka w Lipnicy Wielkiej zaprasza do obejrzenia etiudy filmowej „Wańkowicz na Orawie”, która znajduje się na Facebooku gminy. Film powstał w ramach warsztatów filmowych z projektu „Orawskie inspiracje”. Do jego stworzenia posłużyły fragmenty opisów Orawy Melchiora Wańkowicza (1892-1974). Wspomina w nich wiele wydarzeń ważnych dla tej podbabiogórskiej krainy. W jego rolę wcielił się Jan Świdroń, regionalista z Chyżnego, a także prezes Podhalańskiego Zrzeszenia Pszczelarzy.

Melchior Wańkowicz, pisarz, dziennikarz, reportażysta i publicysta, często podróżował, a później opisywał swoje wyprawy. Wśród reportaży znalazło się miejsce dla Orawy. W 1932 roku przebywał tu jako jeden z jej ostatnich słynnych odkrywców, a okazją była rodzinna podróż przez różne zakątki Polski, w czasie której na kilka dni Wańkowiczowie zatrzymali się pod Babią Górą. Barwne opisy Orawy znalazły się między innymi



Fot.: arch. gmina Lipnica Wielka

W etiudzie Melchiora Wańkowicza zagrał Jan Świdroń.

w powieści „Ziele na kraterze” czy osobnym reportażu ze zbioru „Anoda i Katoda”.

Melchior Wańkowicz tak pisał o Orawie:

„Ziemia orawska jest jak podpłomyk posmarowany miodem. Zielona, nagrzana słońcem, podana już ku południowemu morzu, ku winnicom, ku wartkiemu biegowi Wagu, płynącego do Dunaju, szczerbata po górskich uskokach, ruinami zamków, połyskliwa parzenicami wyszywanymi na góralskich portkach co wieś to inaczej, z zatulonymi w zieleń odwiecznych drzew stromymi drewnia-

nymi kościółkami, rozśpiewana od ciepła i ciągnących woni polnych wieczorami, pilikająca na dudach, na lipowych skrzypcach, zbyszczająca ciupagami, przewiewna w swych miodopłynnych równiach przez rześkie smrekowe ciągi z gór, mrugająca w dojeżdżne wieczory oknami karczmisk jak z »Legend«, jak z »Sędziów« Wyspiańskiego, z szynkasem, Żydem w jarzmie, tablicą i kredą, chłopami w serdokach pociągającymi lulki i alkierzem dla lepszych gości, gdzie Żyd przynosi pejsachówkę, wino rodzynkowe i pstrągi».

jof

Nowy Targ, Jabłonka

Promil kierowcy

Dwa niebezpieczne wypadki w odstępie zaledwie paru godzin spowodowali nietrzeźwi kierowcy w Jabłonce i Nowym Targu.

Wsobotę późnym wieczorem w Nowym Targu 29-latek kierujący renault stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w bariery. - Kierowca uciekł z miejsca zdarzenia. Okazało się, że pojazd demodjechał wcześniej z jednej

z posesji na terenie gminy Nowy Targ bez zgody właściciela auta. 29-latek został zatrzymany. Badanie alkomatem wykazało około 1 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania i był poszukiwany przez policję - relacjonuje asp. Dorota Garbacz,

rzecznik nowotarskiej policji.

Kilka godzin później, nad ranem, do bardzo groźnego wypadku doszło na drodze wojewódzkiej w Jabłonce, przy wyjeździe w stronę Lipnicy Wielkiej. - Kierujący mazdą zjechał z jezdni do przydrożnego rowu i pojazd dachował - relacjonuje rzecznik policji. - Poszkodowany został pasażer. Badanie wykazało ponad 2 promile - dodaje.

mk



Fot.: Zofia Szwałko

Widok z Żabiego Mnicha na Czarny Staw pod Rysami i Morskie Oko (po lewej) oraz Żabią Dolinę Białczańską i Żabie Stawy Białczańskie.

Tatry tylko trochę się pobiliły, ale wiejący ze sporą prędkością wiatry i dodatnie temperatury w dzień, stopiły śnieg. W nocy woda ze śniegu zamarzała, tworząc w wyższych partiach gór, zwłaszcza po północnej i zacienionych stronach, lodową powłokę na skałach i trawach.

• Sobota 20 listopada. Po godz. 12.40 powiadomiono centralę TOPR, że w rejonie Przysłopu Miętusiego turysta doznał urazu

stawu skokowego. Z centrali pojazdem terenowym Traxter w tamten rejon wyjechało 2 ratowników, którzy po dotarciu na miejsce i zaopatrzeniu turysty zwinili go na parking u wylotu Doliny Małej Łąki, skąd poszkodowany własnym transportem miał pojechać do szpitala.

• Niedziela 21 listopada. Przed godz. 10 do centrali TOPR dotarła informacja o wypadku dwóch turystów podchodzących Grzędą na Rysy. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w rejonie

dolnej części Grzędy desantowali się ratownicy. Okazało się, że turyści zsunęli się po zalodzonych skałach kilkadziesiąt metrów, doznając: pierwszy mocnych potłuczeń i urazów głowy, klatki piersiowej, kręgosłupa i ręki, drugi otarć i potłuczeń. Po udzieleniu pomocy bardziej poszkodowanego włożono do noszy, w których został wciągnięty na pokład śmigłowca. Turyście mniej poszkodowanemu założono uprząż ewakuacyjną i również dostarczono do będącego w zawisie śmigłowca. Obaj zostali przetransportowani na Gronik i tam przekazani załodze karetki pogotowia. Przyczyną upadku było wejście na zalodzony odcinek Grzędy i utrata równowagi. Po godz. 13 z Doliny Kondratowej do Zakopanego przewieziono turystę, który doznał urazu kolana. Stamtąd mężczyzna własnym transportem miał udać się do szpitala.

Na najbliższy tydzień przewidywana jest dość dobra, okresowo słoneczna pogoda. Ma się ochłodzić. Pod koniec tygodnia należy spodziewać się opadów śniegu. Prognozy wskazują na to, że zima zawita w Tatry w przyszłym tygodniu. Tak więc, narciarze, czas szykować zimowy sprzęt.

Adam Marasek

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Sylwester dla bogaczy

**dokończenie
ze str. 1**

Trochę daleko od centrum, gdzie planujemy zabalować. Do tego to pokój rodzinny. A szwagier tak chrapie, że zmarłego by obudził. Nie, szukam dalej. Jest za 2700 zł. Jaszczurówka - Bory. No, ale pokój też czteroosobowy. Odpada. Chcemy w centrum.

Wyszukiwarka podsuwa najlepsze promocje. Krupówki. Ciut ponad 10 tys. zł za trzy noce w apartamencie z dwiema łazienkami i trzema sypialniami! Niezła okazja, bo właściciel ostro zszedł z ceny - było liczone 15 tys. zł. No, ale to trzy noce, trzy sypialnie, aż takiej przestrzeni do zabawy ze szwagrem nie potrzebujemy. Przeglądam dalej. Jest jeszcze kilka ofert za 3500 zł. Potem już „z górki”. A raczej pod górkę i ciągle w górę. Ceny szaleją na cztery i pół, mam kilka propozycji za 6 tys. z groszami i szczytujące, hotelowe okazje - jedyne 9 tys., 9,5 tys. zł. Dwa pokoje dwuosobowe z dostępem do jacuzzi. Dzień później już nie ma promocyjnego apartamentu za 10 tys. Wiadomo znalazł się chętny.

Norma pół tysiąca

- Na sylwestra w Zakopanem to nie są wcale wysokie ceny - mówi Darek Galica z agencji Joint System, która zajmuje się branżą noclegową na Podhalu. - Apartament z trzema sypialniami może przyjąć minimum sześć osób. Przy trzech noclegach dla sześciu osób wychodzi około 550 zł od osoby za nocleg. Dziś za noclegi w okresie sylwestrowym w Zakopanem trzeba średnio liczyć właśnie 400-500 zł od osoby za noc.

Darek Galica przypomina, że każdego roku na sylwestra mamy wyższe ceny za noclegi. A im krócej bawimy się pod Tatrami, tym wyższe ceny przyjdzie nam zapłacić za jeden nocleg. Dlatego namawia, by noworocznych pobytów nie ograniczać do jednego czy dwóch noclegów. - Zachęcamy, by przedłużać pobyty do czterech, pięciu nocy. Wtedy płacimy relatywnie mniej za jeden nocleg. Mamy też dużo większy wybór ofert, ponieważ niewielu kwaterodawców udostępnia swe obiekty na jeden czy dwa noclegi w sylwestra.

To może jednak pojechać osobno? Szwagier ze swoją ślubną, ja ze swoją, a spotkamy się na imprezie na Równi Krupowej? Wybór wśród ofert niewiele większy. Choć można jeszcze ustrzelić dwuosobowy pokój w cenie 1700 zł za dwie osoby na dwie noce. Ale to na Stachonach, czyli za Olczą. Im bliżej centrum, tym ceny wyższe. Rozpiętość od 2,5 do blisko 5 tysięcy

za dwie noce. Najdroższy, ale też najwyżej oceniany przez wynajmujących apartament typu deluxe przy ul. Nowotarskiej. Tu, gdzie w miejscu dawnej bazy PKS wybudowano potężny apartamentowiec. Na sylwestrowe luksusy trzeba by wydać blisko 9 tys. zł od pary (8,8 tys. zł za dwie noce dla dwojga).

Zapora dla Hunów

Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej, przypomina, że wyższe ceny za noclegi na sylwestra w tym roku to nie tylko zwyczajowa norma. Zwraca uwagę na skok inflacji i znaczący wzrost cen paliwa, żywności, prądu, gazu, wywozu śmieci, sprzętania, prania, usług remontowo-budowlanych. Bo kwatery trzeba co kilka lat odnawiać, modernizować. - My dziś mówimy nie o oficjalnej inflacji sięgającej siedmiu procent - wyjaśnia Agata Wojtowicz. - W branży turystycznej mamy inflację sięgającą 20-30 procent, jeśli weźmiemy pod uwagę, jak bardzo nam wszystkim rosną koszty utrzymania obiektów i zatrudnionego personelu.

Czy to będzie kwaterodawca z trzema pokojami do wynajęcia, czy właściciel pensjonatu, czy operator hotelu na tysiąc miejsc, to każdy z nich mocno odczuwa rosnące koszty prowadzonej działalności. - Cieszę się, że w końcu kwaterodawcy zaczynają myśleć. Lepiej sprzedać 70 procent pokoi po 500 zł, niż spuszczać z ceny i sprzedać 100 procent po 300 zł - podkreśla Agata Wojtowicz. Jej zdaniem wzrost cen powinien się utrzymać, ponieważ w ten sposób branża hotelarsko-turystyczna, kwaterodawcy zaczynają bronić się przed sylwestrowym „najeźdem Hunów”, przed zniszczeniami na kwaterach, jakich dopuszczają się kompletnie pijani goście. - Mamy bardzo wysoki standard, świetnie wyposażone obiekty, które w innych zakątkach Europy kosztują dwa razy tyle za nocleg, dlatego też trzeba się cenić - podsumowuje Agata Wojtowicz.

To nie odosobniona opinia. Wielu naszych rozmówców powtarza, że pod Giewontem skończył się już czas konkurencji przez obniżanie cen.

- Ceny nie będą niższe. My nawet zalecamy kwaterodawcom, by w zimie nie spuszczać cen, ponieważ można liczyć na przyjazd klientów z krajów alpejskich - podsumowuje Dariusz Galica. A to dlatego, że u nas nie ma praktycznie żadnych kłopotliwych obostrzeń. W krajach alpejskich turyści wpuszczani są do lokali, restauracji i hoteli po sprawdzeniu ważności paszportu covidowego.

Rafał Gratkowski

Gwarno pod Gubałówką

W sąsiedztwie stacji dolnej kolei PKL Gubałówka powstaje nowa restauracja z własnym browarem.

Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego oraz po uzyskaniu wszystkich pozwoleń administracyjnych PKL rozpoczęły prace związane z realizacją nowej inwestycji pod Gubałówką. Teren zlokalizowany po prawej stronie przed budynkiem stacji dolnej kolei linowo-terenowej PKL pod Gubałówką został wydzielony i przygotowany do rozpoczęcia budowy. Nieruchomość PKL zostanie zagospodarowana przez spółkę tak, by zapewnić mieszkańcom oraz osobom odwiedzającym Zakopane dodatkową atrakcję. W tym miejscu powstaje obiekt restauracyjny z lokalnym minibrowarem z przeznaczeniem na potrzeby działalności obiektu. **Gwarno** to nazwa budowanego przez PKL obiektu, który pomieści 245 osób. Budynek posiada dwa poziomy nadziemne oraz jeden podziemny.

Z zewnątrz architektonicznie budynek inspirowany był pierwotną, historyczną formą dolnego budynku kasowego pod Gubałówką, zaprojektowanego w latach 30. ubiegłego stulecia przez Władysława Stokowskiego. Obiekt zaprojektowany prawie 100 lat temu miał bardzo prosty i modernistyczny charakter, prosta, wertykalna konstrukcja słupowa nadawała archi-



Otwarcie restauracji zaplanowano na 2023 rok.

tektoniczny rytm i porządek, co zostało pokazane również w nowym, budowanym przez PKL obiekcie. Powstający pod Gubałówką budynek będzie nawiązywał do architektury górskiej. Wnętrza, inspirowane regionalnymi materiałami, drewnem, metalem, zostaną także wyposażone w elementy regionalne, związane przede wszystkim z górami i Zakopanem. Osoby odwiedzające to miejsce będą mogły poczuć niezwykły klimat tatrzańskiej przyrody, historii i znamiętej architektury. Warto poczekać do zakończenia prac budowlanych, by zobaczyć je na własne oczy. Głównym elementem przykuwającym uwagę jest drewniany sufit na parterze, który jest realistycznym odwzorowaniem trójwymiarowego widoku tatrzańskich szczytów, przedstawiony w skali dostosowanej do ich wielkości. Drewniana forma trójwymiarowych gór ma oznaczone najważniejsze wzniesie-

nia i doliny występujące w Tatrach.

Forma sufitu sprawia, że czujemy górski, nieco „ocieplony” klimat, ale także pełni funkcję edukacyjną. Wnętrze uzupełniają elementy miedziane, które przypominają nam, że obiekt to także lokalny browar wytwarzający produkty wysokiej jakości. Na parterze budynku znajdują się między innymi miejsca dla 113 osób, donice z kosodrzewiną oraz szafa z przeznaczonymi do nowego obiektu specjalnie stylizowanymi na ten cel pamiątkami. Na piętrze mieścić się będzie wyodrębniona strefa dla dzieci, a jego przestrzeń zostanie tak zaaranżowana, żeby pomieścić 132 osoby.

- Teren inwestycji został odgrodzony od deptaka i rozpoczęliśmy prace związane z budową nowego, funkcjonalnego obiektu. PKL są gotowe wspierać inicjatywy mające na celu dostarczenie mieszkańcom oraz turystom do-

datkowych atrakcji. Chcemy, żeby Gwarno było jakościowym miejscem, w którym turyści zetkną się z architekturą Podhala, spędzając ciekawie swój wolny czas pod Gubałówką. Gwarno może stać się miejscem spotkań, ciekawych wydarzeń kulturalnych i inspirować zarówno architekturą, historią Zakopanego, jak i dobrą ofertą gastronomiczną - mówi Patryk Białokozowicz, członek Zarządu PKL.

Budynek powstający po prawej stronie części pasaży prowadzącego pod dolną stacją kolei PKL pozwoli także na uporządkowanie tej przestrzeni pod względem urbanistycznym poprzez zagospodarowanie wielofunkcyjnego placu oraz otwarcie położonego po sąsiedzku wyjątkowo atrakcyjnego widokowo miejsca przy potoku Cicha Woda.

Otwarcie nowej inwestycji Polskich Kolei Linowych pod Gubałówką zaplanowane jest na rok 2023.

TEKST PIATNY

Transgraniczna Akademia Biznesu w Gminie Poronin

Gmina Poronin realizuje mikroprojekt pn. „Transgraniczna Akademia Biznesu w Gminie Poronin i Obec Bobrovec”. Jest to innowacyjny projekt, w ramach którego czterdzieścioro uczniów z terenu Gminy Poronin i Obec Bobrovec weźmie udział w warsztatach, na których będą tworzyć swoje własne startupy, przygotowując dla nich konkretne strategie biznesowe.

Istotą rozwoju przedsiębiorczości u młodzieży jest aktywne inspirowanie ich na każdym kroku, dlatego realizowany projekt przewiduje także wsparcie rozwoju kompetencji nauczycieli. Dziesięciu pedagogów z Gminy Poronin i Obec Bobrovec weźmie udział w kursie coachingu, a kolejnych dziesięciu w warsztatach przybliżających tematykę przedsiębiorczości, startupów i nowych technologii. Takie dwukierunkowe podejście pozwoli na znalezienie wspólnego języka przez uczniów i nauczycieli, aby ci drudzy mogli w pełni wspierać rozwój przedsiębiorczości młodzieży.

- Jestem bardzo zadowolona z realizacji projektu „Transgraniczna Akade-



mia Biznesu” w naszej gminie wraz z partnerami ze Słowacji. Tematyka projektu jest niezwykle nowatorska. Mam nadzieję, że udział w projekcie

pobudzi kreatywność naszej szkolnej młodzieży i pozwoli uczniom spojrzeć na swoją przyszłość w szerszym niż dotychczas kontekście. Spodzie-

wam się, że nauczyciele zainspirują się do poszukiwania innowacyjnych metod dydaktycznych - mówi Wójt Gminy Poronin pani Anita Zegleń.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu „Tatry” w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska - Słowacja 2014-2020

Ksiądz pokropił, a Szatan zaśpiewał Alleluja

Edyta Górniak, Mietek Szcześniak, Ania Byrcyn, Rafał Szatan i Krzesimir Dębski z orkiestrą - takiego otwarcia nie było w Nowym Targu. A to nie wszystko.

Miejskie Centrum Kultury po dwóch latach przebudowy zostało otwarte. Jego działalność zainaugurowała wielka gala, a potem kolejne dwa świetne koncerty.

Ci, którym udało się zdobyć bilety na piątkowe otwarcie, nie mogli narzekać. Po blisko 40 minutach podziękowań, przemów, deklamacji, przecięć wstęgi i poświęcenia sceny - nadeszło to, na co wszyscy czekali tu najbardziej.

Motywnym przewodnim była muzyka filmowa, wszak odnowiona sala widowiskowa może służyć równie dobrze za kino. Zaczął Krzesimir Dębski dość nietypowo - śpiewając w typowy dla siebie sposób z akompaniamentem skrzypiec starą góralską przysięgę - „Popijaj, popijaj, Nowy Targ omijaj”... A później mogliśmy wysłuchać wiązanki tematów z filmów, do których muzykę napisał Dębski, poczynając od Janosika. Mietek Szcześniak wykonał słynną wokalizę do melodii z serialu „07 Zgłoś się”, a Ania Byrcyn zachwycała przebojem Beaty Kozidrak z filmu W pustyni i w puszczy „Rzeka marzeń”.

Największe poruszenie wśród publiczności wywołało pojawienie się Edyty Górniak, która odnotowała tu pierwszy swój występ, odkąd zamieszkała na Podhalu. - Znalazłam tutaj moje szczęście, moje schronienie, miłość, dostojność, spokój, Boga, przyjaciół. Dziękuję, że mnie przyjęliście tutaj - mówiła wzruszona, zanim z Mietkiem Szcześniakiem zaśpiewała „Dumkę na dwa serca”.

Po wiązance przebojów polskiej kinematografii przyszedł czas na światowe hity. Był więc temat z „Ojca Chrzestnego” i „Gladiatora”. Fantastycznie w duecie zaprezentowali się Ania Byrcyn z Rafałem Szatanem, śpiewając motyw z „Dirty Dancing”, a Rafał Szatan, a potem Edyta Górniak zaśpiewali przeboje znane z filmów o Bondzie. Był także Titanic w niesamowitym wykonaniu Ani Byrcyn. A w finale usłyszeliśmy „Alleluja” w wykonaniu Ani Byrcyn, Mietka Szcześniaka i Rafała Szatana. Były owacje na stojąco, a na bis „Dumka na dwa serca”.

Daria Zawiałow, czyli energetyczny otwarcia ciąg dalszy

Sobotni wieczór miał być szalony i taki był. Daria Zawiałow jest jedną z najpopularniejszych



Ozdobą koncertów było świetne oświetlenie sceny. Na zdjęciu Daria Zawiałow z zespołem.

Parostatkem w piękny rejs

polских wokalistek. Jej utwory podbijają listy przebojów. Na scenie jest wulkanem energii, co można było zauważyć, gdy tylko pojawiła się na niej z gitarą.

Nowotarski koncert udało się wpleść w trasę koncertową promującą nową płytę „Wojny i nocetour”. To właśnie utwory z tego albumu stanowiły repertuar ponadgodzinnego występu. Była krótka nauka japońskiego, by z całą salą można było zaśpiewać refren „Reflektory - sny”. Kolejne żywiołowe utwory porwały publiczność do tańca. Wokalistka nie pozwoliła usiedzieć w wygodnych fotelach, stąd wiele osób opuściło swoje miejsca, by poszaleć czy to między rzędami, czy na przejściach.

O ile pierwszą galę można było nazwać dostojną, to Daria Zawiałow wprowadziła duży ładunek szaleństwa.

Finał swoistego kulturalnego triduum otwarcia stanowił niedzielny koncert. I choć niektórzy mogli mieć wątpliwości, czy uda się wypełnić salę, gdy na scenie są jedynie nowotarscy artyści - okazało się, że zabrakło miejsc. I znów koncertowa rzeczywistość przerosła oczekiwania. Przeboje Krzysztofa Krawczyka rozpoczęła Jagoda Kret, wykonując „Rysunek na szkle”. Gorące owacje zbierali także Ali Al-Ani, Balay, czyli Magdalena Bałajewicz, Beata Beti Bełtowska, Magda Panek, Justyna Pustowska, Piotr Szewczyk, Andrzej Lichosyt i Wiktoria Węgrzyn-Lichosyt.

I właśnie ta ostatnia, prywatnie żona nowego dyrektora MCK, chyba najbardziej zapadnie w pamięć publiczności. I to nie tylko

przez doskonałe wykonania, ale techniczne wpadki akustyków. Gdy śpiewała „Jak minął dzień”, już po kilku pierwszych taktach wyłączył się jej mikrofon. Trzeba było zacząć jeszcze raz, potem kolejny. Wreszcie udało się pokonać trudności i zaśpiewać przebój w całości. I gdy wydawało się, że wszystkie problemy za nami i po kilku kolejnych wykonawcach po raz drugi stanęła przy mikrofonie - ten znów odmówił posłuszeństwa. Podbudowana aplauzem publiczności, ze stoickim spokojem zaśpiewała jak gdyby nigdy nic się nie stało. Trzecie pojawienie się jej na scenie już odbyło się bez przykrych niespodzianek.

Zanim na finał wszyscy artyści wykonali „Parostatek”, z mikrofonem pojawił się Andrzej Lichosyt, śpiewak operowy, który wykonał „Za tobą pójde jak na bal” tak, jakby urodził się na scenie w Opolu.

Koncert w roli konferansjera świetnie poprowadził Artur Orzech, opowiadając mnóstwo anegdot z życia Krzysztofa Krawczyka.

Owacje na stojąco zakończyły każdy z koncertów. I choć dyrektor zapewnia, że taka scena zobowiązuje, to zawiesił sobie poprzeczkę bardzo wysoko. Przy okazji można się było przekonać, że sztuka nie musi być za darmo, a nowotarska publiczność chętnie zapłaci za dobrą muzykę.

Tekst i fot.:
Józef Figura



Rafał Szatan i Edyta Górniak



Bóg stwarza rzeczywistość z niczego, artysta potrzebuje materii, by stworzyć - tłumaczy br. Jacek Hajnos.

Jatki

Artysta w cieniu Boga

Człowiek małego ducha musi udowadniać światu, jaki jest świetny. Człowiek głębokiej duchowości wie, że świat mu nie jest potrzebny do tego, by potwierdzać jego wartość.

Jaki pomysł na bycie artystą miał Bóg? Na to pytanie próbował odpowiedzieć br. Jacek Hajnos, dominikanin i jednocześnie artysta, podczas kolejnej już prelekcji w nowotarskiej Galerii Jatki. Zanim zgromadzona tłumnie publiczność usłyszała odpowiedź na to pytanie, mogła prześledzić historię podejścia do twórców. Na początku traktowani byli na równi z innymi rzemieślnikami. Od renesansu zaczęto im przypisywać wyjątkowość i geniusz. W romantyzmie uważano ich za natchnionych proroków, indywidualistów, przypisywano im mit prometejski. Nietzsche z kolei mówił o zawiści i apetycie na przywileje, Rimbaud nazywał artystów „wielkimi wyklętymi”, a Zola „inteligentnymi dekoratorami i naśladowcami”.

Zakonnik obalał po kolei przypisywane do dziś artystom mity - genialności, wyjątkowości, indywidualności, bezinteresowności czy powołania. Mówił o nieuzasadnionym niczym poczuciu wyższości, o dawaniu artystom przyzwolenia na przekraczanie granic moralnych czy dobrego smaku. Na usprawiedliwienie i zwalnianie z odpowiedzialności.

A jaki jest pomysł Boga na bycie artystą? Br. Jacek rozpoczął od podziału na „stwarzanie” i „tworzenie”. Stwórcą jest Bóg, który stwarza rzeczywistość z niczego. Artysta potrzebuje materii, by tworzyć. Przypominając słynny list do artystów Jana Paw-

ła II, zakonnik mówił o powołaniu twórczym - powołaniu artystów do konkretnych zadań i ścisłym związku piękna i dobra.

Odpowiedź na pytanie kim dla Boga jest artysta daje Księga Wyjścia, w której pojawia się postać Besalela. Był to rzemieślnik, któremu Bóg powierzył przygotowanie Przybytku Mojżeszowego, gdy Izraelici byli na pustyni. Był też odpowiedzialny za wykonanie Arki Przymierza. - Besalel był dłońmi dla Mojżesza, Bóg dał mu dary do tworzenia. Ale nie jest on indywidualnym bytem ludu wybranego, ale jest mocno wpisany w tę społeczność - podkreślał prelegent.

Twórca to ten, kto zostaje powołany. Br. Jacek przypomniał, że imię Besalel znaczy dosłownie „w cieniu Boga”. - To najpiękniejsze imię w Biblii poza imieniem Jezusa. Bycie w cieniu Boga mówi o szczególnej opiece, ochronie, o specjalnym dostępie do Boga. - Koncepcja bożego twórcy nie jest oderwana od wspólnoty. To ktoś wybrany i powołany przez Boga do konkretnej misji. Ma tworzyć, żeby sprawdzić i uobecnąć chwałę bożą. Jest wybrany, ale jest sługą, który powinien mieć w sobie pokorę - przekonywał zakonnik. Swoją wykład zakończył słowami o Pawła Kozaka: „Żeby dobrze służyć, żeby mieć poczucie sensowności służby, to trzeba mieć poczucie własnej wartości. Człowiek małego ducha będzie udowadniał światu, jaki jest świetny. Człowiek, który jest zakorzeniony w Bogu, człowiek głębokiej duchowości, wie, że świat nie jest mu potrzebny do tego, by potwierdzać jego wartość. Taki człowiek nie musi udowadniać, jaki jest świetny, i wtedy znacznie łatwiej służyć”.

Tekst i fot.: **Beata Zalot**

Laptop Emily Dickinson

- Może głupio się przyznać, ale wszystko zaczęło się od zabawy ze znajomymi. Zresztą to nie ja pierwszy zacząłem pisać literackie pastisze - tłumaczył się na sobotnim Wieczorze Harendziańskim Grzegorz Uzdański, dziś niekwestionowany mistrz w tej dziedzinie.

Gościem 201. Wieczoru na Harendzie był autor dwóch prawdziwych świeżynek - książki pt. *Nowe wiersze sławnych poetów* oraz *Wypiór*. Rozmowę z pisarzem prowadzili Hanna Trubicka i Karol Jaworski.

Na okładce *Nowych wierszy sławnych poetów* Maria Konopnicka trzyma w ręku laptopa. Tuwim opiera się o telewizor, w którym ktoś „odpalił” Netfliksa, a Wisława Szymborska ma w ręku smartfona. Jest jeszcze Miłosz i Kochanowski, który - jak się okazało - mógłby dziś pisać wiersze o meczach piłki nożnej. W książce znajduje się kilkadziesiąt wierszy, a właściwie pastiszy - nie tylko poetów z okładki - napisanych przez Uzdańskiego na przestrzeni kilku lat.

Początkowo pojawiały się one na stronie facebookowej, gdzie na zdjęciu profilowym wita followerów (do soboty było ich aż 34 tysiące i ta liczba stale rośnie) zdjęcie Emilii Dickinson, XIX-wiecznej amerykańskiej poetki, która siedzi nad swoim... laptopem. - Zastanawiałem się, o czym

pisaliby ci sławni poeci i poetki i pomyślałem, że na pewno o internecie. Najpierw chciałem uzyskać efekt komiczny, ale z czasem zaczęły powstawać wiersze zaangażowane społecznie - opowiadał o swoim projekcie Grzegorz Uzdański. Podkreślił skromnie, że to nie on pierwszy zaczął pisać pastisze. - Najpierw Tuwim i Słomkowski zaczęli wymyślać, jak popularny wierszyk o Anielce, która dotknąwszy różę rzewnie płakała - napisaliby różni poeci. Tuwim zresztą poszedł dalej i napisał wiersz *Włazł kotek na płotek* tak, jak by napisał go Leśmian - przypominał Uzdański.

Orkan zachwyty, gdy ktoś udostępni

W *Nowych wierszach sławnych poetów* Słowacki opisuje swoją podróż po galerii Złote Tarasy, Mickiewicz pisze Wiersz o Łaziku Perseverance, Sylvia Plath o telewizorze plazmowym, Jan Lechoń o Harrym Potterze, a Jan Kochanowski - wiersz Na hat trick Roberta Lewandowskiego w meczu z Gruzją. Jest nawet haiku Basho i dramat Williama Szekspira pt. Lekcja zdalna. W czasie spotkania Uzdański przeczytał wiersz, który

mógłby napisać Gospodarz Domu na Harendzie Jan Kasprowicz

Tak mało lajków ma mój nowy post,

Zimne zwątpienie w sercu znowu gości.

Co kilka minut marny sprawdzam wzrost.

Czwarta osoba, zapewne z listości...

Tak mało lajków ma mój nowy post.

(...)

Chciałem, by w smutku mych pobladłych słów

Własny żal ludzie znaleźli posępni.

I tak jak kiedyś poczuć chciałem znów

Orkan zachwyty, gdy ktoś udostępni

U siebie smutek mych pobladłych słów.

(..)

Tak mało lajków ma mój nowy post,

Przynajmniej nigdy śmieszaków tłuszcza wraza

Mu nie wymierzy w komentarzach chłost!

Nikt bowiem nie da pod nim komentarza...

Tak mało lajków ma mój nowy post.

Karol Jaworski, który sam jest nauczycielem i bibliotekarzem w jednym z warszawskich liceów, podkreślał, że te doskonałe pastisze utrzymane w konwencji twórczej oraz w stylu epoki i nurtów literackich, w jakich pisali parodiowani poeci, mogłyby być pomocnym narzędziem dydaktycznym, który skłoniłby uczniów do sięgnięcia po oryginalne utwory

Nowe Wiersze sławnych poetów to książka, która zawiera wiele niespodzianek. Jedną z nich jest: Rozdział, w którym poeci roastują Mickiewicza. - Roast to rodzaj stand-upu, w którym znajomi głównego bohatera po prostu go obrażają. Z tym, że wszystko ma formę zabawy, w której bierze również udział sam bohater - wyjaśnił Grzegorz Uzdański. O tym, że Uzdański ma wiele różnych talentów, świadczyć może fakt, że odczytał głosem Tadeusza Różewicza napisany rzekomą przez niego wiersz pt. Dziady, roastujący wieszczą narodowego. Ten efektowny występ można obejrzeć w zapisie video wieczoru umieszczonego na FB Tygodnika Podhalańskiego, a także na stronie internetowej Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie www.harenda.com.pl.



Fot.: Piotr Kyc

Nad spotkaniem czuwał Gospodarz Domu na Harendzie - Jan Kasprowicz. Jego poezja nie oparła się pastiszowi Uzdańskiego.

Opętany przez Mickiewicza

Hanna Trubicka zauważyła, że Uzdańskiego jakiś upiór opętał. Dowodem ma być jego najnowsza książka pt. *Wypiór*, również poświęcona Mickiewiczowi. - W szafie w mieszkaniu wynajmowanym przez parę trzydziestolatków zamieszkał upiór, czyli wypiór Adama Mickiewicza. Wieszcz ugryziony przez wampira uzyskał nieśmiertelność, ale nie jest skłonny, zdaniem Trubickiej, angażować się we współczesne życie młodej lewi-

cującej pary. - Faktycznie - zgodził się z nią Uzdebski - po tym ukąszeniu jest jakiś depresyjny i nieskory do angażowania się. Tu sobie w tej szafie internet przejrzy, w jakimś szpitalu trochę krwi ukradnie, poczyta komentarze o jakimś meczu. Wiedzie życie puste i jałowe - stwierdził. Dlaczego więc został bohaterem najnowszej powieści i dlaczego przybrał postać wampira? O tym dowiecie się państwo, czytając najnowszą książkę Grzegorza Uzdańskiego.

Beata Denis-Jastrzębska

Leśnica-Groń

Rzeźbiarz i kronikarz

Rzeźbienie daje Józefowi Murzańskiemu wolność. A dokumentowanie dziejów rodu dumę, że w Groniu są jego korzenie.

W czwartkowy wieczór 18 listopada w Domu Ludowym Walusiówka w Leśnicy-Groniu przy okazji muzyczno-tanecznej zespół Zawatarnik odbył się wernisaż wystawy rzeźb Józefa Murzańskiego z Węglówki. Spotkanie poprowadziła Maria Dudek, prezes Związku Podhalań oddział Leśni-

ca-Groń, a wśród licznie przybyłych gości znalazła się okazała reprezentacja kilku gałęzi rodu Murzańskich z bacą Stanisławem Rychtarczykiem z Rusinowej Polany na czele.

Dłuto daje wolność

Urodzony w 1960 r. Józef Murzański, choć całe życie spędził w Węglówce, dobrze wie, że w górach ma swoje korzenie. Miłość do Podhala tchnął też w dzieła, które na przestrzeni 45 lat wychodziły spod jego dłuta. Dużo w nich motywów i fascynacji góralskich - czy to we wzorowanej

na sztuce Władysława Skoczylasa płaskorzeźbie pt. „Zbójnicy”, czy w licznie rzeźbionych postaciach baców, juhasów, zbójników i małych lipowych kosiarzy. - Rzeźbienie zawsze było moją pasją. Kiedy rzeźbię, jestem wolny, bo robię to, co lubię - przekonywał ze sceny przybyłych. Jak podkreślał, najbardziej wdzięczna do takiej roboty jest lipa, ale zdarza mu się też rzeźbić w akacji. I choć za młodu trudno mu było znaleźć czas na rzeźbienie, bo jako chłopak z gazdówki musiał pomagać w obejściu, to w końcu zrealizował swoją pasję. - To było we mnie.



Kronika Rodu Murzańskich zachwyca pieczołowitością wykonania i starannością kaligrafii.

Rodzice gonili mnie do roboty, ale w wolnych chwilach coś tam się jednak próbowało - wspominał. A kiedy przyszła praca zawodowa, równoległe do niej zamykał się w swoim warsztacie i dopiero tam, z dłutem w ręce, naprawdę wypoczywał. I tak na przestrzeni kilkudziesięciu lat powstały takie dzieła jak: płaskorzeźba św. Wojciecha, płaskorzeźba św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus, rzeźba Chrystusa Ukrzyżowanego, rzeźba św. Franciszka z Asyżu, liczne postaci Chrystusa Frasobliwego, snycerka w ołtarzu w kościele pw. Matki Boskiej Anielskiej w Węglówce, płaskorzeźba „Ostatniej wieczerzy” i wiele, wiele innych. - Nie lubię rozstawać się ze swoimi rzeźbami, bo w każdej z nich coś ze mnie zostało. Dlatego te, które poszły do ludzi, poszły w większości jako prezenty - przekonywał w kuluarach artysty. Zapytany o dzieło, z którym czuje się najmocniej związany, Józef Murzański wskazuje rzeźbę pt. „Polowac”. - Może dlatego, że wyrzeźbienie jej było bardzo cza-

sochłonne. Tę przycającą sylwetkę myśliwego zrobiłem z jednego kawałka drewna. Nic tu nie jest dokładane - zapewniał.

Na początku był Mur

Drugą wielką pasją Józefa Murzańskiego jest zgłębianie historii Podhala i dokumentowanie dziejów własnej rodziny. Te fascynacje, ale też iście benedyktyńska praca znalazły swój finał w wielkiej, oprawnej w skórę, pięknie wykaligrafowanej Kronice Rodu Murzańskich. - Pracowałem nad tym dziełem 30 lat - zapewniał Józef Murzański. - Szukałem różnie - po bliższej i dalszej rodzinie, szperałem w archiwach, kronikach parafialnych i wielu innych miejscach. Jak podkreśla, w finale udało mu się sięgnąć aż do końca XVI w., kiedy to na podstawie przywileju wydanego przez starostę nowotarskiego Jana Pieniążka niejaki Jędrzej Pawlik z Szaflar lokuje w 1579 r. wieś Biały Dunajec, a za zasługi i męstwo w bitwie z Turkami już w 1580 r. zyskuje szlachectwo i urzędowy nakaz nosze-



Kronikę mojego rodu tworzyłem 30 lat. Sięgnąłem w niej aż do końca XVI w. - przekonyuje Józef Murzański.

nia nazwiska Pawlikowski. Z czasem potomkowie Jędrzeja Pawlikowskiego królewskim nadaniem z 1633 r. otrzymali także „Góry Wolne Jaworczyne i tzw. Szałas wyżni”, będący załóżką pasterkiej osady, którą od XVIII w. zaczęto nazywać Mur. Na tym Murze osiadł syn Adama Pawlikowskiego, Stanisław, a jego potomków (przez to, że na Murze siedzieli) zaczęto nazywać Murzańskimi. - Dlatego z którym tu Murzańskim bym się nie spotkał, to mój krewny, i jestem z tego bardzo dumny - podkreślał Józef Murzański. - A skąd Murzańscy w Węglówce? Otóż w 1891 r. pradiad Józefa Murzańskiego, Jan, wraz ze swoim bratem Wojciechem, jego teściem i szwagrem kupili grunty w Węglówce i opuszcili Podhale. - Ale przywieźli ze sobą góralską kulturę, góralskie odzienie i swoją odrębność, którą bardzo długo akcentowali i pokazywali - zapewniał z pasją artysta.

Spotkanie zakończyło się dowcipnymi opowieściami bacy Stanisława Rychtarczyka z Rusinowej Polany, którego mama również pochodziła z rodu Murzańskich. I tu widzowie usłyszeli o zamiłowaniu bacy do owiec, spotkaniu z niedźwiedzią Magdą, bronieniu owiec przed wilkami, umiejętności prowadzenia rozmów z turystami i wielu, wielu innych. - Bo z turystami tys trza umieć godać. A cy wierzom, cy nie wierzom, to jus ik sprawa - przekonywał baba Rychtarczyk.

Tekst i fot.: Krystyna Waniczek

Stulatek i przepowiednie królowej Saby

- Wtedy prezydentem był Ignacy Mościcki.
- A dziś? - No, zapomniałem sobie.

Jan Król z Łopusznej porusza się powoli, o kulach. To efekt tego, że sześć lat temu - jak mówi - wyko-pyrtnął się przed domem. Opowiada chętnie i dużo. Bo obrazów przed oczami uzbierało się mnóstwo. Jak Cyganie zaprosili go na koninę przy ognisku. Jak zobaczył pierwszy samochód, gdy Niemcy wjechali do wsi. Jak chował się przed wywózką. Jak praktykował u krawcy. Jak płakał nad maszyną w amerykańskiej fabryce. Jak sam budował dom. Jak pochował córkę. I ten z wczoraj - jak goście przyszli z prezentami, a pismo z gratulacjami przysłał mu sam premier.

Brud, bieda, wszy i Królowa Saby

Urodził się 16 listopada 1921 roku. Dokładnie sto lat temu. W domu była ich czwórka dzieci. On i trzy młodsze siostry. Ojciec był na pierwszej wojnie. Kula po-

strzeliła go w skroń i nosił ją nad uchem już do końca życia. I do końca życia dostawał za to rentę. Każdego miesiąca 75 zł. Wówczas to pozwoliło im stopniowo wychodzić z biedy. Z oszczędności kupili swoje pierwsze trzy hektary pola. Potem mogli wyprowadzić się z domu rodziców, gdzie był tłok, wszy, a w ciepłym kącie musiała się jeszcze pomieścić świnia z prosiętami. Wybudował mały, drewniany domek. Jan pamięta pierwszą krowę, która służyła jako żywicielka i środek transportu. Gdy miał 12 lat, ojciec kupił konia, a wcześniej kolejne trzy hektary pola. Jako jedyny po ojcu, co portki nosił, ciężko pracował na gazdówce. Pamięta, jak po drzewo do lasu jeździli koniem nawet do Ochotnicy, potem woził je do Nowego Targu. I zarabiali po 15-20 zł od kubika.

Pamięta, jak Cyganie ubili konia, a potem gotowali mięso. - Jedli, no to ja też jadłem, zaprosili mnie. Bo człowiek żył marnie - zauważa.

I tak życie się toczyło do momentu, gdy tę naturalną kolej rzeczy zaburzył widok pierwszego samochodu. W nim mundurowi, którzy „śwargali” niezrozumiale, gdy zobaczyli w polu stojącego z motyką w ręku Jaska. Machnęli ręką, pojechali. Nie wyglądał na żołnierza. Było i tak, że tydzień się ukrywał, gdy wójt miał wytypować robotników przymusowych na wywózkę do Niemiec. Był już przecież dorosły.

I przypomina sobie jeszcze przedwojenne czasy, jak baby schodziły się na prządkę. Widzi, jakby to było dziś, Agnieszkę Galarowicz, jak czyta przepowiednie przywiezione przez wujka z Ameryki.

- Królowa Saby pisała, jakie czasy przyjdą, że wszystko się ziści. Jacy ludzie będą agresywni. Dawno to jeden drugiemu pomógł, nie żądał pieniędzy. Jak się budował, to do lasu pojechali po drzewo. A dziś co? Pisała, że będą takie czasy, że będą pierony bić, burze będą na świecie, przyjdzie chorosć i ludzie tak będą ginąć, że jak kto zobaczy odciśniętą stopę, gdzie ktoś stał, to będzie

ziemię całował. Pamiętam to dobrze - dodaje i nie bardzo wiadomo, czy ma na myśli czasy wojny, czy raczej współczesne.

Łzy nad amerykańską maszyną

Jan chwilę się zastanawia, spogląda w okno, jakby przyglądał się wypadkom, które utkwily gdzieś w głowie. Opowiada jak uciekali w góry, gdy sowiecki front się zbliżał. Widział zabitych i postrzelonego pod łopatkę Antka z tego samego roku co on. I ludzi w leśniczówce, kobietę - szpiega przyłapaną na szkicowaniu jakichś tajnych planów. Obrazy widziane i historie zasłyszane. Opowiada o Ogniu, partyzantach, złodzieju, który musiał sam sobie pętlę na szyję założyć, kuzynce, co doniosła na męża, by odejść z innym, ale w końcu Niemcy rozstrzelali całą trójkę. Styszy jak dziś świst pocisków, widzi pożar Waksmundu, który jakby oparł się na rozłożystym jesionie tuż przed ich domem.

Koszmar minął. Po wojnie uczył się na krawca u Łapczy w Nowym Targu. W mieście

przepracował rok, a potem szły ze szwagrem w Łopusznej. - Nie było ubrań w mieście, wszystko było na przydziały. Szyło się spodnie, ale i ubrania całe. W końcu jak szwagier pojechał do Ameryki, to sprowadził najpierw swojego brata, a potem i mnie.

W fabryce wyrabiał części z blachy pod ciśnieniem do samolotów. Jak wspomina, trzeba było ruszyć pedałem 120 razy. Dostawał piątkę na godzinę. Poza nim wszyscy pracownicy byli czarnoskórzy. Ale dobrzy ludzie byli, wszystko pokazali, nauczyli go na migi, jak robić.

- A ja siedziałem na tej maszynie i myślałem sobie: po co ja żem tutaj przyjechał? Przecież mam w domu konia i żona została, córka i krowy trzy. I wszystko zostawiłem. I nad tą maszyną łyż mi z oczu ciureczkiem leciały - wspomina cichym głosem, jakby właśnie naciśnął po raz 120. na pedały amerykańskiej prasy.

Ludzie są wygodni

Wcześniej jednak, gdy miał 30 lat, ludzie wybrali go pierwszym raz na sołtysa. I tak wybierali



- Nigdy nie pomyślałem, że będę tyle żył - p. dzinach.

go pięć razy. Aż w końcu, gdy wygrał kolejne wybory, złożył rezygnację i wyjechał.

Roboty sołtysowi Królowi nie brakowało. Powodzie zalewały Kamieniec i całą wieś. - Jak nastąpił na sołtysa, chcieliśmy tę wodę spuścić do młynówki. Ale był taki jeden, co mówił, że nie pozwoli. To upytał chłopów, i tak przekopaliśmy, daliśmy dren przez drogę i spuściliśmy całą wodę do rzeki. Ludzie pomagali, jak widzieli, że coś się robi - podkreśla.

Jak wylicza, postawił w sumie pięć mostów. Dokończył też budowę remizy, nadbudował szkołę, w której uczył Józef Tischner, ojciec słynnego filozofa.

Gdy wrócił z Ameryki, zaprzagnął postawić nową chałupę, więc poskupywał od sąsiadów działki. Córka Władysława przekonała, żeby dom był duży, okazały. Ale

Sunie zabytek za zabytkiem

Władysław Gąsienica Samek szeroko otwiera drzwi swego historycznego busa. Zaglądam do wnętrza. A tam stoją dwa jednośladowe skarby.

Paradę ulicami Zakopanego otwierał luksusowy Chevrolet Caprice, rocznik 1966. Za nim ciągnęły niemieckie mercedesy, radziecka czarna wołga, szwedzki saab, amerykańskie ford mustangi, pocziwe polskie „Maluchy” a nawet ciężarówka DAF rodem z Bundeswery. Wszystkie wozy przystrojone naszymi biało-czerwonymi barwami narodowymi. Tak każda doroczna tradycja.

Pogoda dopisała, uczestnicy również. Tatrzański Klub Motoryzacyjny z okazji Święta Niepodległości zorganizował i przeprowadził Przejazd Paradny Zabytkowych Pojazdów po drogach powiatu tatrzańskiego. Niestety totalne korki na drogach dojazdowych do Zakopanego nie ułatwiały zadania. Kolumna zabytkowych pojazdów odwiedziła Kościelisko, Kiry, Witów, Chochołów, Małe Ciche, Ratułów, Nowe Bystre, Ząb, Suche, Poronin, Murzasichle. Był przystanek na Cyrhli i niełatwo przejechać przez Zakopane.

- Każdego roku w Święto Niepodległości robimy przelot przez



Krystyna Dulat i jej odrestaurowany ford mustang, rocznik 1969.

Zakopane z białoczerwonymi flagami - mówi Zygfryd Marszałek z Tatrzańskiego Klubu Motoryzacyjnego. Siedzi za kółkiem Chevroleta Caprice. - Cieszę się, że koledzy dopisali, mamy dziś auta amerykańskie, niemieckie, szwedzkie i polskie samochody. Mój Chevy (mówi o nim pieszczotliwie) to jeden z najstarszych w parady, przywieziony z USA. Rocznik 1966, w idealnym stanie. Kosztował 1680 dolarów, ale gdy kupowałem, to były inne pieniądze.

Mercedes od taty

Każdy z właścicieli, z którymi rozmawiamy, wyjaśnia, że te zabytkowe auta mają duszę i ser-

ce. Nieraz są kapryśne. No i na niektóre modele żaden mechanik nie poradzi. - To trzeba mieć pasję, trzeba im poświęcać bardzo dużo czasu, każdy z nas większość prac przy samochodach wykonuje sam - dodaje Mateusz Dopieralski, właściciel Mercedes W 123 coupe. Jego wóz wyprodukowano w 1982 roku. Zabytek jest prezentem, jaki dostał przed śmiercią od ojca. - Tata kochał stare auta - mówi Mateusz. - Tego Mercedes zrobił dla mnie. Wyremontowałem. Teraz ja, jak mam wolny czas i znajdę chwilę natchnienia, to coś przy nim robię.

Mateusz Dopieralski wyjaśnia, że przy starych samochodach zawsze jest coś do zrobienia. Jak się coś zepsuje, to bardzo ciężko jest o części. A jak już części są, to bardzo drogie.

W jego modelu zastosowany był pierwszy wtrysk mechaniczny. Wcześniej w silnikach były gaźniki. - Do 1979 roku te Mercedesy na gaźnikach były robione - wyjaśnia Mateusz. - A po liftingu stosowany był w tym modelu wtrysk mechaniczny. Niełatwo to regulować. W Polsce trudno o mechaników, którzy umieją takie mechanizmy naprawiać.

Na szczęście jego mercedes jest sprawny i mógł ruszyć na parady. Właściciel podkreśla, że stara się być na wszystkich zlotach, organizowanych przez Tatrzański Klub Motoryzacyjny, by kontynuować tradycję swojego taty.

Mustangi, biały i czerwony

- Jak jest wóz bardzo zniszczony, to jego restauracja kosztuje bardzo dużo pieniędzy - przyznaje Zygfryd Marszałek. Swojego Chevy kupił od pierwszego właściciela przed dziesięciu laty. Auto było w doskonałym stanie, ale trzeba je było przemalować na biało. Bo oryginalna biel zrobiła się różowa od słońca. Pierwszy właściciel jeździł ulicami miasteczka Lombard pod Chicago. Silnik V8 o pojemności 5,4. Jak wyjaśnia Zygfryd Marszałek, to auto na parady, na złoty i przejażdżkę

dla przyjemności. Na polskie ulice i ciasne, zakopiańskie parkingi jest to prosto zbyt szerokie.

Wszystkie zabytkowe samochody przed paradą przyjechały na camping pod Wielką Krokwią. Jeden za drugim sunęły dwa Fordy Mustangi. - Czerwony z roku 1970 prowadzi mąż. Jest drugim właścicielem, auto było kupione sprawne - mówi Krystyna Dulat, która siedzi za kierownicą drugiego bliźniaczego pojazdu. Prowadzi białego Mustanga z roku 1969. Jej wóz był sprowadzony kilka lat temu. Mówi, że przypominał durszlak. Kompletnie zżarta blacharka. - Mąż go sam remontował. Od zera do stanu igła, własnymi rękami zrekonstruował - podkreśla Krystyna Dulat.

Na motoryzacyjną pasję trzeba mieć nie tylko pieniądze, ale i czas. Do mechanika z zabytkiem nie pojedziesz, bo on nie nie poradzi. Wszystko trzeba samemu umieć. - Auta mamy dla parady i przyjemności - mówi Krystyna Dulat. Przyznaje, że amerykańskie wozy mają swe kaprysy. Czasem coś się w nich psuje. Gdy niedawno wracali z Rabki, nagle w jednym Mustangu zgasły światła. A wokół ciemno. Trasę do Zakopanego przejechali z duszą na ramieniu. W przypadku zabytkowych wozów o przygody w trasie nie trudno.

Król czarnej wołgi

Pamiętacie te miejskie legendy i opowieści? Że czarna wołga krąży ulicami, z których potem znikają dzieci? W czwartek wśród piękności parady ulicami Zakopanego przejechała też czarna wołga. Rocznik 1975. - Jest od początku ze mną, nikogo żem nie porwali - śmieje się Mietek Król, jeden z uczestników Złotu Pojazdów Zabytkowych w Zakopanem. Jest pierwszym właścicielem pojazdu. - Jest u mnie od początku. Czarna wołga, straszne historie o nich opowiadali, dzieci straszili. Jak w 1975 roku kupiłem, to do tej pory żadnej części nie wymieniałem, wszystko jest oryginalne. Tylko trzeba bardzo pilnować. Blacharkę musi się bardzo konserwować, regularnie malować. Była czarna i jest czarna. Zobaczcie tylko, jak Putin mi auto podpisał - śmieje się właściciel, pokazując stylowy napis na blacharce „M.Król”. Przy kolejnym malowaniu wpadł bowiem na pomysł, by na aucie umieścić swe nazwisko. Teraz żartuje, że takie oryginalne auto wyprodukował GAZ (Gorkowski Awtomobilnyj Zawod - Gorkowska Fabryka Samochodów) w Niżnym Nowogrodzie, bo tam powstawały wołgi.

Jawa i komar na pokładzie

Pomarańczowego mercede-



Przyznaje Jan Król nazajutrz po setnych uro-

nie po to, by innych kluc w oczy, ale wynajmować pokoje dla letników. Cała budowa pochłonęła pięć lat.

- Ludzie byli nie tacy jak teraz. Jak budowałem, to zapytałem furmanów, przyjechali, żaden pieniędzy nie brał. A teraz co? Ciężko było, ale człowiek był młody, to sobie dawał radę - zauważa i dodaje, że teraz ludzie mają dużo lepiej. - A Królowa Saby pisała, jacy to ludzie będą agresywni, jeden na drugiego będzie nastawiony, będą sobie życie odbierać...

Potem Jan kupił sobie duże- go fiata. - Wtenczas to był rarytas, nikt takiego nie miał! Przywiozł mi go kierowca. Na drugi dzień wsiadłem za kierownicę, aby się przejechać i od razu buchnąłem w słupek. I to tak, że kołem nie mogłem skręcić! Złapałem się za głowę, ale cóż, trzeba było jechać



Władysław Gąsienica Samek z dumą zaprasza do oglądania eksponatów.

sa widać z daleka. Drzwi szeroko otwarte. Wokół wianuszek gapiów.

Mercedes 207 D przyjechał pod Giewont z Holandii w 1985 roku. To był drugi w Zakopanem zarejestrowany na busa mercedes. Polskimi ulicami jeździły wtedy żuki i nyski. - U nas w transporcie jeździły po Zakopanem nyski, dlatego jak przywiozłem mercedesa, to zaglądali do niego wszyscy - śmieje się na wspomnienie Władysław Gąsienica Samek. Motoryzacją pasjonuje się od młodości. - Mieliliśmy hydrauliczną firmę, auto swoje przejeżdżało - dodaje, otwierając szerzej drzwi. Zaglądamy wraz z innymi do wnętrza. A tam prawdziwe skarby.

Jego pomarańczowy dostawczak przywiozł dwa inne zabijki - Komara i Jawę. Jawa 175 z 1957 roku. Oryginalna kanapa. Stała na dywanie w pokoju. Przez pierwszego właściciela była chyba traktowana lepiej niż żona. - Dopiero jak chłop dożył

do Zakopanego i zapłacić dwa tysiące za naprawę - wspomina ze śmiechem.

Krótki przepis na zdrowe życie

Przy takiej okazji jak setne urodziny nie sposób uciec od najpopularniejszego pytania: co zrobić, by dożyć tak sędziwego wieku? Gdy zapytać o to, czym się żywił, pan Jan mówi z szelmowskim uśmieszkiem na ustach: - Nazywają to moskol. I jak się go ugryzło, panie, jakie to dobre było! I grule się jadło. Takie to dawniej całe odżywianie było - zauważa.

Ale - jak przyznaje bez skrępowania - zdarzało mu się nawet papierosa zapalić.

- Ale tylko czasem, w towarzystwie. I nigdy się nie zaciągnąłem, przez to się nie nauczyłem palić. Inaczej niż córka, do której schodziły się koleżanki na kawę i sobie pociągały. Wódka? W towarzystwie to się coś wypilo, ale nigdy się nie zapiłem, nie było mowy. To nie były te czasy, było biednie - podsumowuje. - A dziś jak jest? Królowa Saby pisała...

Tekst i fot.: Józef Figura

Harnaś za kierownicą

Po wojsku zacząłem pracę w zakładzie mechanicznym. Któregoś dnia wpadł do nas znajomy i spytał, czy nie chciałbym pracować dla Herinka. To było spełnienie moich marzeń, choć nogi się pode mną ugęły, kiedy dowiedziałem się, że na pierwszy wyścig jadę już za trzy dni.

Z daniem Bartłomieja Ślimaka, kierowcy i mechanika rajdowego, nie nie bierze się z niczego. To że mamy dziś na Podhalu czynnego rajdowca Roberta Sługockiego, mistrza Europy z 2017 r., i Szymona Łukaszczyka, obecnego mistrza Polski w rajdach górskich, i to że ten sport cieszy się tak dużą popularnością na Podhalu - na wyścig w Limanowej potrafi przyjechać 20, 30 tysięcy widzów - zawdzięczamy nietuzinkowej postaci - Bogdanowi Herinkowi.

- Bogdana poznałem jeszcze jako dziecko. Mieszkaliśmy wtedy u babci na Małym Żywczańskim. Niedaleko mieszkał pierwszy pilot Bogdana Marcin Syrzystie. Jako 11-, 12-latek zaglądałem często na jego podwórko, żeby zobaczyć czy stoi tam ta niezwykła wyścigówka, na której startował. Miłość do wyścigów wyniosłem zresztą z domu. Mój tata Andrzej był wicemistrzem Polski w swojej klasie - wspomina Bartłomiej Ślimak.

Wychowanek Hasiora, alpejczyk w kadrze Polski

Bogdan Herink urodził się na Śląsku. Gdyby żył, 29 listopada skończyłby 69 lat. W Zakopanem zamieszkał wraz z mamą Wandą Rzegocińską-Herink. Pracowała jako pielęgniarka. Była malarką, członkinią Podhalańskiego Towarzystwa Artystycznego, które zrzeszało artystów nieprofesjonalnych. To pewnie ona namówiła syna na naukę w Liceum Kenara. Uczył się rzeźby i malarstwa - jednym z jego nauczycieli był Władysław Hasior.

- Pamiętam z jego domu na ul. Chałubińskiego, gdzie mieszkał ze swoją partnerką, ściany zawieszane obrazami o bardzo różnej tematyce - wspomina Bartłomiej Ślimak.

Przyszły kierowca był sportowcem z urodzenia. Zanim zasiadł za kierownicą, trenował łyżwiarstwo szybkie i narciarstwo alpejskie. Był reprezentantem kadry narodowej w obu tych dyscyplinach. Walczył o start w olimpiadzie w narciarstwie alpejskim. Koledzy zza kółka mówili o nim Harnaś.

- Za kierownicą usiadł dosyć późno. Miał już 33 lata. W tym wieku wielu kierowców myśli o zakończeniu kariery, a on tymczasem bardzo szybko zaczął zdobywać laury - mówi Ślimak.

Licencję kierowcy rajdowego zdobywał Herink w 1985 roku, a już rok później, jadąc w samochodzie FSO (fiat produkowany w Fabryce Samochodów Osobowych), mistrzostwo Polski w grupie A w wyścigach górskich i wicemistrzostwo Polski w RSMP w klasie A-14. Dwa lata później został wicemistrzem



Niewiele osób pamięta o Bogdanie Herinku. Jego grób znajduje się na ul. Nowotarskiej w Zakopanem.

Polski w grupie B.

- Startował też w prestiżowym rajdzie Barbórka, wygrał go dwa razy, pokonując Krzysztofa Hołowczyca - przypomina Bartłomiej Ślimak.

Największe sukcesy przyszedł, kiedy rozpoczął starty w zespole Renault Polska, w modelach Clio 16S, Clio Williams. - Jego pilotem, a zarazem partnerką życiową była Barbara Stępkowska. Sama zresztą przez jakiś czas odnosiła sukcesy za kółkiem samochodów rajdowych. Tworzyli bardzo dobrą parę - wspomina Ślimak i dodaje, że od czasów Jana Rippera, przedwojennego kierowcy, który startował w rajdzie do Morskiego Oka, nie było na Podhalu takiego rajdowca jak Herink.

Wszystko zależy od charakteru

Stępkowska musi być niezwykłą kobietą. Zanim zdobyła serce Herinka, to w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku zdobyła licencję kierowcy rajdowego, startując w prywatnym samochodzie. Jej wyczyny zrobiły wielkie wrażenie w środowisku, do tego stopnia, że fabryka FSO podpisała z nią kontrakt na starty w wyścigach pła-skich. Kobieta uzyskała tytuł mistrzyni Polski w swojej klasie, pokonując najlepszych kierowców mężczyzn. Równie dobrze spisywała się jako pilot. Na stałe, zarówno w życiu osobistym jak i rajdowym związała się z Bogdanem Herinkiem.

- Pierwszy raz spotkałem się z Herinkiem na rajdzie Kormoran w Olsztynie. Pojechaliliśmy tam z kolegą z Zakopanego, żeby mu kibicować. W końcu był zakopiańczykiem. Po wyścigach podeszliśmy do niego, żeby mu pogratulować. Zdziwił się, że przyjechaliliśmy aż z tak daleka. Po wojsku zacząłem pracę w zakładzie mechanicznym. Któregoś dnia wpadł do nas znajomy i spytał, czy nie chciałbym pracować dla Herinka. To było spełnienie moich marzeń, choć nogi się pode mną ugęły, kiedy dowiedziałem się, że na pierwszy wyścig jadę już za trzy dni. Nie byłem do tego w ogóle przygotowany - opowiada Ślimak.

Herink otworzył warsztat i salon Renault na Olcy. To był drugi salon w Europie, w którym samochody ustawiono na drugim piętrze.

Ludzie przyjeżdżali tu, po pierwsze żeby zobaczyć jak to jest możliwe, a po drugie, żeby rajdowiec przejechał się ich samochodem. - Miał niezwykle wyczucie auta. Po przejeździe doskonale wiedział, co szwankuje w maszynie. Ani razu się nie pomylił - przypomina sobie Ślimak.

W latach dziewięćdziesiątych handel samochodami wyglądała zupełnie inaczej niż dziś. Sprzedawali może cztery samochody rocznie. - Dziś pewnie moglibyśmy ich sprzedawać dwadzieścia dziennie - śmieje się Ślimak. Podkreśla, że Bogdanowi Herinkowi zawdzięcza prawie wszystko: to czego się nauczył zarówno w warsztacie samochodowym, jak i na rajdach. - To był niezwykle spokojny, sympatyczny i uczciwy człowiek z dużą fajtera. Nie był efekciarzem. Zawsze jechał prosto do celu, bez żadnych popisów, co może nawet nie było specjalnie atrakcyjne dla kibiców, ale za to efektywne. Właściwie wygrywał każdy wyścig w swojej klasie. Nic nie było go wstanie zatrzymać. Kiedyś na treningu, na dwa dni przed rajdem zaliczył dachowanie. W ogóle nie zrobiło to na nim wrażenia. Najważniejsze to

kombinezon i kask Herinka jak relikwie. Startuje w nich na rajdach. Ma też kierownicę z kultowego sportowego renault. Zdarza mu się usiąść na fotelu pilota z Danielem Kiełbikiem jako kierowcą.

Śmierć za kierownicą

Bogdan Herink przerwał dość niespodziewanie swoją rajdową karierę. Miało to miejsce po serii wypadków i awarii samochodów na trasach rajdów. Los jednak najwyraźniej chciał, żeby zginął za kierownicą. - W 1998 roku 10 stycznia Bogdan z Basią, jej synem i kolegą syna pojechali do Nowego Targu, żeby pojeździć na gokartach. W powrotnej drodze rozmawiali o tym, że Bogdan choć znalazł się po raz pierwszy w tak małym pojeździe, oczywiście musiał być najszybszy. W pewnym momencie zjechał na pobocze. Uśmiechnął się, położył głowę na kierownicy i zmarł - opowiada Bartłomiej Ślimak. Przyczyną śmierci był zawał serca.

Razem z naszym rozmówcą zapalamy świeczkę na grobie jego mistrza, który znajduje się na cmentarzu na ulicy Nowotarskiej w Zakopanem. - Przykro mi, że choć na



Barbara Stępkowska i Bogdan Herink, najlepszy sportowy team ze stajni Renault. Źródło: <http://www.kwa-kwa.pl/strona/zagranica-wyscigi/itemlist/category/260-st%C4%99pkowska-barbara.html>

było znaleźć blacharza, który wklepie dach tak, żeby można było stanąć na starcie. Kochał prowadzić samochód do tego stopnia, że nawet jak ktoś podwoził go swoim autem, to zawsze mówił - daj poprowadzić - wspomina.

Bartłomiej Ślimak traktuje

jego pogrzebie było wiele ludzi, dziś niewielu go w Zakopanem pamięta. Wierni są członkowie Tatrzańskiego Klubu Motocyklowego. Na grobie zawsze stoją kwiaty z ich chorągiewką.

Tekst i fot.: Beata Denis-Jastrzębska

70-lecie Speleoklubu Tatrzańskiego

W listopadzie 1951 roku powstało Koło Jaskinioznawcze PTTK w Zakopanem, które w późniejszych latach przekształciło się w Speleoklub Tatrzański.

Byla to wówczas druga w Polsce organizacja zrzeszająca grotołazów po Klubie Grotołazów w Krakowie, który powstał rok wcześniej. Impulsem powołania do życia Koła Jaskinioznawczego była wyprawa odkrywczą do Jaskini Kasprowej Niżniej, zorganizowana spontanicznie przez kilku pasjonatów jaskiń w Zakopanem, którzy postanowili spenetrować nieznane partie tej jaskini. Była ona znana już na długości kilkuset metrów, ale nie do końca. Na eksplorację tych końcowych partii „za studzienką” wybrało się pięciu zakopiańczyków: Edward Winiarski, Kazimierz Cabała, Leszek Ćwiertniak, Karol Chabowski i Tadeusz Schiele, który opisał tę wyprawę: „W Kuźnicach byliśmy o zmroku. Przyświecał nam księżyc i towarzyszył siarczysty mróz, śnieg skrzypiał pod stopami. W potoku napełniliśmy wodą karbidówki. Stajemy przed otworem jaskini. W komorze wejściowej, która pełni rolę przebiegającej, gęsty las półmetrowych lodowych stalagmitów. Dojście do Sali Ryckowskiej i do Golgoty było już niekiedy znane z wejść wcześniejszych.” Dochodziliśmy do miejsca, gdzie kończy się plan jaskini sporządzony przez Stefana Zwolińskiego. Stanęli nad 10-metrową studzienką z wodą na dnie. Co dalej? „Kazek wprawdzie wiąże się liną w szelki i solidnie asekurowany schodzi w dół. Hej, jest korytarz - krzyknął. Cieszymy się jak dzieci. Niech żyje Zakopane. Na pohybel krakusom”. Tu należy się czytelnikom kilka słów wyjaśnienia. W tych samych latach badania jaskiń tatrzańskich prowadził Klub Grotołazów z Krakowa, złożony przeważnie ze studentów i naukowców. Istniała rywalizacja pomiędzy nimi a grotołazami zakopiańskimi. „Niestety dorównać im mogliśmy jedynie entuzjazmem i sprawnością, nie dysponując ani odpowiednim sprzętem, ani przygotowaniem z dziedziny geologii krasu. Z wyjątkiem Edka idziemy wszyscy za Kazkiem, wczolgując się w błotniste rury. Na szczęście po drodze jest piękna salka, w której można odpocząć. Kazek czołga się dalej jednym z kilku odgałęzień, za nim ruszył Leszek. Po jakimś czasie wracają. Wchodzimy w kolejne odgałęzienie, po drodze ciasne przełazy, studzienki, i docieramy do komory o gliniastym namulisku. Jest już mało czasu - niestety musimy wracać. Wypalamy na ścianie datę - to dla wnuków, mówi Leszek. Wracamy do oczekującego nas Edka, który częstuje nas kubeczkami gorzały. Opowiadamy mu o partiach za studzienką - musi być dalszy ciąg. Potem zasypujemy piaskiem Żółtą Kaczkę, maskując przejście. Po wyjściu z jaskini idziemy przez las do szałas na polanie. Płonie watra, parują porozwieszane ubrania, a wysychająca glina ma zapach groty. Trzaskają łamane suchary, a zupa smakuje jak rzadko. Opuszczamy gościnny szałas, brniemy w śniegu, znów piękna księżycowa noc. Wracamy do hałaśliwej rzeczywistości”. W czasie tej wyprawy grotołazi za-

kopiańscy odkryli - jak podano oficjalnie - około 250 metrów nowych ciasnych ciągów za Korytarzem z Zapalkami. W rzeczywistości było trochę mniej, ale w czasie eksploracji zwykle wszystko urasta do większych rozmiarów.

Odkrycie nowych partii w Jaskini Kasprowej Niżniej stało się impulsem do utworzenia przy Oddziale PTTK w Zakopanem Koła Jaskinioznawczego, którego założycielami zostali: Stefan Zwoliński, Edward Winiarski, Kazimierz Cabała, Karol Chabowski, Leszek Ćwiertniak, Teofil Gibała, Władysław Habił, Marian Hyziński, Roman Krzyśiak, Edmund Kosobudzki, Zbigniew Jaworski, Tadeusz Schiele i Leszek Wasylkowski. Przewodniczącym koła został Stefan Zwoliński, odkrywca i badacz wielu jaskiń w Tatrach, jego zastępcą Edward Winiarski, sekretarzem Zbigniew Jaworski, a za szkolenie byli odpowiedzialni Leszek Ćwiertniak i Tadeusz Schiele. Najczęściej spotykali się wieczorami w warsztacie u Winiarskiego. Zagracona do ostateczności szopa z trudem mogła pomieścić grotołazów. Nie było funduszy, był za to spontaniczny zapal ludzi urzeczonych podziemnym światem. Własne latarki, świece i liny szalowe, haki, karabinki i młotki, to cały ich sprzęt. Nie mieli kasków ani czołówek, a maszynka spirytusowa była luksusem. Wyruszając na wycieczkę do jaskiń, co nazywali wyprawą, zabierali z sobą z domu żywność - co kto miał pod ręką. Marsz w nocy z zapalonymi karbidówkami, watry pod rozgwieżdżonym niebem, a po wyprawie pełne humoru gawędy w osmolonych szałasach - to był romantyzm jaskiniowy. Nikt z członków założycieli Koła Jaskiniowego PTTK już nie żyje, a o wielu nie zachowały się nawet wspomnienia.

Po 70 latach od tych wydarzeń zarząd obecnego Speleoklubu Tatrzańskiego PTTK postanowił zorganizować obchody 70-lecia. Przed Dniem Wszystkich Świętych na grobach zakopiańskich grotołazów położono gałązki z emblematem klubu i zapalono znicze. Wysłano zaproszenia na spotkanie jubileuszowe do wszystkich klubów jaskiniowych w Polsce zrzeszonych w PZA oraz do kilku jaskiniowych klubów na Słowacji.

Spotkanie z okazji 70-lecia ST odbyło się w „Jadamówce” na Krzeptówkach, a uczestniczyło w nim kilkudziesięciu klubowiczów, w tym członków honorowych i sympatyków. Dojechało również kilkanaście osób z różnych klubów jaskiniowych w Polsce. W tym samym dniu do południa Michał Pietrzak, członek klubu będący również przewodnikiem tatrzańskim, poprowadził chętnych na Kopę Kondracką. Część oficjalna rozpoczęła się w salce projekcyjnej w pensjonacie, a imprezowano potem w pobliskim szałasie.

Ślawek Heteniak, członek zarządu ST, powitał zebranych, szczególnie gości, którzy mimo różnych trudności dojechali z różnych klubów w Polsce, i zapoznał zebranych z programem. Niżej podpisany stwierdził, że 70-letnia historia ST jest tak bogata, że przypomnienie najważniejszych osiągnięć jaskiniowych członków tego klubu w Tatrach i za granicą zajęłoby kilka godzin. Był pomysł przygotowania na ten jubileusz książki o historii ST, ale się nie udało. Warto też pomyśleć, by na następne spotkanie przygotować prezentację multimedialną o hi-



Nestorzy od lewej: Ewa Palider, Stanisław Tatar, Izabella Luty, Apoloniusz Rajwa, Władysław Palider, Zbigniew Skuza, Jan Palider, Andrzej Dzioba.

storii klubu z wykorzystaniem archiwalnych fotografii i filmów. Może uda się to zrobić na jubileusz 75-lecia. W historii klubu prezesów było 13, ale na spotkaniu jubileuszowym tylko 5: Zbigniew Skuza, niżej podpisany, Krzysztof Dudziński, Andrzej Stachoń Haziak i obecny prezes Mariusz Miedziński. Gościem honorowym był nestor Władysław Palider, grotołaz o najdłuższym stażu w klubie, bo od 1959 roku, który przyjechał na spotkanie z żoną Ewą. Z opóźnieniem dotarł Kazimierz Szych, członek klubu o największym dorobku w głębokich jaskiniach świata, który w tym dniu uczestniczył w Częstochowie w pogrzebie swojego przyjaciela Krzysztofa Tretera. Życzenia z okazji jubileuszu przekazali m.in. Izabella Luty ze Speleoklubu Warszawskiego oraz Andrzej Dzioba z Krakowskiego Klubu Tatarnictwa Jaskiniowego.

Uczestnicy ostatniego kursu, który zakończył się w tym roku - Mateusz Chorażewski, Łukasz Strama, Klimek Krzeptowski i Michał Zięba - przygotowali krótką prezentację, ale z humorem i na luzie. Była to opowieść o ich kursie, w czasie którego szkolili się, zwiedzali jaskinie tatrzańskie, a wszystko z muzyką góralską, śpiewem, a nawet tańcem w wykonaniu Klimka Łukaszczyka „Malinio”. Po części oficjalnej był pyszny tort ufundowany przez hotel Mercure Kasprowy, a potem zbiorowe zdjęcia głównie nestorów klubu. Dalsza część imprezy przy obficie zastawionych stołach i muzyce góralskiej była w szałasie, gdzie nawiązywali bawili się prawie do rana. Był też czas na rozmowy, wspomnienia i refleksje.

Organizatorzy szczególnie dzięki Robertowi „Zirowi” Peście, który zajął się sprawami graficznymi: opracował logo, zaproszenia, przygotował okolicznościowe podkoszulki, buffy, smycze, naklejki i banery. Dziękują też sponsorom: Oddziałowi Tatrzańskiemu PTTK, którego prezes Jan Palider przybył również na spotkanie, Studiu Abrys, Marcinowi Kwiatkowskiemu, Dariuszowi Fuji i Mariuszowi „Loczy” Miedzińskiemu, a także gospodarzom „Jadamówki”.

O najważniejszych osiągnięciach grotołazów zakopiańskich w jaskiniach tatrzańskich oraz ich udziale w wyprawach zagranicznych jeszcze przy okazji napiszę.

Apoloniusz Rajwa



Prezentacja o kursie grotołazów.



Rozmawiam z Władkiem Paliderem.



W szałasie przygrywała muzyka grotołazów.

Fot.: Izabella Luty

Fot.: Andrzej Stachoń

Fot.: Andrzej Stachoń

Fot.: Izabella Luty



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 601 100 300; numer alarmowy - 985
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (całoroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 18 300
- **HZS (Horska Zachranna Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Stary Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (południe) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”** - ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

Wydarzenia pod patronatem TP

Różne zakątki

Świata

Te odwiedzimy, słuchając wariacji akordeonowych Jakuba Hubickiego.

Kawiarnia Kmicic w Zakopanem (ul. Staszica 11a) zaprasza w piątek 26.11 o godz. 18.30 na wieczór muzyczny z Jakubem Hubickim. W wykonaniu artysty usłyszymy m.in. tanga, muzykę francuską i bałkańską. **an**

Muzyka w Jaworkach

Na kolejne koncerty zaprasza Muzyczna Owcarnia w Jaworkach.

W piątek 26.11 piosenki legendarnej zespołu Breakout w ramach Breakout Night zagra skład pod przewodnictwem uznanego gitarzysty Kazimierza Pabiasza.

W sobotę 27.11 z kolei koncert andrzejkowy. Wystąpi legenda polskiego hard rocka - zespół Zie Psy. Będzie elektro-akustycznie i jubileuszowo, bo Andrzej Nowak - gitarzysta, kompozytor, autor tekstów, aranżer i producent muzyczny, świętuje w tym roku 40-lecie działalności artystycznej. **an**

Czarne na białym

Spotkanie z cyklu „Czarne na białym” w sobotę 27.11.

Góściem tym razem będzie Kuba Szpilka, autor książki „Chodząc w Tatrach”, antropolog kultury, wspinacz, narciarz i cyklista. Swoje teksty publikuje w czasopiśmie i pracach zbiorowych, jest też stałym współpracownikiem i członkiem redakcji kwartalnika Instytutu Sztuki PAN „Konteksty”. Również autorem książek „Bóg się rodzi” (z Maciejem Krupa) i „Krupówki” (z Piotrem Mazikiem). Współautorem takich tytułów jak: „Zakopiańczyk. W poszukiwaniu tożsamości”, „Ślady, szlaki, ścieżki. Pośród tatrzańskich i zakopiańskich wyobrażeń” oraz „Nieobecne miasto. Przewodnik po nieznanych Zakopanem”. Działa w Fundacji „Zakopiańczyk. W poszukiwaniu tożsamości”. Stałe współpracuje z Muzeum Tatrzańskim oraz kwartalnikiem TPN „Tatry”.

Spotkanie odbędzie się w kawiarni Kmicic w Zakopanem (ul. Staszica 11a). Początek - godz. 19. Będzie też transmitowane na żywo na kanale YouTube Fundacji „Zakopiańczyk. W poszukiwaniu tożsamości”. **an**

Na scenie Elvis`56

W zakopiańskiej Karczmie pod Gontem w sobotę 27.11 o godz. 19 zagra grupa Elvis`56.

Elvis`56 to zespół grający covery, a stworzony przez muzyków z Krakowa zafascynowanych twórczością Presleya. W 2019 roku grupa zdobyła główną nagrodę na Europejskim Festiwalu Elvisa Presleya w Bad Nauheim w Niemczech.

Ich repertuar oparty jest na najbardziej lubianych i popularnych utworach wykonywanych przez Króla Rock`n`rolla. Chętnie sięgają też po inne utwory, w tym bluesowe, rock`n`rolle i rockabilly z repertuaru m.in. The Beatles, The Animals, Chucka Berry`ego czy Jerry`ego Lee Levisa. **an**

Dobroczynnie dla Chatki

Fundacja Dla Chatki i hotel Ibis w Nowym Targu zapraszają na dobroczynny Bal Andrzejkowy.

Patronat nad nim objął burmistrz Nowego Targu Grzegorz Wątacha, a odbędzie się w sobotę 27.11 w hotelu Ibis. Zainteresowani proszeni są o rezerwację stolików pod numerem: 885 808 780.

Program wieczoru zapowiada się interesująco. Będzie m.in. koncert „Nowotarżanie dla nowotarżan” w trakcie którego zaśpiewają Wiktoria Węgrzyn-Lichosyt, Andrzej Lichosyt i Justyna Pustówka. Również koncert Live Acoustic Trio w składzie: Piotr Ondycz, Tomasz Pluta oraz gościnnie Paweł Tyłka. Nie zabraknie oczywiście aukcji prac podopiecznych Chatki i kiermaszu świątecznego. **an**



kina i teatry

ZAKOPANE

- KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuszki 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
- 25.11, 13.00 Pszczółka Maja: Mały wielki skarb, 14.45 Wilk, lew i ja, 16.30 Bo we mnie jest seks, 18.30 Nędzary i Madame, 20.30 Pitbull
- 26.11, 12.00, 16.00 PREMIERA! Nasze magiczne Encanto, 14.00 Wilk, lew i ja, 18.00, 20.45 PREMIERA! Dziewczyny z Dubaju
- 27-28.11, 10.15 Wilk, lew i ja, 12.00, 16.00 Nasze magiczne Encanto, 14.00 Clifford. Wielki czerwony pies, 18.00, 20.45 Dziewczyny z Dubaju
- 29.11-1.12, 12.00, 16.00 Nasze magiczne Encanto, 14.00 Wilk, lew i ja, 18.00, 20.45 Dziewczyny z Dubaju
- 2.12, 12.00 16.00 Nasze magiczne Encanto, 14.00 Wilk, lew i ja, 18.00 Nędzary i Madame, 20.15 Dziewczyny z Dubaju
- KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
- 25.11, 14.00, 16.00 Pszczółka Maja: Mały wielki skarb, 18.00 Spencer, 20.15 Pitbull
- 26.11-2.12, 16.00 Pszczółka Maja: Mały wielki skarb, 18.00 Pitbull, 20.15 PREMIERA! Dziewczyny z Dubaju
- KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
- 25.11, 18.00 Kurier francuski z Liberty, Kansas Evening Sun, 20.15 Bo we mnie jest seks
- 26-28.11, 16.00 Kurier francuski z Liberty, Kansas Evening Sun, 18.00 Bo we mnie jest seks, 20.15 PREMIERA! Dom Gucci
- 29.11, 18.00, 20.30 PREMIERA! Psie pazury
- 30.11-2.12, 16.00 Kurier francuski z Liberty, Kansas Evening Sun, 18.00 Bo we mnie jest seks, 20.15 Dom Gucci
- TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
- 26-27.11, 19.15 DA CAPO AL FINE na podstawie „Cmentarzyska samochodów” Fernando Arrabala/Sce-na Witkacego

NOWY TARG

- KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowytag.pl, 18 26 626 24, kinotatry@nowytag.pl
- 25.11, 9.00, 19.15 Nędzary i Madame, 15.15 Wilk, lew i ja, 17.00 Bo we mnie jest seks, 19.00 Pitbull, 21.00 To musi być miłość
- 26.11, 14.15 Wilk, lew i ja, 16.00 PREMIERA! Nasze magiczne Encanto, 18.00, 20.45, 23.30 PREMIERA! Dziewczyny z Dubaju
- 27.11, 10.30 Clifford. Wielki czerwony pies, 12.15, 16.00 Nasze magiczne Encanto, 14.15 Wilk, lew i ja, 18.00, 20.45, 23.30 Dziewczyny z Dubaju
- 28.11, 10.30 Clifford. Wielki czerwony pies, 12.15, 16.00 Nasze magiczne Encanto, 14.15 Wilk, lew i ja 18.00, 21.00 Dziewczyny z Dubaju

RABKA-ZDRÓJ

- KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
- 25.11, 15.45 Pszczółka Maja: Mały wielki skarb, 17.15 Wyszyński. Zemsta czy przebaczenie, 19.00 Halloween zabija, 21.00 Wszyscy święci New Jersey
- 26.11, 13.15, 15.15 PREMIERA! Nasze magiczne Encanto, 17.15, 19.45 PREMIERA! Dziewczyny z Dubaju, 22.15 Wesele
- 27.11, 11.45 Psi patrol. Film, 13.15, 15.15 Nasze magiczne Encanto, 17.15, 19.45, 22.15 Dziewczyny z Dubaju
- 28.11, 11.45 Psi patrol. Film, 13.15, 15.15 Nasze magiczne Encanto, 17.15, 19.45, 22.15 Dziewczyny z Dubaju
- 29.11-1.12, 13.15 15.15 Nasze magiczne Encanto, 17.15, 19.45, 22.15 Dziewczyny z Dubaju
- 2.12, 13.15, 15.15 Nasze magiczne Encanto, 17.15 Moje wspaniałe życie, 19.00 Ostatniej nocy w Soho, 21.00 Porozę
- TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
- 25-26.11, 10.15 Bajka o Kocie w Butach
- 29-30.11, 10.45 Letni dzień/dla młodzieży i dorosłych
- 1-2.12, 10.15 Zimowa przygoda



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny. **NIECZYNNY – REMONT**; muzeumtatrzańskie.pl
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzańkiego), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. **CZYNNY:** śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16. Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza. Budowa datowana jest na lata 1892-1893. Po renowacji udostępniono wnętrza w najstarszej części obiektu, które zaaranżował Władysław Hasiar na początku lat 90. XX wieku.
- Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańkiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263. **NIECZYNNY.**

Poetycka niedziela

132. Krakowski Salon Poezji w Nowym Targu w niedzielę 28.11.

Wielbiciele poezji spotkają się tradycyjnie o godzinie 11 w nowotarskim ratuszu. Tu czekać na nich będą aktorki Krakowskiego Teatru Komedia - Ewa Roman i Jan Manciewicz - z programem „Dajmy się zaskoczyć miłości”. **an**

- Muzeum Stylu Zakopiańskiego – Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich – Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańkiego), Droga do Rójów 6. **CZYNNY:** śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16. Chałupa położona nieopodal słynnej zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.
- Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie, 18 20 68 426. **CZYNNY:** wt.-niedz. 10.15-15.15. Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprzowiczowa. Dostępne dla zwiedzających muzeum Jana Kasprzowicza w parku przylegającym do muzeum.
- Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311. **CZYNNY:** wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godzinie 15.
- Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19. **CZYNNY:** wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 przerwa techniczna.
- Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński.
- Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowina Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. **CZYNNY:** wt. i czw. 14-16. Kustosz - tel. 600 447 371.
- Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, **CZYNNY:** soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

- Zagroda Bafiów. Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańkiego), Chochołów 75. **CZYNNY:** śr.-niedz. 10-14. W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamężnego gospodarza Jana Bafia.
- Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, tel. 18 265 78 12, muzeumplsk.eu. **CZYNNY:** wt.-sob. 9-18; grupowe wejścia: 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30. Ekspozycja multimedialna.

ORAWKA

- Kościół św. Jana Chrzciciela. Najstarszy kościół katolicki na Górnej Orawie. Parafiaorawka.pl. **CZYNNY** - zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sob. 9.30-17.30, niedz. 11.30-16, w pozostałym czasie możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.kosciol@gmail.com.

NOWY TARG

- Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 6776. **CZYNNY:** pon. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawy stałe: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”.
- Muzeum Drukarstwa, ul. Sobieskiego 4. **CZYNNY:** pon.-pt. 8-16, sobota: po wcześniejszym umówieniu telefonicznie. W muzeum odwzorono dawną oficynę drukarską na wzór prowadzonego od 1898 roku zakładu Ignacego Borka, z oryginalnymi maszynami. W zbiorach znajdują się też liczne akcydensy oraz druki ulotne.
- Budynek Wieży Wodnej, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 4. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. **CZYNNY:** pn.-pt. 8-16.
- Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1. **Kontakt z oprowadzającym:** 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

- Dwór w łopusznej (Oddz. M. Tatrzańkiego). **CZYNNY:** śr.-niedz. 10-16 (z powodu remontu wnętrze dworu tymczasowo niedostępne dla zwiedzających). Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgocich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Lisicki, konfederat barski.
- Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u. **CZYNNY:** wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

JURGÓW

- Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatrzańkiego), Jurgów 215. **CZYNNY:** śr.-niedz. 10-16. Ubogie gospodarstwo spiśskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradiad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NIEDZICA

- Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamekniedzica.pl. **CZYNNY:** wt.-niedz. 9-16 (ostatnie wejście 15.20). Wnętrza zamku górnego i średniego adaptowano na cele muzealne z zachowaniem historycznego układu i charakteru obiektu. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
- Wozownia. **CZYNNY.** Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

- Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium. **CZYNNY:** codziennie 9-18.

ZUBRZYCA GÓRNA

- Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. **CZYNNY:** codziennie 9-15 (poniedziałek jest dniem bezpłatnym, możliwe zwiedzanie bez wstępu). Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz, tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

SIDZINA

- Park Etnograficzny. W górnej części Sidziny - Bińkówce. **CZYNNY:** rezerwacja odwiedzin: 501597208, skansensidzina@interia.pl.

RABKA-ZDRÓJ

- Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Sądecka 6, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNY:** wt.-niedz. 9-16. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa.

- Muzeum Górali i Zbójników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. **CZYNNY** po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami.

PORĘBA WIELKA

- Orkanówka - Muzeum Biograficzne Władysława Orkana. **CZYNNY:** wt.-pt. 9-17. 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironek i boisko.

CHĄBÓWKA

- Skansen taboru kolejowego w Chąbówce. Skansenchabowka.pl. **CZYNNY:** dni robocze, weekendy i święta 8-15. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp.

SZLACHTOWA

- Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, **CZYNNY:** wt.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście o 15). Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego.

ZAWOJA

- Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiakach, Zawoja 155, 33 877 50 66. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa” z 1840 r.

SUCHA BESKIDZKA

- Muzeum Miejskie - Zamek. **CZYNNY:** wt.-sob. 8-16 (ostatnie wejście 40 minut przed zamknięciem); 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. **Wystawy stałe:** 1. Najstarsze osadnictwo w Dolinie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emila Zagadłowiczów: Miłość do człowieka - miłość do sztuki - miłość do natury, 3. malarstwo nożownicze i broń myśliwska z Kolekcji Habsburskiej, 4. Sucha na starej fotografii. **Galeria Sztuki - Zamek.**



galerie

ZAKOPANE

- Galeria Władysława Hasiora (Oddz. M. Tatrzańkiego), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNY:** śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16.
- Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzańkiego), ul. Zamojskiego 25, 692 029 817. **CZYNNY:** śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Wystawa czasowa: ZILUSTROWANE TATRY. RYSUNKI I GRAFIKI ZE ZBIORÓW MUZEUM TATRZAŃSKIEGO.
- Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamojskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNY:** wt.-sob. 10-17. Wystawa czasowa: ZAPISANE W CZASIE - z okazji 50-lecia pracy twórczej Ewy Fortuny.
- Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej, ul. Kasprusie 27. **CZYNNY:** pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkłe zakopiańskich artystów - wystawa stała, Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: POLOWACE I POLOWACKI Jolanta Pęksa - malarstwo na szkłe.
- 25-26.11, 14.30-16.30 Warsztaty z Jolantą Pęksą: malarstwo na szkłe/zapisy
- Galeria Antoniego Rząsy, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa. Wystawa czasowa: MARCIN RZAŚA. RZEŻBY.

NOWY TARG

- Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”, ul. Kościuszki 4, 18 2669482. **CZYNNY:** pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. Wystawa czasowa: 30. JUBILEUSZOWE PREZENTACJE NOWOTARSKIE (do 27.11).
- Atelier EmiHome Design, ul. Św. Katarzyny 1. Wystawa prac Beaty Zalot - OBRAZY I SŁOWA (do 30.11).

RABKA-ZDRÓJ

- Galeria MOK „Pod Lilianną”, ul. Nowy Świat 1, 18 267 66 26. W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych, którzy zapraszają na wystawę i warsztaty.

SZCZAWNICA

- Galeria Pijalni Wód Mineralnych, plac Dietla, szczawnica-galeria.pl. Ekspozycja przybliża ponad 200-letnią historię Uzdrawiska oraz historię rodu Stadnickich. **CZYNNY:** wt.-niedz. 9-17.



wydarzenia

ZAKOPANE

- Oddział dla Dzieci i Młodzieży MBP, ul. Zborowskiego 1
- 25.11, 16.00 Dzień Pluszowego Misia - warsztaty literacko-plastyczne historia pluszowego misia Przytulanki, czytanie fragmentów książki i przygotowywanie wyklejanki niedźwiadka/zapisy
- Hotel Belvedere, Droga do Białego 3, sala im. I.J. Paderewskiego
- 25.11, 16.00 Uroczystość jubileuszu 75-lecia Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia im. Mieczysława Karłowicza w Zakopanem - w programie: część oficjalna oraz koncert w wykonaniu uczniów Zespołu Państwowych Szkół Artystycznych w Zakopanem
- Kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a. Wystawa czasowa: PRACE OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI (do 30.11).
- 26.11, 18.30 Różne zakątki świata - wariacje akordeonowe Jakuba Hubickiego
- 27.11, 19.00 Spotkanie z cyklu „Czarne na białym” z udziałem Kubę Szpilki - autora książki „Chodząc w Tatrach”; rozmowę poprowadzi Maciej Krupa

- Karczma Pod Gontem, ul. Kasprzowicza 1A
- 27.11, 19.00 Koncert zespołu Elvis56

KOŚCIELISKO

- Gminna Biblioteka Publiczna - również filie w Dzianiszu i Witowie
- 25.11 Dzień Pluszowego Misia

SUCHE

- Porońskie Centrum Kultury i Dziedzictwa Podhala, Suche le
- 25.11, 10.00 45. Gminne Eliminacje Przeglądu Rezydentów i Gawędziarzy im. Andrzeja Skupnia-Florka w Poroninie

SZAFŁARY

- Szkoła Podstawowa im. A. Suskiego
- 26.11, 17.00 Spotkanie z dr Stanisławą Trebunią-Staszal, autorką książki „Lud zdolny do życia. Górale podhalańscy w oczach niemieckiego okupanta”
- Gorący Potok
- 27.11, 18.00-24.00 Andrzejki w wodzie: De Sebastianio/rezydent Energy 2000, Kolina Violin, Fire Show, pokaz laserowy

NOWY TARG

- Miejskie Centrum Kultury
- 25.11, 18.00 MCK na walizkach - spotkanie podróżnicze/slajdowisko: „Chorwacja zachwyca. Leniwy wypoczynek i zwiedzanie”
- 26.11, 18.00 Kulturalna Strefa Kobiet: Kaligrafia z elementami języka japońskiego - prowadzenie: Olga Podsiadło (Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha)/zapisy
- XXXV Podhalańskie Dni Trzeźwości:
- 26.11, 17.00 spotkanie w Nowotarskim Klubie Abstynentów „Rodzina”, ul. Kościuszki 8
- 27.11, 14.00 spotkanie w auli kościoła pw. Świętej Jadwigi Królowej Polski - panel konferencyjny „W trosce o trzeźwość”, wymiana doświadczeń członków gminnych komisji profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, animatorów trzeźwości, członków towarzystw trzeźwościowych, grup AA; 18.00 msza z udziałem ks. Władysława Zagła - duszpasterza trzeźwości, odnow

Nowy Targ

Niebiosa zeszły tę osę

Zawdzięczam życie opatrności, małej osie i załodze nowotarskiego szpitala - pielgrzymkowy twardziej pójdzie pieszo do Asyżu w intencji podhalańskich medyków.

Wojtek Kurzeja - na Śląsku to człowiek instytucja. Wystarczy odpalić pierwszą lepszą przeglądarkę i wyskakują zdjęcia słynnego ekstremalnego pątnika, który pielgrzymował pieszo do Ziemi Świętej, a także w wiele innych świętych miejsc Europy. Na początku października Wojtek żadnej pielgrzymki nie planował, ale mimo to wyruszył w bardzo daleką drogę... Z której zawrócili go nowotarscy medycy. - Było ze mną kruch, w szpitalu powiedzieli: masz rozległy zawał, zagrożenie życia. Nie próbuj się nawet na łóżku poruszać. Powiem szczerze, że zdębiałem - relacjonuje Wojciech.

Był 4 października, dzień Świętego Franciszka. Wojtek wybrał się do domku letni-

skiego znajomych w Makowie Podhalańskim. Wiele razy tam uciekał w poszukiwaniu skupienia, wyciszenia, złapania dystansu. Gdzie można lepiej pogadać z Bogiem i samym sobą niż w górskiej chatce. Ale żeby nie poprzestać wyłącznie na wyprawach do własnego wnętrza, Wojtek postanowił też popracować na Bożą chwałę. - Trzeba było wyciąć jakieś krzaki. Wyjąłem piłę i zabrałem się do roboty. Wtedy pojawiła się ta osa - relacjonuje pątnik. Użądlenie owada zabolowało, ale to był dopiero początek kłopotów. - Nigdy nie miałem jakiegoś uczulenia na jad osy. Żądliły mnie wielokrotnie w przeszłości, ale zwykle chwilę pobołało i na tym się kończyło. A tym razem zacząłem puchnąć. Dziwne się poczułem. Pomyślałem, że nie ma na co czekać. Zgłosiłem się do przychodni - opowiada Ślązak. Lekarka rodzinna poddała Wojtkę drobiazgowemu badaniu, zleciła nawet wykonanie elektrokardiogramu. Wojtek pomyślał sobie, że to zbytek troski, ale nie protestował. Szok nastąpił po chwili, gdy pani doktor, wpatrując się w taśmę, którą właśnie wypłuło EKG, wyraźnie podenerwowanym głosem

zawyrokowała: Wojtek, ty masz zawał rozległy.

Później wypadki potoczyły się bardzo szybko. Karetka na sygnale i transport do Nowego Targu, na tamtejszą kardiologię. Wojtek nawet nie miał szansy wrócić do domu po swoje rzeczy. Zabrali go tak jak stał - w klapkach i dresiku. Na intensywnej terapii zabronili się poruszać. Miał przejść zabieg przetykania naczyń krwionośnych w sercu. A wszystko to w bezpośrednim zagrożeniu życia. - Pomyślałem sobie, że to niebiosa musiały mi zesać tę osę. I tych wszystkich lekarzy, pielęgniarki też musiała postawić na mojej drodze opatrność. Mało brakowało... Wyruszyłem już na swoją ostatnią pielgrzymkę, z której zawrócili mnie ci wspaniali ludzie w Nowym Targu. Oczywiście wiem, co się mówi dziś o lekarzach i pielęgniarkach, jak się opisuje te wszystkie przypadki w szpitalach. Sam nie miałem zbyt wielu doświadczeń z hospitalizacji. Byłem przygotowany, że potraktują mnie jak jeden z tysięcy „przypadków”. Nie oczekiwałem empatii, zbyt wielu ludzkich odruchów. I powiem szczerze, że się

straszenie... zawiodłem - Wojtek uśmiecha się przewrotnie. - Na intensywnej terapii i na kardiologii było mi jak w niebie. Personel zwracał się do mnie po imieniu, wszystko z uśmiechem, gdy czegoś potrzebowałem, natychmiast się ktoś pojawiał. I nie chodzi tylko o fachową pomoc. Ale przede wszystkim o takie zwyczajne, ludzkie podejście do pacjenta. Kiedyś panie pielęgniarki zaparzyły sobie kawę. Zaleciał mi jej zapach. Tak sam na wpół do siebie powiedziałem, że też bym się napił tej pachnącej kawy. Nie upłynęło pięć minut, a już miałem na stoliku filiżankę aromatycznego napoju. Drobnostka? Ale z takich drobnostek składa się życie. Jak wychodziłem ze szpitala, byłem w tych swoich klapkach i dresie. Poprosiłem panie, żeby mi zamówiły taksówkę, żebym na dworzec jakoś dojechał. A one na mnie naskoczyły. Co ty, Wojtek, jaja sobie robisz? Nie ma mowy, żebyś po takiej chorobie tłukł się taksówkami i autobusami. Zaraz znalazł się transport medyczny do Makowa. Takich życzliwych gestów było znacznie więcej, na każdym kroku. Chwilami czułem się jak w rodzinnym domu. Wszyscy zwracali się do mnie Wojtuś. To było bardzo, bardzo



Wojtek Kurzeja - pielgrzym ekstremalny.

ujmujące, a jednocześnie kompletnie zaskakujące - podsumowuje Wojciech.

Pielgrzym bardzo długo zastanawiał się, jak powinien zareagować na okazane serce, co mógłby zrobić? Jak się odwdziżyć? - Czekam mnie jeszcze rehabilitacja w Szpitalu Kardiologicznym w Rabce. A później znów zacznę przygotowania do

kolejnej pielgrzymki. Tym razem wiem, że powinienem pójść do Asyżu, miasta świętego Franciszka. Patrona od tej mojej osy. I wiem, że powinienem tę pielgrzymkę ofiarować Bogu w intencji załogi nowotarskiego szpitala. Tych wszystkich lekarzy, pielęgniarek, ratowników, którzy okazali mi tyle serca, choć wcale nie musieli...

Marek Kalinowski

Kosmiczne poprawianie Witkiewicza

Bóg jest najdoskonalszym twórcą, wykreował żywe organizmy i dlatego formy organiczne w architekturze są najpiękniejsze, a granice dalszego rozwoju określa wielkość naszej galaktyki.

Artysta natomiast nie powinien pielęgnować swej oryginalności. Bez nadmiernego dbania o własne ego harmonijnie wpisywać się swą twórczością w organiczną strukturę otoczenia. To podstawowe wnioski ze spotkania z Sebastianem Pitoniem, twórcą kontrowersyjnych budowli. Dla jednych są one kontynuacją dzieł Antonio Gaudiego na podhalańskiej ziemi, a dla innych - wypaczeniem stylu zakopiańskiego. Miłośnicy jego pomysłów zwą go Gaudim północy, a adwersarze - twórcą „Gargamelów”. Absolwent wydziału architektury Politechniki Łódzkiej mieszka w Kościelisku. W miniony czwartek w willi Oksza spotkał się z zakopiańską publicznością. W dyskusję o „Nowym Zakopanem” - tak nazywa się cykl spotkań organizowanych przez Muzeum Tatrzańskie wpłatały wątki dotyczące kosmitów czy fatalnego wpływu zorganizowanej edukacji, która niszczy w młodym człowieku kreatywność. Dostało się też najgorszemu ustrojowi na Ziemi, jakim jest demokracja. Nie omieszkali też potępić wszelkiego rodzaju modernizmów, będących w jego mniemaniu destrukcją piękna.

Zdaniem Sebastiana Pitonia rozwój sztuki i architektu-



Sebastian Pitoń w Okszy wyjaśnia, że dziś dzieła Witkiewicza należałoby poprawić.

ry europejskiej trwał kilkadziesiąt lat w oparciu o tzw. pięciomian cywilizacyjny, a jest nim dążenie do dobrobytu, zdrowia, prawdy, dobra i piękna. To zapewni równomierny rozwój fizyczny i duchowy. - Dawniej piękno było czymś oczywistym, nikt nie uważał, że piękno to coś, co się komuś podoba. Nie było względne. Było oczywiste. Przez kilka pokoleń wypaczyliśmy pojęcie piękna - podkreślił Sebastian Pitoń. - Kiedyś piękno było efektem harmonizacji. W kontekście kulturowy można wpasować się albo poprzez kontrast, albo poprzez harmonię. Dziś 99 pro-

cent architektów wybiera kontrast, dlatego tworzy się chaos. Aby wrócić do harmonii, trzeba wyzbyć się języka dekonstrukcji.

Dobry deweloper, zły architekt

Mówca nie zgadza się z krytykowaniem deweloperów. Bo od zawsze budowali oni dla pieniędzy. - Im jest wszystko jedno, czy zrobią szklaną budę, która zniszczy krajobraz kulturowy, czy piękną kamienicę, która go ubogaci. To architekci namawiają ich, by budowali szklaną budę - podkreślił Sebastian Pitoń. - Architekci uczeni

w szkołach, że budowanie szklanych bud jest nowoczesne, fajne i modne. Że dzięki temu można stać się kimś znanym.

Dodał, że gdyby nie deweloperzy, to w Zakopanem byłaby tak wielka bieda, że willa „Oksza” zgniłaby i się rozpadła. Rozwój jest konieczny. Za to, jakim stało się Podhale i Zakopane, odpowiadają architekci.

Prowadzący spotkanie Piotr Mazik pytał o granice rozwoju. - Fizycy mówią, że cywilizacja pierwszego szczebla panuje nad zasobami planety, drugiego nad zasobami układu słonecznego, a trzeciego nad zasoba-

mi galaktyki. To są granice rozwoju - zaznaczył Sebastian Pitoń. - Człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga, który jest twórcą najdoskonalszym, nie boi się ryzykować na rzecz rozwoju. Nawet gdy trzeba wszystko utopić, zrobi potop, gdy coś wyjdzie nie tak. Naszym obowiązkiem jest czynić sobie planetę poddaną, rozwijając ją.

Rozwojowa dekonstrukcja

Skrytykował też przywoływaną przez głosy z sali maksymę giganta architektury Miesa van der Rohe „Less is more” - „Mniej znaczy więcej”. - To oczywisty fałsz. To takie samo zdanie jak „prawda to kłamstwo” czy „czarne jest białe”. Mniej znaczy mniej, a więcej znaczy więcej - podkreślił Sebastian Pitoń. Przypomniał podejście Konfucjusza, który w chaosie pojęciowym naprawę świata postulował rozpocząć od przywrócenia właściwego sensu słowom.

Piotr Mazik, historyk architektury, zwrócił uwagę rozmówcy, że styl zakopiański opracowany przez Witkiewicza ma swe klasyczne cechy, symetrię i prostotę. Operuje pionem i poziomem w głównych elewacjach. Pytał, czy ten styl potrzebuje rozwoju i czy łącząc go z secesją, stosując opływowe kształty, pofalowane elewacje i dachy - architekt z Kościeliska ten styl rozwija, czy może dekon-

struuje. - Każda żywa kultura się rozwija, jeśli się nie rozwija, to jest martwa - odpowiadał Sebastian Pitoń. - Jeśli styl witkiewiczowski jest stylem żywym, to musi ewoluować. Jeśli styl zakopiański będzie jedynie kopiowaniem tego, co było, to będzie stylem martwym.

Podziemna utopia

Chciałby, żeby Zakopane było w 70 procentach w stylu witkiewiczowskim, ale ciągle rozwijającym. - A nie w stylach dekonstrukcyjnych, bo to jest wojna kultur, które się zwalczają. Jesteśmy w okresie, gdy przyszłość będzie należała do państw narodowych, do kultur rdzennych, do rozwoju wszystkiego, co jest regionalne, a cały proces globalizacji na szczęście zostanie zatrzymany. Nie będzie tak, że w każdym państwie wszystko jest tak samo - twierdzi Sebastian Pitoń.

Zaprezentował też swe projekty - te zrealizowane (m.in. w Białce Tatrzańskiej, Gliczarowie czy Zakopanem), jak też koncepcje, które czekają na realizację. Jak góralska katedra w stylu neowitkiewiczowskim. Czy potężnych rozmiarów hotel-góra. Miał stanąć w Kościelisku. Schowany w większości pod ziemią, siedmiokondygnacyjny budynek o kubaturze 100 tysięcy metrów.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Mszana
Dolina

Ach, co to będzie za ślub

Narzeczeni i ich rodzice oblegali w niedzielę mszański Folwark Stara Winiarnia.

Były suknie ślubne, dekoracje, fotografowie, zespoły weselne, kapela góralska, obsługa barmańska, cukiernia z pysznymi ciastami, szkoła tańca, biżuteria - w zasadzie oferta całej branży weselnej dostępna w jednym miejscu. Impreza zawiązała do dawnego kasztelu już po raz 17. Był wystrzał armatni, pokaz tańca w ciężkim dymie z fontanną iskieł, a wszystko w rytm muzyki weselnej.

- Mamy tu wszystko, co potrzebne do organizacji wesela. Nowości? Coraz ciekawsza oferta oświetlenia. Można też skosztować dań naszej kuchni, a także obejrzeć sale i pomieszczenia, jakie oferujemy na przyjęcie weselne - zauważa Agnieszka Komarzyńska, manager Folwarku Stara Winiarnia i organizatorka targów.

Tekst i fot.: Józef Figura

Więcej na naszej stronie 24tp.pl



Taniec w ciężkim dymie ze snopem iskieł.

Pogryziony dostał mandat

Tatrzański Park Narodowy ukarał mandatem pechowca, który sprowokował niedźwiedzi atak.

Kilkakrotnie pisaliśmy już o 72-letnim mężczyźnie, który w październiku został pogryziony przez niedźwiedzia w rejonie Doliny Chochołowskiej. Jak informował Tatrzański Park Narodowy, turysta zszedł ze szlaku i doszło do zbyt bliskiego spo-

tkania z niedźwiedziem. Zaskoczony bliskością człowieka zwierzę zaatakowało w obronie własnego terytorium.

- Wysokość mandatu dla mężczyzny, ugryzionego przez niedźwiedzia w Dolinie Chochołowskiej, to 100 złotych - informuje Ewa Holec-Krzysztof z działu komunikacji i wydawnictw TPN. - Taka kwota ustalona została ze względu na całą sytuację, jego wiek i późniejsze zachowanie. W naszej

ocenie starszy mężczyzna już poniósł karę: został ugryziony, a sprawa odbiła się szeroko w mediach, co z pewnością miało wpływ wychowawczy i zostanie w jego pamięci.

W tym roku TPN dał już 169 mandatów za zejście ze szlaku. Wśród tego rocznych kar, 76 mandatów to te nałożone w sezonie zimowym na skitowców, narciarzy oraz snowboardzistów.

rav

dokończenie
ze str. 1

Śmierć zabiera niezaszczepionych

Chorych na Covid-19 przybywa w obu powiatowych szpitalach - w Zakopanem i w Nowym Targu - w zastraszającym tempie. - Ponad 80 % osób, które przebywają u nas na oddziale covidowym, to osoby niezaszczepione. To właśnie u nich przebieg choroby ma charakter ciężki. Oni zajmują miejsca pod respiratorami i są wentylowani tlenem - mówi Marek Wierzbza, dyrektor Podhalańskiego Szpitala Powiatowego w Nowym Targu. Z tego powodu, ale również podporządkowując się decyzji wojewody, w szpitalu od poniedziałku przybyło 40 łóżek covidowych z podłączeniem do tlenu i cztery pod respiratory. Trzeba je było uruchomić kosztem oddziału chirurgii. Odwołane zostały nie tylko odwiedziny na oddziałach, ale - co gorsze - wszystkie planowane do tej pory zabiegi.

- Mamy tylko tyle personelu, ile mamy. Ponieważ część musi pracować przy pacjentach covidowych, brakuje lekarzy i pielęgniarek na innych oddziałach. Na przykład większość anestezjologów jest zaangażowana teraz przy pacjentach z koronawirusem, w związku z tym możliwości bloku operacyjnego ulegają uszczupleniu - tłumaczy Marek Wierzbza. Wygląda na to, że pacjenci niezaszczepieni mają uprzywilejowaną sytuację, ponieważ to oni w pierwszej kolejności zajmują łóżka, z których mogliby korzystać pacjenci zaszczepieni, a potrzebujący hospitalizacji czy diagnostyki. - Uważam, że to jest nie fair, i jeśli ktoś jeszcze nie podjął decyzji o zaszczepieniu się, to powinien wziąć tę

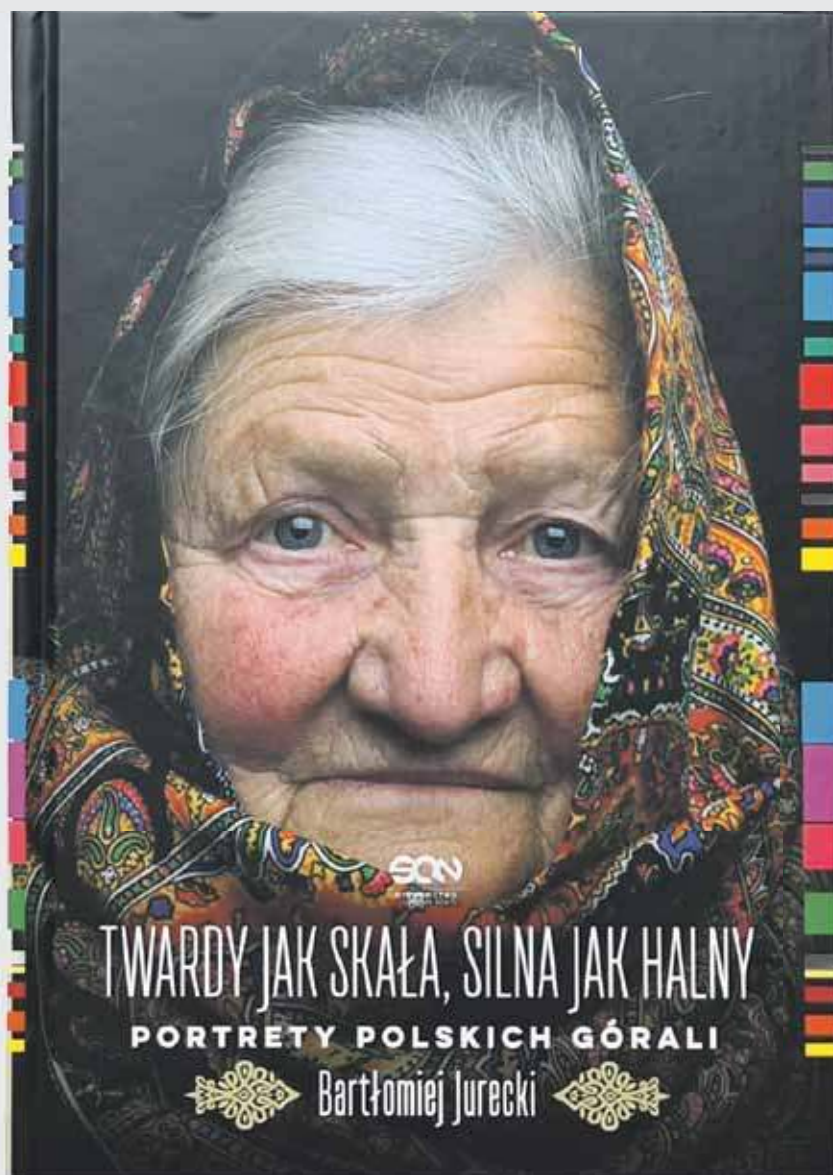
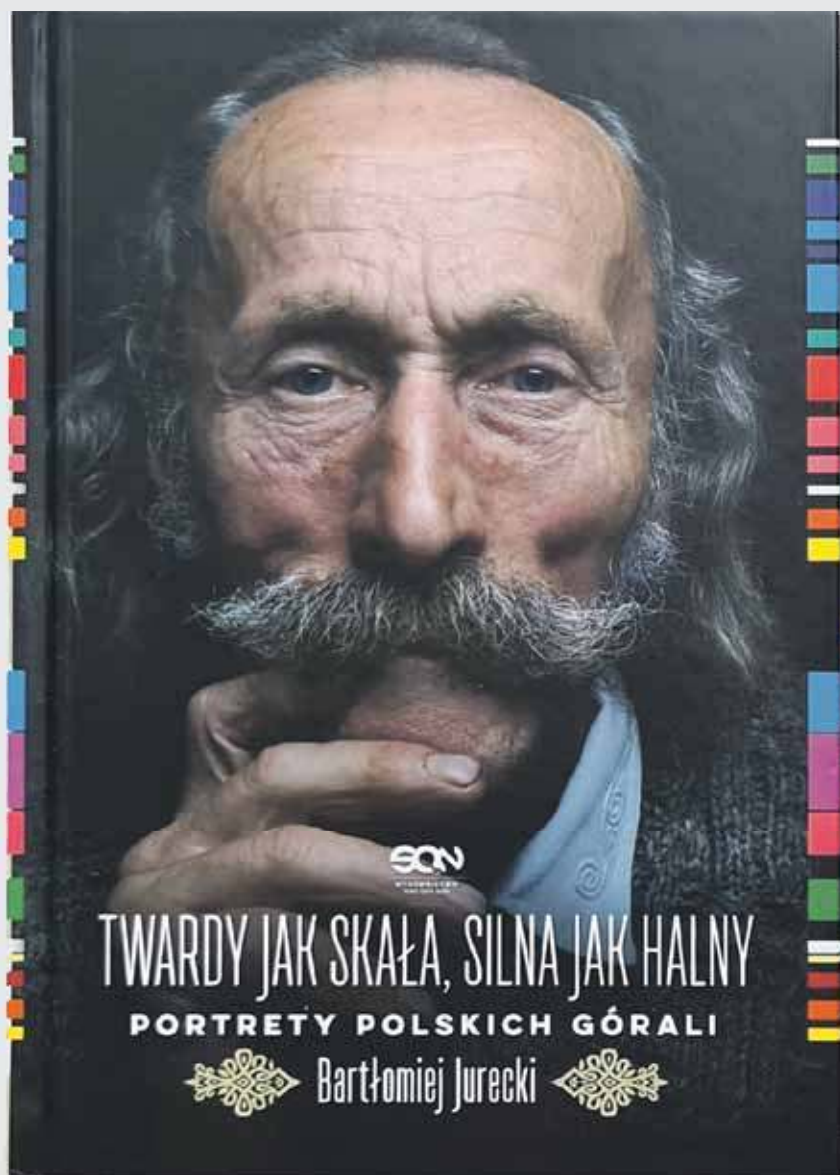
okoliczność pod uwagę, bo ta sytuacja będzie miała wpływ na pogorszenie się stanu pacjentów innych niż covidowi - podkreśla Marek Wierzbza.

Stan pacjentów niezaszczepionych pogarsza się dramatycznie

- Mój ostatni dyżur na oddziale covidowym był bardzo ciężki. W tej fali pandemii stan pacjentów, którzy są przyjmowani do szpitala w stabilnym w miarę stanie, bardzo szybko się pogarsza. Choroba przebiega dynamicznie, trudno przewidzieć, jak rozwinie się sytuacja. W czasie tego dyżuru jeden z pacjentów zmarł. W sumie w weekend zmarły 4 osoby - mówi Małgorzata Czaplińska, zastępca dyrektora szpitala powiatowego w Zakopanem. Tu również przybywa łóżek covidowych. W tej chwili jest ich 45 i sześć respiratorów. Korzysta z nich 39 pacjentów, pięć osób przebywa pod respiratorami. W obecnej chwili w większości są to osoby z powiatu tatrzańskiego. Zdaniem Czaplińskiej w tej chwili przybywa więcej osób w młodszym wieku. Ze wszystkich pacjentów przyjętych do szpitala zaledwie kilka procent to pacjenci zaszczepieni. - Pacjentami covidowymi zajmują się u nas lekarze na oddziale interny. Na razie nie odwołujemy planowanych przyjęć, chyba że w sytuacji, kiedy przewidujemy, że pacjent po operacji może trafić na intensywną terapię. Taki pobyt nie jest możliwy. Większość personelu z tego oddziału jest zaangażowana na oddziale covidowym - wyjaśnia Czaplińska.

Beata Denis-Jastrzębska

PROMOCJA



Już w księgarniach na terenie całej Polski

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.
W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech
do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl
W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Oliwia Dusik, córka
Moniki i Mieczysława
16.11.21, 2450 g, 53 cm
Krośnice nad Dunajcem



Paweł Gróbarczyk, syn
Moniki i Grzegorza
15.11.21, 3400 g, 51 cm
Zubrzyca Górna



Oliwier Markiewicz, syn
Katarzyny i Patryka
16.11.21, 3400 g, 59 cm
Zakopane



Emma Szwajnos, córka
Marii i Jakuba
17.11.21, 3350 g, 56 cm
Witów



Syn Renaty i Józefa
Milaniaków
17.11.21, 3100 g, 55 cm
Niedzica



Zuzia Knapczyk, córka
Magdy i Rafała
18.11.21, 2300 g, 48 cm
Stare Bystrze



Zoja Długopolska, córka
Natalii i Dawida
19.11.21, 3600 g, 58 cm
Nowy Targ



Maja Topór, córka Lindy
i Marka
18.11.21, 2450 g, 52 cm
Murzasichle

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Julia Kowalczyk, córka
Patrycji i Dawida
15.11.21, 3240 g, 53 cm
Maruszyna



Zuzia Bańkosz, córka
Marzeny i Wojciecha
15.11.21, 3090 g, 55 cm
Sromowce Wyżne



Córka Grażyny i Józefa
Bednarzów
18.11.21, 2760 g, 52 cm
Bańska Wyżna



Córka Haliny i Krzysztofa
Obyrtaczów
22.11.21, 3240 g, 56 cm
Maruszyna



Córka Iwony i Stanisława
Kurośów
18.11.21, 3460 g, 60 cm
Klikuszowa



Jakub Cyrwus, syn Izabeli
i Tomasza
17.11.21, 3900 g, 59 cm
Łopuszna



Gabrysia Leja, córka
Marii i Artura
27.11.21, 3030 g, 54 cm
Nowy Targ



Krystian Sączek, syn
Katarzyny i Marcina
18.11.21, 4000 g, 58 cm
Żaluzne



Bartosz Mierzwa, syn
Eweliny
18.11.21, 4170 g, 61 cm
Nowy Targ



Zosia Wójciak, córka
Anny i Dominika
17.11.21, 3820 g, 58 cm
Rabka-Zdrój



Karol, syn Sylwii
i Franciszka
20.11.21, 3660 g, 58 cm
Czorsztyn



Aleksander i Kalina, dzieci Pauliny i Konrada
15.11.21
2630 g, 53 cm 2870 g, 54 cm
Nowy Targ



Piotruś Bosak, syn Moniki
i Pawła
21.11.21, 2770 g, 54 cm
Podwilk



Tymoteusz Ratułowski,
syn Joanny i Pawła
21.11.21, 2870 g, 52 cm
Ciche



Zosia Celuszek, córka
Agnieszki i Grzegorza
21.11.21, 2940 g, 57 cm
Łąpsze Niżne



Wiktoria Pęksa, córka
Anety i Roberta
19.11.21, 3950 g, 56 cm
Odrawąż



Jasiu, w tym szczególnym dniu - dniu Twoich pierwszych urodzin życzymy Ci, byś był dalej tak wspaniałym i kochanym chłopcem, tak pięknie się uśmiechał i tryskał tak dobrą energią jak do tej pory. Niech ten dzień będzie pełen niezapomnianych wrażeń, następny rok niech będzie pełen przygód, a Twoje dzieciństwo - najpiękniejsze lata życia - trwało jak najdłużej. Rośnij nam zdrowo i bądź zawsze tak cudowną pociechą. Matka chrzestna z rodziną. (10/K)



Na drodze życia są światła i mroki, raz szczęście jasne, raz smutek głęboki. Gdy razem się idzie we dwoje, łatwiej się znosi trudy i znoje. Matka Boża niech Cię chroni od wszystkiego zła. Z okazji imienin Andrzeja Mocznego z Żebu życzenia składa żona Anka z synami Krzysztofem i Piotrkim. (12/K)



W dniu 30. rocznicy ślubu Marii i Jana Celaków. Z tej szczególnej okazji przyjmijcie od najbliższej rodziny najserdeczniejsze życzenia jedności, miłości, błogostawieństwa Bożego oraz zgody na dalsze lata wspólnego życia. (9/K)



Kochana Amelko. W dniu tak wyjątkowego święta niech radością błyszczą Twe oczęta. Niech uśmiech na Twojej buzi zawsze gości. Nie smuć się nigdy, miej wiele radości. W każdej chwili, zawsze i wszędzie niech Ci w życiu dobrze będzie. Szóstek w szkole, miłości wiele, by zawsze otaczali Cię przyjaciele. Niech się spełniają Twoje marzenia. Dziś cała rodzina śle Ci życzenia. (11/K)

Książki

Aromat pysznych opowieści



Choć książki kucharskie pisze od lat, niezmiennie podkreśla, że jest po prostu kucharką domową. Może to i dobrze, bo dzięki temu jej przepisy to nie tylko ścisłe receptury, ale całe historie, które za nimi stoją.

Do tego twórczego procesu Nigella Lawson nawiązuje w najnowszej książce „Zrób, zjedz, powtórz”. Według niej dobry przepis nie może być relacją z pojedynczego epizodu gotowania. Wymaga testowania, co, choć przyjemne, jest też mozolne. Nawet tych przepisów, które sprawdzają się za pierwszym razem, nie uznaje za gotowe. „Dopiero kiedy przyrządę daną potrawę kilka razy, wiem, jak uprościć czy udoskonalić instrukcję.” Testowanie opiera się więc na powtarzalności niektórych czynności, ale, jak twierdzi Nigella: „To właśnie w setkach takich bezmyślnych, zwykłych, powtarzalnych działań, z których składa się gotowanie, wielu z nas odnajduje spokój ducha. (...) Dzięki temu to zmysły - dotyk, powonienie, wzrok, słuch - biorą górę nad intelektem.” Zaufanie zmysłom wymaga praktyki, ale jest też istotą gotowania. Ci, którzy mają dalece rozwiniętą kuchenną intuicję, doskonale wiedzą, że niejednokrotnie przepis to inspiracja. Nadto, sam proces odtwarzania receptury też bywa różnorodny. Niekiedy zmieniają się składniki, ich ilość, albo po prostu nastrój gotującego, co owocuje drobnymi, acz zaskakującymi metamorfozami produktu końcowego. Jak podkreśla Nigella: „Daje mi to poczucie wolności i cieszę się, że swobodą tych z nas, którzy gotują w domach, nie ogranicza rygorystyczny wymóg spójności. Wyjąwszy zmienne, na które nie mam wpływu (...) domowe pichenie po prostu pozwala na swobodniejsze eksperymenty.”

Poniekąd takim swobodnym eksperymentem jest również jej książka „Zrób, zjedz, powtórz”. Dość nietypowa jak na standardy książek kucharskich, bo pełna snujących się aromatycznych opowieści między innymi o tym, co ją w jedzeniu zachwyca albo jakie składniki stale goszczą

czą w jej kuchni. Również wskazówek, jak ich używać, z czym łączyć, jak inspirować się ich smakiem i aromatem we własnym twórczym procesie. Zanim więc dotrzemy do zamierzonych przez Nigellę właściwych przepisów, mamy okazję rozsmakować się w ich kluczowym składniku, poznać jego strukturę i wszechstronność. Dzięki jej kulinarnym opowieściom wchodzimy w świat, który wypełnia czysta radość poszukiwania, tworzenia, doskonalenia potrawy i wreszcie błogość płynąca z jedzenia. W świat, w którym ukojenie dają proste czynności na co dzień wykonywane w kuchni. Bo wiem ich powtarzalność to nie tylko nasza droga do rozwinięcia kulinarnej intuicji, ale i balsam dla niespokojnego umysłu. Wreszcie w świat przepisów Nigelli, tych wielokroć i zmuszenie dopieszczanych, które przeniesione do naszych kuchni mają nam dać radość z jedzenia. Czym również autorka szczodrze się dzieli.

„Jedzenie jest dla mnie źródłem nieustających przyjemności: lubię myśleć o nim łakomie, głęboko się nad nim zastanawiać i czerpać z niego mądrość. Jedzenie daje mi otuchę, inspirację, sens i piękno; odżywia moje ciało i wyznacza porządek dnia. „Zrób, zjedz, powtórz” - dla mnie to nie tylko mantra. To historia mojego życia.” (Nigella Lawson)



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Insignis egzemplarz książki. Otrzyma go osoba, która jako pierwsza napisze do nas w poniedziałek 29.11 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Nigella.

Rozmowy o tym, co najważniejsze



Katarzyna Kubisiowska zaprasza do intymnego świata wyjątkowych osobowości w swojej książce „Blisko, bliżej. Rozmowy o tym, co najważniejsze”.

Marek Bieńczyk we wstępie do niej napisał: „Rozmowa w przeciwieństwie do konwersacji nie musi ośniewać. Natomiast powinna dotykać, inaczej nie ma większego sensu. Dotykać rozmówców emocjonalnie i dotykać czegoś dla nich istotnego egzystencjalnie. Jest wśród nas, także wśród osób w tej książce występujących, niemało milczków. Milczków wręcz zaciekłych, jak niżej opisany. Jedna rzecz to sprawić, by otworzyli usta. Ale druga to wyciągnąć coś, czego wcześniej nie chcieli powiedzieć (...). Odkryć ich samych przed nimi samymi.” Katarzyna Kubisiowska do takich właśnie rozmów zaprosiła kluczowe postaci polskiej kultury. Są wśród nich: Katarzyna Nosowska, Olga Tokarczuk, Andrzej Barański, Jan Peszek, Krzysztof Krauze, Irena Santor, Anna Dymna, Wojciech Bonowicz i Mariusz Wilczyński.

Wszyscy jej rozmówcy zgodnie twierdzą, że Kubisiowska potrafi budować bezpieczną atmosferę, stawiać nieszlachetne pytania i drążyć tematy, o których wcześniej nigdy z nikim nie rozmawiali. A jednak każde z tych spotkań było dla autorki swoistą próbą sił, co podkreśliła w rozmowie z Karią Caban-Rusinek z wydawnictwa Znak wyznając: „Nie ma dla mnie „łatwych” rozmów, każda jest wyzwaniem, także formalnym. Muszę zbudować dramaturgię i stworzyć świat przedstawiony. Dobra rozmowa wciąga jak powieść, chce się śledzić losy bohaterki czy bohatera. Ale najtrudniejszy etap to jej autoryzacja. Konfrontacja napisanej treści z moim rozmówcą. To, bywa, jest bardzo emocjonujące. Dla obu stron.”

Szczęściem dla czytelników te emocjonujące konfrontacje doczekały finału. I tak, kultywując piękną sztukę rozmawiania i budowania bliskości, bo - jak twier-

dzi autorka książki - „Tylko z bliskości rodzi się prawdziwa rozmowa”, powstały dialogi inspirujące, mądre, skłaniające do refleksji. Traktując o tym, co najważniejsze - naturze, wolności, przemijaniu, nadziei, rodzinie, pamięci, miłości czy pasji. Katarzyna Kubisiowska jest w tych rozmowach uważnym słuchaczem, płynnie snującym nie konwersacji. To właśnie jej Joanna Kulig odpowiedziała więc o presji, jaka pojawiła się w jej życiu po sukcesie, ale też o swojej sile i macierzyństwie. Katarzyna Nosowska - o uczeniu się wyrażania emocji i najważniejszych kobietach w swoim życiu. Renata Przemyk zaś o intensywnym dojrzewaniu i o tym, jak zmieniło się jej życie, odkąd pojawiła się w nim córka Klara. Warto wziąć udział w tych bliskich spotkaniach, bo każde z nich może wiele zmienić w naszym postrzeganiu świata.

Katarzyna Kubisiowska - dziennikarka Tygodnika Powszechnego. Współautorka *Panoramy kina najnowszego 1980-1995. Leksykonu oraz Lektur na ekranie, czyli mądrego leksykonu adaptacji filmowych*. Autorka książek *Rak po polsku*, biografii Jerzego Pilcha *Pilch w sensie ścisłym*, biografii Danuty Szafarskiej *Grać, aby żyć* wywiadu rzeki z Wojciechem Mannem *Głos*.



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 29.11 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Blisko.

REKLAMA

TYGODNIK PODHALAŃSKI KŁAMIE!

30 lektur na 30 dni Tygodnika Podhalańskiego

Tygodnik Podhalański kłamie!

Tygodnik Podhalański kłamie!

Tygodnik Podhalański kłamie!

„Świetni autorzy, poruszające teksty, wygrzebane historie i życiorysy. Crème de la crème Tygodnika Podhalańskiego. O miejscach, ludziach i wydarzeniach, które powinny być mi obce, bo nie znam Podhala, a jednak, nie mogłem się od tych reportaży oderwać.”

Cezary Łazarewicz

Zamów już dziś w naszej Redakcji
tel. 18 2 000 000

TYGODNIK Podhalański

USG, RTG, EEG**Zakopane**

◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemną kość u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **UL. Sienkiewicza 4A.** (2/Z)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: **693 436 596.** (3/Z)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczowych (jądra, najądrza). Lek. EWA SMOŁECKA specjalista radiolog.** Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCALEWICZ.** Badana **USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JADER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA**Zakopane**

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA**Zakopane**

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA - OKULISTA, optometrysta PWr,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Rabka

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, **KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/Z)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

PEDIATRIA**Zakopane**

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK,** tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/Z)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE**Zakopane**

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEN-DEDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA,** DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA. USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja:** Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/Z)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/Z)

LARYNGOLOGIA**Zakopane**

◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog larynolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH.** **BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SIA, ABR; ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników: 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** **Specjalista larynolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI - specjalista larynolog,** ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)

◆ **Dr med. Emilian Kowal - specjalista otolarynolog dzieci i dorosłych.** Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyćów Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolarynolog i specj. foniatra larynolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słucho: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolarynolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/Z)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO**Zakopane**

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik,** Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK - USG,** cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)

◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWSTARZENIOWĄ, BRASTER -** nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynnek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

ENDOSKOPIA**Zakopane**

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA**Zakopane**

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ - kardiolog, specjalista chorób wewn.** Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna **782 24 20 00** (od 17.00). (417/Z)

Czarny Dunajec

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

◆ **„ZDROWE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14,** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTE-RÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA**Zakopane**

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY.** **Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Rafałowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK,** tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/Z)

CHIRURGIA**Zakopane**

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓŹDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓŹDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, zylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

Murzasichle

◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL - specjalista chirurgii dziecięcej.** Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/Z)

NEFROLOGIA**Nowy Targ**

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA**Zakopane**

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie zylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

PODOLOGIA**Zakopane**

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”, -** specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciążen i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

UROLOGIA**Zakopane**

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg -** USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas - chirurg, specjalista urolog.** N. Targ, ul. Długa 129. FEMedica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szafarska 93d, specjaliści urodzący pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA**Zakopane**

◆ **Dr n. med. JACEK JANCALEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT

UZALEŻNIENIA

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI„ DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapiae.net.pl, www.pomoc.terapiae.net.pl (92/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki,** ul. Jagiełłońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY,** po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”,** ul. Stara Paradałowska 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA,** ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zrodlozdrowiazakopane.pl. **REJESTRACJA:** +48 604075057 (445/Z)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEN** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatranskajesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, www.pensjonateden.com (315/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)
◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK,** ul. Sabały 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)
◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sieka,** ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWYTYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA,** Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski,** mgr farm., analityk kliniczny Zakopane, ul. Sienkiewicza 38. Rejestracja tel. od poniedziałku do piątku: 18 20 622 00, 601 53 35 58. **Badania diagnostyczne. ILOŚCIOWE OZNACZANIE POZIOMU PRZECIWCIAŁ anty SARS-Cov-2.** (97/Z)
◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

MEDYCYNASTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)
◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiar antropometryczny ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (441/Z)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PA-SICH,** GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)
◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”,** lek. stom. MA-RZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJ-CIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IM-PLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)
◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** - lek. stom. **KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA,** ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja:** 18 542 70 18, 698 966 226. (451/Z)

STOMATOLOGIAESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz,** ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIASTOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia,** ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (142/NT)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK,** Sobiechowska Bór 57, Kościelisk. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. 602 11 93 02, 18 20 70 539. (288/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE,** ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZAŁIŃSKA,** Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja:** 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marcyniszyn, Patryk Targoński,** chirurdzy stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech,** oraz higienistka **Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNASTETYCZNA** - **STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - **lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃ-SCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **Lekarz dentysta MAŁGORZATA PODSTAWSKA.** Szeroki zakres usług. Kontakt - telefon lub WhatsApp: 511 604 534. Wizyty również na NFZ. (449/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”,** lek. stom. **EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** lek. stom., dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA** lek. stom. Stomatologia estetyczna, dziecięca, protezyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand„. **200M** - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA** - **SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasikówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h.** (447/Z)
◆ **SICHELSKI** - **STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprowica 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. **Przyjmują: lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”,** lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.inter-med24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista** - **ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGDZYZY - WENEROLOGDZY,** asystenci Kliniki CMUJ: **dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski.** Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTEŃCEL** - **SPECJALISTA CHOROŚ SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - **DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszona drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH** - **SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska,** specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a.** Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytag.pl (124/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA,** kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA** - mgr **Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA,PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid„, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA** - **ANNA JANUSZEK,** ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta„), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA.** Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

◆ **DOBRE MIEJSCE mgr psychologii Agnieszka Gutfeld** zaprasza na sesje indywidualne oraz grupowe (stres, lęk, depresja, rak, choroby przewlekłe, warsztaty rozwojowe, sztuka kochania siebie) - **www.dobremiejsczakopane.pl,** tel.: 608 490 499 (452/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIAРСKI.** Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY** - **dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezsstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

Chabówka

◆ **PRYWATNY GABINET PSYCHOTERAPII SYSTEMOWEJ, Piotr Pa-ja-łk,** oferuje: konsultacje oraz psychoterapię indywidualną, małżeńską i rodzinną. Promocyjne ceny! Miejsce: Chabówka, k. Rabki-Zdroju, więcej na: **psychoterapia-podhale.com.** Tel. 514 754 253 (453/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)
◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS;** **ANNA NIEDZIŁSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

◆ Zatrudnię OSOBE DO ODŚNIEŻANIA PARKINGÓW UNIMOGIEM 25 zł/godz. Osoby zainteresowane proszę o kontakt: 664 942 975.

Zatrudnimy

PANIĄ DO SPRZĄTANIA oraz KELNERKĘ ŚNIADANIOWĄ

w hotelu w Białce Tatrzańskiej.

Więcej informacji pod nr. **517 229 996**

◆ PRACA W WYPOŻYCZALNI NART - BIAŁKA TATRZAŃSKA ZATRUDNI PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI KLIENTA LUB SERWISU. KONTAKT TELEFONICZNY POD NR. 603 754 431. 603 754 431gasienicki-ryk@gmail.com https://ugasienicy.com/
 ◆ PANIĄ DO ŚNIADAŃ - KAMERALNA WILLA W ZAKOPANEM. 509 929 720.
 ◆ Zatrudnię Panią do pracy w pensjonacie w Zakopanem /sprzątanie pokoi/. 665889365
 ◆ KIEROWCA (B) - ELASTYCZNA PRACA, 15-20 ZŁ/GODZ. ZAKOPANE. 504 377 825.
 ◆ Pralnia MAYER w Bańskiej Niznej zatrudni PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI MASZYN PRALNICZYCH. Umowa o pracę, system zmianowy, bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.



ZATRUDNI:

- KASJERA
- PRACOWNIKA SKLEPU (wykładanie towaru)
- POMOC KUCHENNĄ
- SPRZĄTACZKĘ/SPRZĄTACZĄ

Zainteresowanych zapraszamy w każdy czwartek w godz. 17-20

E. Leclerc

ul. Skłodowa 2a, Nowy Targ
 e-mail: praca@leclercnowytarg.pl

◆ Ośrodek Konferencyjny w Zakopanem zatrudni KUCHARZĄ/KĘ oraz POMOC KUCHENNĄ. 664 417 314.
 ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
 ◆ Hotel Paryski Zakopane zatrudni recepcjonistę/kę kelnera/kę na stałe. 509634186 dyrektor@hotelparyski.pl



zatrudni na sezon zimowy

- kasjerów/kasjerki
- obsługę techniczną wyciągu
- pracowników porządkowych

Nie wymagamy doświadczenia
 tel. **517 229 996**
 e-mail: rekrutacja@bania.pl

◆ RECEPCJONISTĘ z doświadczeniem i znajomością języka angielskiego zatrudni hotel w Zakopanem. CV proszę przysłać na: hotelzakopane@yahoo.com, kontakt: 882 730 273
 ◆ KUCHARZA i POMOC KUCHENNĄ DO PRACY W KARCZMIE W ZAKOPANEM. Zatrudnienie na stałe. 602 366 750.
 ◆ KUCHARKA I POMOC - do pensjonatu w Białce, na okres zimowy. Oferujemy dobre wynagrodzenie, zamieszkanie gratis! 602534193, 665 602 766.

◆ POSZUKUJEMY ENERGETYCZNYCH OSÓB DO PRACY W RESTAURACJI W MURZASICHU na stanowisku KELNERKA bądź KELNER i OSOBY DO POMOCY NA KUCHNI najlepiej z doświadczeniem w branży. Szukamy osób na stałe oraz na sezon zimowy. Więcej informacji pod numerem tel.: 883802131
 ◆ POSZUKIWANY PAN DO PRAC PORZĄDKOWYCH NA ZEWNĄTRZ - ZAKOPANE - 607 050 593. Również PANI DO SPRZĄTANIA (biur, apartamentów, itp.) - 669 225 600.

PRACA W HOLANDII

PRODUKCJA, BRANŻA SPOŻYWCZA

- atrakcyjne stawki
- oferty pracy stałej lub sezonowej



KONIN

tel.: **63 244 22 88**,
 tel. kom. **665 271 985**

e-mail:

joanna.anfkiewicz@jobs4work.pl

www.jobs4work.nl

◆ Zatrudnię kierowcę TAXI Zakopane Umowa o pracę, wysokie zarobki. 606852785
 ◆ Willa w centrum Zakopanego zatrudni RECEPCJONISTKĘ na stałe lub dorywczo. Wymagany j. angielski, obsługa komputera, miła aparycja. Możliwość zakwaterowania. 600915362recepca@willabor.pl www.willabor.pl

Bar Rumcajs

w Nowym Targu

zatrudni:

- KUCHARZĄ/KĘ
- POMOC KUCHENNĄ

Telefon:

603 055 521

Proszę dzwonić po godz. o 18

◆ Niemiecka firma ALP-Bau zatrudni murarza oraz cieśli szalunkowych, stawka od 15,70 euro brutto w górę, darmowe zakwaterowanie, dojazdy samochodami firmowymi, zjazdy co 2tyg. Dołącz do brygad z Podhala i Małopolski tel. 722044041. 722044041praca@alp-bau.pl www.alp-bau.pl



w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

OSOBY DO WYDAWANIA POTRAW

POMOC KUCHENNĄ

Istnieje możliwość zakwaterowania

Tel. **693 327 187**

zielonyszalas@bania.pl

OGŁOSZENIA DROBNE



47/2021

Aries Hotel & Spa
 w Zakopanem
 zatrudni:

PRACOWNIKA TECHNICZNEGO

Wymagane doświadczenie zawodowe w wykonywaniu prac ogólnobudowlanych i wykończeniowych.
 Zapraszamy do składania CV na adres e-mail: cv@hotelaries.pl lub osobiście w recepcji hotelu, ul. Zaruskiego 5.
 Dodatkowe informacje pod tel. **18 544 44 48**
 Zastrzegamy sobie kontakt z wybranymi kandydatami.

◆ Piekarnia MAYER w Bańskiej Niznej zatrudni PIEKARZĄ/CIERNIK. Umowa o pracę, bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
 ◆ Willa w Zakopanem zatrudni POKOJOWĄ z Zakopanego lub okolic. Informacje pod numerem telefonu: 660 710 400.
 ◆ Do sklepu spożywczego (Suche, Białe Dunajec) - SPRZEDAWCZYNIE na stałe. Elastyczny grafik. 606 751 451.
 ◆ Przyjmę do pracy cieśli szalunkowych, betoniarzy, pomocników. Praca od zaraz! 533583332.
 ◆ Firma zatrudni pracownika Mechanik/Blacharz do samochodów ciężarowych dogodne warunki pracy wysokie wynagrodzenie więcej szczegółów na miejscu tel. 504230930.
 ◆ CUKIERNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ. Tel. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211
 ◆ STACJA NARCIARSKA POLANA SZYMOSZKOWA zatrudni na sezon zimowy: PRACOWNIKÓW OBSŁUGI KOLEI, PRACOWNIKÓW OBSŁUGI STOKU I NAŚNIEŻANIA, OBSŁUGĘ PARKINGU. Informacje: 601 628 584
 ◆ Hotel Skalny*** w Zakopanem zatrudni na cały etat lub umowę zlecenie Recepcjonistę/Recepcjonistkę. 182019100praca@wo-ma.com



w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

OBSŁUGĘ BARU OBSŁUGĘ SALI

Istnieje możliwość zakwaterowania

Tel. **694 471 673**
 Tel. **661 215 193**

zielonyszalas@bania.pl

◆ Przyjmę do zakładu kuśnierskiego. 692 322 838
 ◆ „Zakopiańskie TBS” TKKG Sp. z o.o., jako firma zarządzająca budynkami mieszkalnymi wielorodzinnymi, poszukuje do pracy na etacie inspektora nadzoru z uprawnieniami budowlanymi. Oferujemy normowany czas pracy – pełen etat.. 509628992firma@ztbs-zakopane.pl www.ztbs-zakopane.pl
 ◆ Zatrudnię dziewczynę z Zakopanego lub okolic na stanowisko kasjer-sprzedawca, w sklepie zabawkowym na Krupówkach. Praca na stałe.. 609097999

Zakład samochodowy AM-SERVICE

przyjmie do pracy

MECHANIKA SAMOCHODOWEGO

BLACHARZA SAMOCHODOWEGO

Bardzo dobre wynagrodzenie

Tel: **505508652**

warsztat1988@vp.pl

◆ Firma DREWNEK Spółka z o.o. zatrudni pracowników budowlanych do montażu i budowy domów drewnianych. Praca na montażu i stolarni. 692 193 449.
 ◆ DOM OPIEKI ZATRUDNI OPIEKUNKI, STAŁA PEWNA PRACA W ZAKOPANEM.. 698-673-260swiatkowska.w@wp.pl

◆ Firma w Zakopanem zatrudni MAGAZYNIERA/KĘ (praca na noc) i PANIĄ DO SPRZĄTANIA. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211.
 ◆ ZATRUDNIĘ ARCHITEKTA, niezbędną znajomość Archicada i dyspozycyjność. Interesujące tematy, dobre honorarium - Tel. 601 544 244
 ◆ Zatrudnię DO PRACY W PENSJONACIE W ZAKOPANEM (okolicie Nosala) PANIĄ NA OKRES ZIMOWY GRUDZIEŃ - MARZEC. Stanowisko: - KUCHARKA ŚNIADANIOWA, - POKOJOWA. Tel. 602 43 05 32, kontakt@willamagdalena.pl
 ◆ Zatrudnię pracownika do produkcji drożdżówki i pączków. Pełne zatrudnienie. Dobra płaca. Piekarnia Raba Wyżna. 881933550Marcin.talaga@gmail.com

Zakopiańskie Smaki
 restauracja

Restauracja w Zakopanem zatrudni KUCHARZĄ na umowę o pracę

Bardzo dobra płaca

Tel. **791 342 257**

◆ Recepcjonistka, Kelnerka Hotel w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni kelnerkę, recepcjonistkę. Praca stała zmianowa, elastyczne godziny pracy, posiłki pracownicze. Szkolenie wdrażające, benefity pracownicze.. 507645428.
 ◆ Austriacka firma zatrudni od zaraz stolarzy meblowych, murarzy, cieśli oraz elektryków. Od 2300-2500 eur na rękę. Austriacka umowa pracę w renomowanej firmie tel. 664468573. 664468573praca@csopole.pl www.clubsile-sius.pl
 ◆ Restauracje KFC w Nowym Targu oraz Poroninie poszukują pracowników. Zapewniamy umowę o pracę, elastyczne godziny pracy oraz pełny pakiet szkoleń. Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny 512-423-646 lub mailowy 103290@amrest.eu. 512-423-646103290@amrest.eu
 ◆ Mała Willa w centrum Zakopanego przyjmie Panią do pomocy na śniadania i do sprzątania pokoi. Praca co drugi dzień, minimum 8 godzin. 600915362recepca@willabor.pl
 ◆ Przyjmę POMOC DO KUCHNI na sezon zimowy w Białce Tatrzańskiej. 694 011 551.
 ◆ STACJA NARCIARSKA POLANA SZYMOSZKOWA zatrudni na sezon zimowy KASJERKĘ BILETOWĄ. Wymagana znajomość obsługi komputera. Informacje: 602 198 307
 ◆ Poszukuję pracowników budowlanych do dociepleń, budowy od podstaw, stolarki, wykończeń. Zakopane, okolice. 500160574
 ◆ OŚRODEK WZCZASOWY w Zakopanem przyjmie POKOJOWĄ i POMOC KUCHENNĄ na co drugi dzień. Etat. 693 638 619.
 ◆ OPIEKA NAD 64-LATKĄ (do południa) - sprzątanie, zakupy, gotowanie, podawanie lekarstw. Zakopane centrum. 694 501 474.
 ◆ Zatrudnię MECHANIKĄ lub ELEKTRYKĄ SAMOCHODOWEGO. Białe Dunajce, 509 216 665. Doświadczenie nie jest konieczne. Wystarczy chęć do pracy.
 ◆ SZEFOWA KUCHNI - praca zmianowa, możliwość zakwaterowania - pensjonat w Zakopanem - 601 661 661.
 ◆ Restauracja w Białce Tatrzańskiej zatrudni na dobrych warunkach OSOBE DO PRACY W KUCHNI oraz DO OBSŁUGI GOŚCI. 18 26 54 740, 603 591 555.
 ◆ Zatrudnię MURARZ, CIEŚLA, ZBROJARZ. 514 525 720.
 ◆ PAPI SERVICE Sp. z o.o. zatrudni KIEROWCÓW. WYMAGANE KAT. C+E oraz UPRAWNIENIA ADR. 601 490 555
 ◆ SPRZĄTANIA POKOI - KAMERALNA WILLA W ZAKOPANEM. 509 929 720.
 ◆ STACJA NARCIARSKA POLANA SZYMOSZKOWA zatrudni na sezon zimowy do pracy w gastronomii: PIZZERIA, BARMANKI, POMOC KUCHENNE, OSOBY NA ZMYWAK. Informacje: 693 319 707
 ◆ Praca na RECEPCJI w Bukowinie Tatrzańskiej. Praca stała, co drugi dzień. Tel. 510213878
 ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601 529 277.

◆ PENSJONAT W ZAKOPANEM - PRZYGOTOWANIE ŚNIADAŃ/SPRZĄTANIE POKOI (DORYWCZA, 8-10 DNI W MIESIĄCU - OD GRUDNIA), 18 zł/godz., umowa zlecenie. 511 397 987.
 ◆ Przyjmę na sezon zimowy do PRACY W KAWIARNI oraz DO SPRZĄTANIA POKOI-BIAŁKA TATRZAŃSKA. 508 633 275.
 ◆ Przyjmę murarzy. Praca Polska-Niemcy. 608729122
 ◆ POMOC DO PENSJONATU - KOŚCIELSKO - 600 403 706.
 ◆ Firma w Zakopanem zatrudni KIEROWCĘ. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211
 ◆ Witam przyjmę do pracy w sklepie spożywczym. 881662444
 ◆ Przyjmę do pracy na stoisku w Zakopanem, Praca na stałe. 604511399
 ◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz dwóch PIEKARZY i POMOC PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
 ◆ PRACOWNIKA Z DOBRĄ ZNAJOMOŚCIĄ OBSŁUGI KOMPUTERA i POWIATU TATRZAŃSKIEGO oraz SAMOCHODEM, NA ETAT W BIURZE NIERUCHOMOŚCI ZATRUDNIĘ. CV proszę kierować na adres agenta@zofianieruchomosci.com.pl
 ◆ Willa w Zakopanem poszukuje na stanowisko Recepcjonistki. Wymagany język angielski, obsługa komputera i miła aparycja. Umowa o pracę, bez nocnych zmian. 600915362recepca@willabor.pl
 ◆ NORWEGIA (Oslo) - BUDOWLANCY. Zatrudnimy na warunkach norweskich pomocników, tynkarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - praca tylko z pracownikami z Podhala. Praca całoroczna, również w zimie. Zjazdy do kraju co 1-3 tygodnie (samolot) wg. własnego uznania. Pełna elastyczność co do wyjazdów do kraju. Zarobki od 15-25 Euro /godz. Zapraszamy. Tel. 667 602 602.
 ◆ Restauracja na Krupówkach zatrudni PIZZERA. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664 023 298, 668 404 790.

szukam

◆ OPERATOR RATRAKÓW podejmie pracę. 666 920 220
 ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
 ◆ 60-LETNI MĘŻCZYZNA, PRACOWITY, OBEZNANY Z BUDOWLANKĄ - np. prace przydomowe/domowe/drobne naprawy/stróżowanie. 728 071 258.
 ◆ Szukam pracy przy ŁOPACIE, TACZKACH, KILOFIE. 729 874 048.
 ◆ POSPRZĄTAM CZYSTO, ŁADNIE. BIURA, DOMY PRYWATNE, MAM DOŚWIADCZENIE. 514 649 293

KANCELARIE PRAWNE

◆ Kancelaria Prawna TatraLEX świadczy usługi doradztwa prawnego, mediacji, reprezentacji przed urzędami i sądami oraz udziela wsparcia przy rozwiązywaniu sporów. Rzetelność, poufność i dostępność cenowa gwarantowane. Niemiecki, rosyjski, angielski. Usługi świadczymy zdalnie oraz u Klienta. Kontakt: kancelaria@tatralex.pl, +48 500-372-428.

BIZNES

◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

◆ POŻYCZKA DYSKRECJA!!! 608 660 102
 ◆ PROVIDENT. 571 240 909.

BIURA RACHUNKOWE

◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I POŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
 ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl

◆ MARGO-ESTATE Biuro Obrotu Nieruchomościami - Małgorzata Tomala, 606-909-461/ Prowadzenie Inwestycji od A do Z, www.margo-estate.pl
 ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ, tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
 ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
 ◆ WYCENA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI RZECZOZNAWCA MAREK SUCHODÓŁ www.suchodol.com 501 614 182 Tel.
 ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
 ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
 ◆ ZAKOPIAŃSKIE NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAŻ/KUPNO/WYNAJEM tel. 608 208 520; biuro@zakopianskieneruchomosci.pl, www.zakopianskieneruchomosci.pl
 ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
 ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
 ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
 ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
 ◆ RE/MAX DUO – MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo

wynajem

◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób - WAKSMUND. 515503494, 182653977.

FIRMA HOTELARSKA szuka do wynajęcia PENSJONATÓW APARTAMENTÓW

Tel. **502 740 130**

◆ Do wynajęcia LOKAL 50 m2 (pod zakład fryzjerski lub pod inną działalność) oraz LOKAL 25 m2 - I piętro - Łapsze Niżne, Delikatesy „Centrum”. 504 230 942.
 ◆ TANIO WYNAJMĘ KAWALERKI UMIEBLOWANE DLA PRACOWNIKÓW - RABKA ZDRÓJ. TEL. 501 316 953
 ◆ KAWALERKA do wynajęcia w Nowym Targu. 604 109 223.
 ◆ DO WYNAJĘCIA LOKAL GASTRONOMICZNY Z WYPOSAŻENIEM. NOWY TARG BLISKO DWORCA AUTOBUSOWEGO 220 M2. 501012912
 ◆ LOKAL - pod działalność handlową - blisko rynku, Nowy Targ - 18 26 62 552.



Spółka POLSKIE TATRY S.A.

OGŁASZA PRZETARG NA DZIERŻAWĘ POMIESZCZENIA

z przeznaczeniem na prowadzenie sklepu z artykułami do pływania, znajdującego się w Aqua Park Zakopane

Aby uzyskać szczegółowe informacje o przetargu zapraszamy do odwiedzenia strony: www.bippolskiekaty.pl
 Kontakt: **18 20 637 30 wew. 21**
 Zapraszamy do składania ofert

- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min 10 lat. 513 835 301
- ◆ Do wynajęcia dwa pomieszczenia, I piętro, pow. ok 140 m2. Możliwość do dostosowania do osoby wynajmującej - Wąskmund. 603 656 796.
- ◆ POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA 2-3 POKOJÓW LUB ZAOPIEKUJĘ SIĘ DOMEM W MIEJSCOWOŚCI CICHE/OKOLICE DO 15 km. 791 163 319

kupno

- ◆ KUPIĘ działkę min. 1000 m2 lub dom, 513 835 301
- ◆ KUPIY KOSZTOM DZIAŁKĘ ROLNĄ NA PODHOLU TEL. 667907986
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ LUB ROLNĄ - ZAKOPANE, OKOLICE - 503 070 650.
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ Kupię złotą biżuterię. 508 007 181
- ◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040



Planujesz zamieszkać w sercu Podhala, a nie znalazłeś wymarzonego domu?

W Nowym Targu przy ulicy Partyzantów powstaje nowoczesne osiedle z myślą o Was.

Więcej informacji znajdą Państwo na stronie internetowej:
www.m5deweloper.pl
lub pod numerem
602 464 555

- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ MIESZKANIE 72m2, 4 pokoje, Nowy Targ Podtatrzańska. 781 672 979.
- ◆ DZIAŁKI WIDOKOWE W SZAFŁARACH: nr. 6058 - pow. 16 arów, 75.000 zł, dojazd drogą gruntową z Zakopanki; działka nr 6287/3 i przylegająca nr 6287/4 łączna pow. 7.5 ara, 70.000 zł, przy samej zakopanice. 517 625 354.
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ PENSJONAT w Kościelisku. 607 506 428.
- ◆ WIDOKOWA DZIAŁKA PRZY NOWYM WYCIĄGU BUTOROWY - TEL. 608 208 520.
- ◆ DOM W CENTRUM JABŁONKI. 605 306 294.
- ◆ LAS Z GRUNTEM ROLNYM, 8000 m, obrzeża Zakopanego. 607 506 428.
- ◆ Sprzedam DZIAŁKĘ W JASZCZURÓWCE (NIEBUDOWLANA), 1000 m2, 955.000 zł - 694 397 625.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133
- ◆ Kupię chustki, spódnice góralskie. Korale prawdziwe... 573321730
- ◆ SPRZEDAM STAROCIE. 604 860 907

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ Wykonam tynki maszynowe. 698197928

Studnie Głębiny

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji

510 018 800

604 907 204

Brak wody zero kosztów

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień

MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682

605 632 978

- ◆ TARTAK OFERUJE: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁATY, STEMPLA BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.

tv, agd, komputery

- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNĄ/NAZIEMNĄ, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ LODÓWKA I MIKROFALA. 514 610 867.

maszyny, narzędzia

- ◆ PRZYCZEPY SAMOZBIERAJĄCE Z MOŻLIWOŚCIĄ ROZRZUTNIKA. 510 96 47 80.
- ◆ Sprzedam maszyny stolarskie. 538433666
- ◆ Sprzedam piłę tarczową z wózkiem do cięcia gontów silnik 7,5 kw, osłony cena 2500zł. 601086385biuro@dach-gont.com.pl
- ◆ ROZRZUTNIK POLSKI w bardzo dobrym stanie. Więcej pod: 518 857 463.
- ◆ PRZYCZEPY, ŚRUTOWNIKI, BRONY, PŁUGI, KULTYWATORY, SĄDZARKA, KOPACZKA, SPAWARKA 660006303.
- ◆ PŁUGI DO ŚNIEGU DO TRAKTORA - zwykły i wirnikowy. 605 306 294.

różne

- ◆ MAŁO UŻYWANA PRALKA - stan bdb - 530 833 251
- ◆ GARAŻE BLASZANE, HALE, KOJCE DLA PSÓW. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, WWW.ROBOSTAL.PL
- ◆ Sprzedam biżuterię złotą. 508 007 181
- ◆ DREWNO OPAŁOWE BUK SUCHE. 601 53 35 35.
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ ŻYRANDOLE Z POROŻY JELENIA. 880 474 992.
- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980
- ◆ JAGNIĘCINA, ZIEMNIAKI. 607 658 306.
- ◆ PIANINO CALISIA białe, nowe (rapso-dia). FORTEPIANY angielskie - krótki i średni, biały i czarny. AKORDEONY guzikowe, gryf B i AKORDEONY klawiszowe nowe i używane. HELIGONKA nowa (hlawacek). Pilnie! 531 402 576.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ Wypożyczalnia nart 150 kompletów. 602251166
- ◆ PALUSZKI PASZOWE. 538 853 926.
- ◆ BALE. 694 235 818.
- ◆ ZIEMNIAKI JADALNE, ZIEMNIAKI OPADOWE - OD ROLNIKA. PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.
- ◆ DRZEWO OPAŁOWE. 514 610 867.
- ◆ Sprzedam GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ LED do kostki brukowej na wymiar; 510557980
- ◆ KANAPA SKÓRZANA jasna, rozkładana, stan bdb. OKAZJA!!! 788 775 762

zwierzęta

- ◆ Owczarki podhalański. 501816189
- ◆ KROWA. 692 180 309.
- ◆ SZCZENIAKI SHIH TZU. 784 327 646.
- ◆ RATLERKI. 883 873 041
- ◆ JAŁÓWKI. 18 285 84 34
- ◆ PROSIĘTA własnego chowu, rasa mięsna, od 25-35kg. 538 853 926.
- ◆ ŻREBIĘTA ODSATKI. 664 218 177.

- ◆ CIEŁE. 533 966 351.
- ◆ Sprzedam prosięta własnego chowu, 12 tygodni. 886535456
- ◆ Sprzedam BYDŁO. 880 296 292.
- ◆ Gęsi Indyki własnego chowu.. 888341556
- ◆ KROWA. 697 820 605.
- ◆ Sprzedam KROWY DO PROGRAMU ZR. tel. 791 580 109

KUPNO

- ◆ Stare gorsety, bluzki, spódnice tybetowe, szale góralskie, odzieżacki, barankule. 518535293

KUPIĘ STARE DESKI ZE STODÓŁ

tel. 794-698-329

KUPIĘ STODOŁY DO ROZBIÓRKI

- ◆ Kupię STAROCIE - OBRAZY, BIŻUTERIĘ SREBRNĄ I ZŁOTĄ, MONETY itp. 501 714 859.
- ◆ AKCJE (stare, przedwojenne, pracownicze), obligacje i inne papiery wartościowe kupię - tel: 501 069 097.

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone, najlepsze ceny. 500 349 500.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404

Najlepsze ceny!

Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

- ◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, W124, 190. 531 666 333.
- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

SKUP AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ, ul. Ceramiczna 7A

Tel. 696 774 738

PAPI Service

OLEJ OPAŁOWY

OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN

ul. Kasprowicz 28

7.00-17.00

tel./fax: 18 207 4845

18 207 4224

- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIJ, TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA

ul. Piłsudskiego 19

34-520 Poronin

Tel. 18 20 741 74

605 610 691, 601 56 11 18

części

- ◆ KUPIĘ SILNIK S7. 664 271 674
- ◆ KEGEL-BŁĄZUSIAK WYPRZEDAŻ: POKROWCE, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

AUTO-COMPLEX

Nowy Targ

SERWIS SAMOCHODÓW JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI SUZUKI, SUBARU, NISSAN, HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁĄDY, NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ KOMPUTEROWĄ, CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50

501 454 148

serwisnt@auto-complex.pl

sprzedaż

- ◆ NISSAN ALMERA 1.6, r. 2002, 181.500 km, po przeglądzie, sprzedam - 2900 zł, tel. 602 786 915.

Strama PALIWA

Tel. 601 500 321

609 456 201

Stacja Paliw MOYA

Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

Strama EKO

- **Odbiór odpadów:** - KOMUNALNYCH - W KOSZACH O POJ. od 120 do 1100 l - BUDOWLANYCH - POREMONTOWYCH - INNYCH
- **WYNAJEM KONTENERÓW od 7 m³ do 40 m³**
- **Wywóz nieczystości płynnych**
- **Oferujemy również usługi maszynami budowlanymi**

Tel. 607 500 231
601 500 321

- ◆ Wypożyczalnia nart tanio - 150 kompletów. 602251166
- ◆ MERCEDES BENZ 200E rok 1988 - zabitek. tel. 604 860 907

MAXMIL STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY

ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG

ul. Składowa 12b

tel. 18 26 48 019, 609 820 296

ZAKOPANE

ul. Żeromskiego (COS)

tel. 18 20 614 71

- ◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODOWY - Nowy Targ Zakopianka obok Opla. 517 324 922.

RÓŻNE

- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.

Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), Zakopane

tel. 506 36 58 56

MATRYMONIALNE

- ◆ Wdowiec 70+ pozna panią 50-60 lat, wolną bez zobowiązań, miłą i uczciwą z Nowego Targu i okolic. 18 266 99 68, 793 887 182.
- ◆ POZNAJMY SIĘ- Telegazeta TVP1 strona 899 zaprasza! Nowi znajomi, randki, miłość, spotkania. Wysyłaj SMS na numer 76806 wpisz na początku litery AKA oraz napisz kogo chcesz poznać. Okazja! Emisja 21 dni to tylko 7,38zł. biuro@otokolo.pl
- ◆ MĘŻCZYZNA SZUKA KOBIE- TY w wieku 30-45 lat. Cel matrymonialny. 00421905522047.

USŁUGI

budowlane

- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. Długoletnie doświadczenie, wysoka jakość, niskie ceny, szybkie terminy realizacji. 696 688 324.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBROBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ Tynki maszynowe, usługi remontowo-budowlane. 500290144
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁĄDZIE - 660921810.
- ◆ Kupię kamienie ze starych piwnic i podmurowań. 602111144
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ FLIZIARZ. 696 688 324.
- ◆ Remonty łazienek kompleksowe i profesjonalne wykańczanie wnętrz Firma Tella Robert Łukasz Tel. 505 966 625

- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 696 688 324.
- ◆ KOMINY. 882080371.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ HYDRAULIK - 663 33 89 54.
- ◆ REMONTY. 728 247 495.
- ◆ OCIEPLENIE DOMÓW na materiałach wysokiej jakości. 787 479 002.
- ◆ DOCIEPLENIE STYROPIA-NEM - 606433864
- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Taniol! 691 381 758, www.parkietbtko.pl
- ◆ USŁUGI Ślusarskie. 504689884
- ◆ Elektryk hydraulik. 797760553adam-pol13@gmail.com
- ◆ ROBIĘ WSZYSTKO Z DRZEWA - 885 337 163.
- ◆ Docieplenia Budynków Celulozą. kom. 693452226
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANE POD MALOWANIE, WYSUSZENIE BUDYNKU W CENIE. 787 485 507
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
- ◆ Usługi budowlane, ocieplenia, rozbudowa budynków, remonty poddasza i ogrodzenia. 692806021
- ◆ MALARZ SZPACHLOWANIE MALOWANIE WYKOŃCZENIE WNĘTRZ. 667-848-113
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.

inne

- ◆ PRALNIA „ZAWRAT” W ZAKOPANEM, ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY APARTAMENTY, PENSJONATY ORAZ KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH.. +48698636096pralniazawrat.zakopane@gmail.com
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
- ◆ PRALNIA „ZAWRAT” - PRANIE I MĄGLOWANIE. 501 788 640
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICE-REK. 694 830 383.
- ◆ OBSŁUGA I SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW. 501 788 640
- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ, PRODUKTOWA. 501 788 640
- ◆ USŁUGI SPRZĄTAJĄCE od A-Z szybko i solidnie, Margo-Estate www.margo-estate.pl, 666908909 lub 574929321 - Zapraszamy.
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.

inne

- ◆ PRALNIA „ZAWRAT” W ZAKOPANEM, ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY APARTAMENTY, PENSJONATY ORAZ KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH.. +48698636096pralniazawrat.zakopane@gmail.com
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
- ◆ PRALNIA „ZAWRAT” - PRANIE I MĄGLOWANIE. 501 788 640
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICE-REK. 694 830 383.
- ◆ OBSŁUGA I SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW. 501 788 640
- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ, PRODUKTOWA. 501 788 640
- ◆ USŁUGI SPRZĄTAJĄCE od A-Z szybko i solidnie, Margo-Estate www.margo-estate.pl, 666908909 lub 574929321 - Zapraszamy.
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790

NAUKA

- ◆ KOREPETYCJE - JĘZYK POLSKI - Zakopane - 660 244 027.

Podhale zimę spędzi na podium

W meczu rozgrywanym awansem z pierwszej kolejki rundy rewanżowej rozgrywek o mistrzostwo grupy IV 3. ligi piłkarze Podhala Nowy Targ pokonali – nie bez problemów – najślabszą drużynę w rundzie jesiennej Wólczańkę Wólka Pełkińska. Dzięki tej wygranej nowotarżanie w tabeli wskoczyli na 3. stopień podium, na którym spędzą przerwę zimową.

G oście, którzy w Nowym Targu stawili się zaledwie w 14-osobowym składzie, pierwsi stworzyli groźną sytuację. W 5. minucie na indywidualną akcję zdecydował się Dawid Wach, który wygrał pojedynek biegowy z Lukaszem Bielakiem, wbiegł w pole karne i mimo ostrego kąta oddał celny strzał, po którym Jakub Rędzio sparował piłkę na rzut różny. Podhale do 20. minuty miało spore problemy z przeprowadzeniem składowej akcji. Wtedy właśnie Łukasz Furtak przebojem wdarł się w „szesnastkę” Wólczanki i przy próbie oddawania strzału został sfaulowany przez Jakuba Dutkę. Golekier Wólczanki błyskawicznie się jednak zrehabilitował i wybronił „jedenastkę” wykonywaną przez Patryka Serafina. Na kolejną bramkową okazję gospodarzy czekaliśmy do 45. minuty. Po prostym strzale Grzegorza Płatka w pole karne, z 5. metra uderzał Adrian Szyńka, ale Dutka instynktownie na linii bramkowej złapał piłkę. Za moment Wólczanka wyprosiła kontratak, zepsuty jednak przez Wachę, który zamiast dograć piłkę do Rusłana Maruszko, zdecydował się na strzał, po którym piłka przeleciała wysoko nad bramką Podhala.

W przerwie w szatni Podhala było bardzo gorąco. Trener Szymon Grabowski mocno zrzucił swoich podopiecznych za postawę w pierwszych 45. minutach.

W 53. minucie kolejny raz indywidualnie próbował się Furtak, który z lewej strony wbiegł w pole karne Wólczanki, z 12. metra oddał pla-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Wszystkie trzy gole piłkarze Podhala strzelili po przerwie.

ski strzał, ale i tym razem czujny w bramce Wólczanki był Dutka. W 64. minucie wreszcie doczekaliśmy się gola dla gospodarzy. Po rzucie różnym, który wedle gości nie należał się Podhalu, najprzyszytniej przed bramką gości zachował się Patryk Kapuściński, który mocnym strzałem nie dał szans Dutce na skuteczną interwencję. Nowotarżanie poszli za ciosem i po nieco po-

nad minucie na 2:0 podwyższył, po kolejnej dynamicznej akcji lewą stroną, Furtak. W 80. minucie drugie trafienie na koncie mógł mieć Kapuściński, który ładnie przymierzył z 30 metra, ale tym razem golekier Wólczanki nie dał się pokonać. W 90. minucie mieliśmy drugi w tym meczu rzut karny dla Podhala – po faulu Gabriela Ky-

wkorzystał Olaf Nowak i tym samym przypieczętował wygraną swojego zespołu.

NKP Podhale Nowy Targ – Wólczanka Wólka Pełkińska 3:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Kapuściński 64, 2:0 Furtak 65, 3:0 Nowak 90 z rzutu karnego.

Podhale: Rędzio - Żołędź, Kapuściński, Bielak - Kowalski (77 Molis), Serafin, Lech (58 Mianowany), Szyńka (85 Surmiak), Furtak - Płatek (85 Durda), Lepiarz (46 Nowak)

Wólczanka: Dutka - Skrzyniak, Kędzior (85 Kyciński), Kowal, Wach - Maruszka, Markiewicz, Podstolak, Łazarz, Pawłowski - Lorek (90 Michalski)

Sędziował Mateusz Patla z Jastrzębia-Zdrój. Żółte kartki: Mianowany - Dutka, Skrzyniak, Kyciński. Widzów: 300.

1. Cracovia II	18	36	40-21
2. Siarka	18	35	35-16
3. Podhale	18	34	41-26
4. Chelmianka	18	34	31-19
5. ŁKS Łąków	18	33	31-20
6. Stal	18	32	30-21
7. Avia	18	30	26-17
8. Orleń	18	25	29-25
9. Unia	18	25	28-26
10. Wisłoka	18	24	32-34
11. KSZO	18	23	21-20
12. Czarni	18	22	25-35
13. Podlasie	18	21	20-23
14. Korona	18	21	26-30
15. Sokół	18	16	15-36
16. Wisła	18	15	23-41
17. Tomasovia	18	9	20-37
18. Wólczanka	18	9	14-40

mz

SKOKI NARCIARSKIE. Puchar Świata

Falstart polskich skoczków

Bardzo nieudanie rozpoczęli starty polscy skoczkowie narciarscy w Pucharze Świata.

T egoroczny sezon zimowy został zainaugurowany w Rosji w Niżnym Tagile. Warunki w przemysłowym Uralskim mieście były zaiste zimowe. Śniegu było pod dostatkiem i ciągle popadywał. Polacy polecieli w siedmioosobowym składzie, bo taką kwotę startową ma nasz kraj w tzw. pierwszym okresie startowym. Treningi nie dawały podstawy do obaw, ale już kwalifikacje zaburzyły spokój w polskiej ekipie. Do konkursu zakwalifikowało się pięciu skoczków i to na odległych miejscach. Poza Kamilem Stochem, który w swojej próbie oddał kapitalny skok na odległość 135 metrów w nienagannym stylu. Kwalifikacji nie przebrnął Stefan Hula i Klemens Murańka, na dodatek u tego drugiego zawodnika wykryto dodatni wynik testu Covid-19.

Pierwszy konkurs był niezwykle emocjonujący ze względu na Kamila Stocha. Nasz potrójny mistrz olimpijski w pierwszym skoku uzyskał tylko 117,5 metra i zajmował 20. miejsce. Lepiej poradził sobie Dawid Kubacki, który po pierwszej serii zajmował 8. miejsce. Pozostali nasi reprezentanci do drugiej serii się nie zakwalifikowali. W serii finałowej zajmujący 20. miejsce Kamil Stoch oddał kapitalny skok na odległość 125 metrów przy mało sprzyjającym wietrze. Zajął

fotel lidera i siedział na nim długo, bo wyprzedzający go zawodnicy nie byli w stanie zdetronizować naszego mistrza. Trochę to przypominało sytuację z mistrzostw świata w Seefeld. Nie zrobił tego także Kubacki, który po słabym drugim skoku ostatecznie został sklasyfikowany na 13. miejscu. W końcówce pierwszego konkursu skakali czołowi zawodnicy świata i oni ostatecznie złuzowali na fotelu lidera naszego mistrza. Kamil Stoch został sklasyfikowany na 5. miejscu, wygrał Niemiec Karl Geiger, przed Japończykiem Ryoyu Kobayashim i Norwegiem Halvorem Egnerem Granerudem, obrońcą Kryształowej Kuli.

Kwalifikacje do drugiego konkursu przeprowadzono tuż przed samymi zawodami. Wygrał je Niemiec Markus Eisenbichler, natomiast Polacy skakali słabo. Zresztą poziom drugich kwalifikacji też był słaby. Do konkursu zakwalifikowało się pięciu naszych skoczków, poza Hulą i niedopuszczonym do startu Murańką. Pierwsza seria konkursowa okazała się katastrofą dla polskich skoczków, bowiem do drugiej serii zakwalifikowali się tylko Piotr Żyła na 24. miejscu i Andrzej Stękała na miejscu 27. W tej sytuacji trudno było oczekiwać jakichś sukcesów. Wielkie rozczarowanie przeżyli też Japończycy, bowiem ich lider Ryoyu Kobayashi nie został dopuszczony do zawodów ze względu na nieregulaminowy kombinizon. Po pierwszej serii prowadził Granerud i on ostatecznie został zwycięzcą konkursu. 2. miej-

sce zajął Geiger, a 3. był Austriak Stefan Kraft, który do pierwszego konkursu się nie dostał, a w kwalifikacjach do drugiego ledwie je przebrnął.

Takie są skoki narciarskie, wiele zależy od warunków, w jakich dany skoczek wykonuje swoją próbę. Polacy może nie mieli zbyt sprzyjających warunków wietrznych, ale też nie takie bardzo niekorzystne. Tym jednak nie mogą tłumaczyć swoich słabych wyników. Tak naprawdę tylko skok w kwalifikacjach do pierwszego konkursu Kamila Stocha i drugi skok w pierwszym konkursie były udane, pozostałe słabe albo bardzo słabe. Po zawodach w Niżnym Tagile najwyższą sklasyfikowanym polskim skoczkiem jest Kamil Stoch, zajmujący 12. miejsce. Nasz kraj w punktacji Pucharu Narodów zajmuje 6. pozycję. Tak słabo w PS jeszcze nie wystartowaliśmy. Polacy, tak jak zresztą większość ekip, do środy pozostała w Niżnym Tagile a następnie udała się do Finlandii, gdzie na skoczni Rukka w Kuusamo zostaną rozegrane kolejne zawody PS, a później już w Polsce w Wiśle. Miejmy nadzieję, że to już będą zawody, w których nasi skoczkowie będą odgrywać znaczące role.

HS-134. I konkurs

1. **Karl Geiger** (Niemcy) 252,4 (134,5, 133), 2. **Ryoyu Kobayashi** (Japonia) 243,7 (128, 131), 3. **Halvor Egner Granerud** (Norwegia) 239,7 (133, 125), 4. **Noriaki Nakamura** (Japonia) 230,2 (130, 128,5), 5. **Kamil Stoch** 221,3

(117,5, 125), 6. **Markus Eisenbichler** (Niemcy) 219,6 (122,5, 119,5), 13. **Dawid Kubacki** 206,0 (125, 115), 32. **Piotr Żyła** 93,4 (113,5), 45. **Jakub Wolny** 71,9 (105), 48. **Andrzej Stękała** 49 (96).

II konkurs

1. **Halvor Egner Granerud** 235,3 (134,5, 122), 2. **Karl Geiger** 226,5 (126, 122,5), 3. **Stefan Kraft** (Austria) 223,8 (121,5, 127), 4. **Timi Zajc** (Słowenia) 222,5 (125,5, 122), 5. **Cene Prevc** (Słowenia) 221,6 (125, 124), 6. **Kilian Peier** (Szwajcaria) 220,6 (123,5, 122), 16. **Piotr Żyła** 102 (120,5, 122), 30. **Andrzej Stękała** 170,4 (120, 108,5) 33. **Kamil Stoch** 90,1 (112), 35. **Dawid Kubacki** 89,5 (113,5), 44. **Jakub Wolny** 78 (111).

Klasyfikacja Pucharu Świata

1. **Karl Geiger** 180, 2. **Halvor Egner Granerud** 160, 3. **Ryoyu Kobayashi** 80, 4. **Cene Prevc** 77, 6. **Markus Eisenbichler** 72, 7. **Anze Lanisek** (Słowenia) 72, 12. **Kamil Stoch** 45, 22. **Dawid Kubacki** 20, 23. **Piotr Żyła** 15, 39. **Andrzej Stękała** 1.

Puchar Narodów

1. Niemcy	342
2. Norwegia	305
3. Japonia	238
4. Słowenia	199
5. Austria	161
6. Polska	81.

zk

PIŁKA NOŻNA

Sędziowie podsumowali rok. Jubilaci wyróżnieni

Uroczyste zakończenie i podsumowanie roku przez Kolegium Sędziów Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej tradycyjnie odbyło się w pensjonacie „Limba” w Poroninie.

W jego trakcie przyznano szereg wyróżnień dla arbitrów, którym „stuknęła” okrągła liczba meczów. **Andrzej Opacian** i **Jan Puchlerski** odebrali puchar za imponującą liczbę 2000 spotkań, **Roman Ba-**

ran i **Franciszek Górecki** za 1500, **Jerzy Drabik**, **Stanisław Mitoraj** i **Marcin Niewiarowski** za 1000, **Paweł Barwiński**, **Jan Pawlikowski**, **Patryk Michalak** za 750, **Tomasza Dudzik** za 500 oraz **Damian Firek**, **Michał Garb**, **Dawid Gaździk** i **Paweł Nowak** za 300.

Puchary jubilatów wręczał prezes KS PPPN Nowy Targ **Marcin Tesarski** oraz wiceprezes Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej i członek KS PPPN **Bogusław Górnik**. KS PPPN zrzesza około 80. czynnych arbitrów.

mz



Fot.: z archiwum KS PPPN

Wyróżnieni arbitrzy z pucharami.

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
p.pelka@24tp.pl



Szarotki we wtorek 4:1 pokonały zespół z Sanoka.

Szarotki wciąż w grze o play-off

Zacięty, ale przegrany wyjazdowy bój w Oświęcimiu i wygrana po kapitalnym spotkaniu na własnym lodowisku z Ciarko STS Sanok. To bilans dwóch ostatnich meczów w rozgrywkach Polskiej Hokej Ligi, w której „Szarotki” wciąż są w grze o play-off.

Tauron Podhale Nowy Targ – Ciarko STS Sanok 4:1 (2:1, 0:0, 2:0)

Bramki: 0:1 Bukowski - Olearczyk (2:57), 1:1 Czwanczikow - Kolusz, Bondaruk (3:50), 2:1 Vorlab - Kolusz, Wielkiewicz (10:20, 5/4), 3:1 Neupauer - Kolusz (54:11), 4:1 Kolusz - Szurowski (56:33)

Podhale: Bizub - Tomasik, P.Wsół, Bondaruk, Neupauer, Kolusz - Vorlab, Szurowski, B. Wsół, Czwanczikow, Wielkiewicz - Sulka, Kamieniecki, Worwa, Słowakiewicz, Siuty - T. Kapica, Saroka, Malasinski, Bochnak.

Sędziowali: Przemysław Gabrysak, Daniel Lipiński. Kary: 14 - 8 min. Widzów: 700.

Lepiej w mecz weszli sanoczanie i szybko dało to efekty. Co prawda w pierwszej sytuacji jeszcze Podhale się upiekło (Radosław Sawicki trafił w słupkę), ale parę chwil potem Pawła Bizuba pokonał Jakub Bukowski. Podhale błyskawicznie jednak odpowiedziało. Po świetnej akcji Marcina Koluza debiutanckie trafienie w barwach „Szarotek” zaliczył Andrei Czwanczikow. W 8. minucie gospodarzy na prowadzenie mógł wprowadzić Adrian Słowakiewicz, ale przegrał starcie jeden na jeden z Patrikiem Spesnym. Bramkarz gości nie był za to w stanie zatrzymać strzału Ondrieja Vorlaba z 11. minuty. „Szarotki” grały wówczas w liczebnej przewadze, a dla czeskiego obrońcy również było to pierwsze trafienie odkąd dołączył do Podhala. W jednej z ostatnich akcji pierwszej tercji zaimponował Bizub, instynktownie broniąc uderzenie Sami Tamminena.

Drugą tercję Podhale powinno zacząć od gola. Bartłomiej Neupauer będąc tuż przed bramką nie trafił jednak w krążek. W 29. minucie gry w liczebnej przewadze gospodarzy, świetną okazję zepsuł Filip

Wielkiewicz, który mając bardzo dobrą pozycję do strzału, szukał jeszcze podania, co nie okazało się trafionym wyborem. Koniec końców, mimo jeszcze kilku gorących momentów pod obiema bramkami, w tej odsłonie gole nie padły. Trzecia tercja zaczęła się od seryjnie łapanych kar przez nowotarzan. Z pierwszych 10. minut tej odsłony, aż 8 minut gospodarze grali w liczebnej osłabieniu (m.in. przez 120 sekund 3 na 5). Świetna dyspozycja Bizuba (kapitanie złapał do „raka” strzał Emeli Pippo) i trochę szczęścia (strzał Aleksa Tamminena zatrzymał się na słupku) pozwolił „Szarotkom” przetrwać napór rywala. Kiedy zespoły grały już w pełnych zestawieniach, kolejny raz doskonale interweniował bramkarz Podhala, zatrzymując szarżę Bukowskiego. Zapędy przyjezdnych ostudził w 55. minucie kapitan Podhala, Neupauer, który po kontrze i wymianie podań z Kolušem, precyzyjnie trafił w górny róg sanockiej bramki. „Szarotki” poszły za ciosem i po kolejnej zabójczej kontrze gola zdobył Kolusz.

- Chciałbym w takim samym stopniu podziękować zawodnikom i naszym kibicom. Niesamowita atmosfera na trybunach poprowadziła nas do zwycięstwa. Zagraлиśmy najlepsze spotkanie w sezonie i to pod każdym względem. Była walka, zaangażowanie, ale też dyscyplina taktyczna i skuteczność. Jedyne o co mogę mieć pretensję, to o początek trzeciej tercji i kary, które łapałiśmy w głupi sposób. Na szczęście przetrwaliliśmy ten okres, w czym duża zasługa Pawła, który zaliczył świetne spotkanie w bramce - ocenił spotkanie trener Podhala Andriej Gosow.

Re Plast Unia Oświęcim – Tauron Podhale Nowy Targ 6:5 (0:2, 4:1, 2:1)

Bramki: 0:1 Neupauer - Bondaruk, Szurowski (4:47, 5/4), 0:2 Kolusz - Wielkiewicz, Bryniczka (19:55), 1:2 Carlsson - Strielcow, Da Costa (21:13), 2:2 Carlsson - Kowalówka, Strielcow (23:43), 2:3 Wielkiewicz - Worwa, Sulka (30:19), 3:3 Krzemień - Trandin, P. Noworyta (32:50), 4:3 Strielcow (34:20), 4:4 Bondaruk - Szurowski (42:39, 5/4), 4:5 Neupauer - Czwanczikow, Worwa (46:27, 5/4), 5:5 Glenn - Carlsson (47:23, 5/4), 6:5 Dziubiński - Strielcow, Da Costa (56:13)

Podhale: Bizub - Tomasik, P.Wsół, Bondaruk, Neupauer, Czwanczikow - Vorlab, Szurowski, Kolusz, Bryniczka, Wielkiewicz - Sulka, J. Michalski, Worwa, Słowakiewicz, Siu-

ty - Kamieniecki, T. Kapica, Majoch, F. Kapić, Bochnak.

Sędziowali: Sebastian Kryś, Mariusz Smura. Kary: 12-8 min.

Pierwsza tercja doskonała w wykonaniu „Szarotek”, co też znalazło przełożenie na wynik. Nowotarżanie wypracowali sobie w tej odsłonie dwubramkową przewagę. Wynik meczu w 5. minucie otworzył powracający po kontuzji Bartłomiej Neupauer. Goście grali wówczas w liczebnej przewadze, a kapitan Podhala mocnym strzałem sfinalizował świetnie rozegraną akcję całej formacji. Na 2:0 prowadzenie górali podwyższył 55 sekund przed przerwą Marcin Kolusz, który po kontrataku i podaniu od Filipa Wielkiewicza, wygrał pojedynek 1 na 1 z Clarkiem Saundersem. Swoje szanse mieli też i w tej części gry oświęcimianie, ale pewnym punktem w bramce Podhala był Paweł Bizub. Gólkiper „Szarotek” zaimponował szczególnie w ostatniej akcji pierwszej tercji, kiedy instynktownie odbił krążek po strzale Wasilija Strielcowa.

Początek drugiej tercji to napór oświęcimian na nowotarską bramkę, który zaowocował dwoma golami w odstępie 150 sekund. Autorem obu tych trafień był Victor Rollin Carlsson. Wydawało się, że zapędy gospodarzy ostudzi gol z 31. minuty Wielkiewicza, który zaraz po wjechaniu do tercji Unii, zaskoczył Saundersa mocnym strzałem tuż pod poprzeczkę. Unici szybko jednak odpowiedzieli. W 33. minucie wyrównał Łukasz Krzemień - po akcji z Aleksiejem Trandinem - a w 35. minucie na prowadzenie gospodarzy wprowadził Strielcow.

Trzecia tercja należała do Podhala, które w pierwszych 10. minutach dwukrotnie wykorzystало liczebną przewagę i po golach Bondaruka i Neupauera najpierw odrobiło straty, a potem wyszło na prowadzenie. Riposta Unii znów jednak była błyskawiczna i kiedy Podhale grało 4 na 5, wyrównał Ryan Glenn. W 56. minucie miała miejsca akcja, która rozstrzygnęła losy spotkania. Bizub co prawda obronił strzał Strielcowa, ale wobec dobitki Krystiana Dziubińskiego był już bezradny. W końcówce Podhale próbowało jeszcze manewru z wycofaniem bramkarza, ale mimo kilku gorących momentów pod bramą Saundersa, nie udało się wyrównać.

Tekst i fot.: Maciek Zubek

Spektakularny sukces polskich sprinterek

Po niezłym występie naszych łyżwiarzy szybkich w inauguracyjnych zawodach tegorocznego PŚ w Tomaszowie Mazowieckim, drugie zawody tego cyklu rozegrano w Norweskim Stavanger. Spektakularny sukces odniosły nasze sprinterki, które wygrały sztafetę.

Tak dobrego wyniku nasi panczeniści nie mieli od kilku sezonów. Bardzo dobry start nasze sprinterki zanotowały już w pierwszym biegu na 500 metrów, w którym Kaja Ziomek uplasowała się na 3. miejscu i było to jej pierwsze podium w zawodach tej rangi. Kolejną konkurencją sprinterską były sztafety. Polki wystartowały w składzie: Angelika Wójcik, Kaja Ziomek i Natalia Czerwonka. Wszystkie te łyżwiarki urodziły się w Lubinie i tam rozpoczęły swoje kariery w barwach KS Cuprum. Naukę i sportową karierę rozwijały w zakopiańskiej Szkole Mistrzostwa Sportowego. Wtedy jeszcze Zakopane i SMS odgrywały istotną rolę w polskim łyżwiarstwie szybkim. Teraz już tak nie jest, bo kryty tor łyżwiarski wybudowano w Tomaszowie Mazowieckim i tam trenuje większość polskich panczenistek i panczenistów. Na razie w kalendarzu imprez na tegoroczny sezon Zakopane nie jest uwzględniane.

Kapitałnego startu naszym sprinterkom pozazdrościłi sprinterzy. W sztafecie zajęli 3. miejsce, a indywidualnie w pierwszym wyścigu na 500 metrów trzeci był Marek Kania.

Sprinterzy wystartowali w składzie: Marek Kania, Damian Żurek i Piotr Michalski. To także wychowankowie zakopiańskiej SMS. Wyniki polskich sprinterów są znakomite i może to oznaczać renesans polskich panczenów.

W zawodach w Stavanger nasi zawodnicy na krótszych dystansach, jeżeli nie stawali na podium, to zajmowali dobre lokaty w biegach, startując w grupie A, czyli wśród światowej czołówki. Na dłuższych dystansach nasi panczeniści tak dobrzy jak kilka lat temu już nie są. Z reguły startują w grupie B, ale ich wyniki znacząco odbiegają od najlepszych rezultatów. Zakopianka Magdalena Czyszczon w grupie B, pomimo ustanowienia rekordu życiowego na 5000 metrów, zajęła 6. miejsce. Na 27. miejscu zawody na dystansie 10000 metrów ukończył zakopiańczyk Szymon Palka.

Teraz rywalizacja panczenistów przenosi się za ocean. Zawody zostaną rozegrane w amerykańskim Salt Lake City 3-5 grudnia, a tegoroczne starty w PŚ panczeniści zakończą w kanadyjskim Calgary 10-12 grudnia.

zk

Olimp Team najlepszy na inaugurację sezonu halowego

Mistrzostwa Podhala rozpoczęły sezon turniejów halowych, organizowanych rok rocznie przez Podhalańską Ligę Futsal. Grano w hali Gminnego Centrum Sportu i Rekreacji w Białce Tatrzańskiej.

Vasyl Zhuk, Wolodymyr Lutesko, Szymon Witek, Rafał Kościelniak, Krzysztof Piekarczyk oraz Kamil Kuziel.

Oprócz nagród drużynowych, tradycją turniejów PLF są nagrody indywidualne. Rozdzielono je między zawodników trzech najlepszych zespołów w końcowej klasyfikacji. Tytuł MVP trafił do Krzysztofa Piekarczyka z Olimp Team, najlepszym bramkarzem został Hubert Jucha z ZOMO Proma Team, a po koronę króla strzelców sięgnął gracz Huraganu Robert Mroszczak.

Puchary i statuetki wręczali Zofia Faron z firmy ZOMA Promo oraz wiceprezes Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej Bogusław Górnik.

mz



Zwycięska drużyna Olimp Team.

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
Gorący Potok
PARK LINIOWY-30 METROWA HUŚTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

BIEG Z PRZESZKODAMI

Z gór na pustynię

Już 4 grudnia szóstka reprezentantów Gorący Potok Podhalański Dzikie Team zadebiutuje w Mistrzostwach Świata Spartan Race, czyli najpopularniejszym i najbardziej prestiżowym Biegu z Przeszkodami.

Odbędą się one w Abu Dhabi, stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich, a podhalański team będą reprezentować: Robert Krzystyniak, Piotr Prusak, Kamil Gałdyn, Grzegorz Opiał, Radosław Raczek, Agnieszka Rynkiewicz.

- Czekamy na nas dystans 21 kilometrów z liczbą około 40 przeszkód o różnej charakterystyce i skali trudności. W tym roku nowością będzie teren. Do tej pory Spartan organizowany był w górach, a tym razem czeka nas rywalizacja na pustyni. Jeszcze w takich warunkach nie startowaliśmy - mówi najbardziej doświadczony z zespołu nowotarzanin

Robert Krzystyniak.

- U nas temperatura oscyluje w granicach zera. Tam termometry sięgają 30 stopni, a na pustyni temperatura odczuwalna jest wyższa. To świetne warunki do wypoczynku, ale do biegu już niekoniecznie. Zapewne przyjdzie nam walczyć nie tylko z przeszkodami, ale też z samym sobą, ze swoim organizmem. Nie będzie czasu na porządną aklimatyzację. Wylatujemy z Polski 1 grudnia, a 3 dni później mamy start. Specjalnie jednak o tym nie myślimy. Jedziemy z bojowym nastawieniem - przekonuje Piotr Prusak.

W porównaniu z innymi tego typu biegami organizowanymi na całym świecie Spartan Race charakteryzuje się usys-



Z bojowym nastawieniem ruszają na Spartan Race.

tematyzowanymi przeszkodami. Zawodnicy wiedzą więc czego się mogą spodziewać, co w jakimś stopniu ułatwia im przygotowania do startu.

- Na pewno to jakiś ułatwienie, ale jakbyśmy się nie starali, to nigdy nie będzie to odzwierciedleniem w stu procentach tego, co czeka nas na mistrzostwach. Charakte-

rystyka przeszkód jest bardzo różna. Wiemy, że czeka nas m.in. trawienie włócznią do celu, bieg z łańcuchami na szyi o wadze 40 kilogramów, czy wspinanie się na linie na wysokości 6 metrów. Treningi muszą być więc wszechstronne. Liczyć się będą silne ręce i nogi, ale też, a może przede wszystkim wydolność. Drobnego szczegółu może pozbawić

szans na osiągnięcie czegoś fajnego - podkreśla Krzystyniak.

Reprezentanci Gorący Potok Podhalański Dzikie Team mają już na swoim koncie szereg sukcesów również na arenie międzynarodowej. To pozwala wiązać nadzieje, że i z dalekiego Abu Dhabi nie wrócą z pustymi rękoma.

- Bardzo w to wierzymy, ale różnie może być. Naszym „konikiem” są biegi w warunkach górskich. Tam czeka na nas płaski teren. Przetasować w czołówce może być więc sporo. Sami jesteśmy bardzo ciekawi, jak to się potoczy - zauważa Prusak.

Sponsorem wyjazdu całej szóstki na Mistrzostwa Świata jest właściciel Term Gorący Potok z Szaflar.

- Bardzo serdecznie za to dziękujemy. Bez tej pomocy nasz start byłby niemożliwy, a dla nas jest to spełnienie marzeń i poniekąd ukoronowanie wielu lat treningów i przygotowań - mówi Krzystyniak.

Tekst i fot.:
Maciej Zubek

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Grali awansem z wiosny

W rozgrywkach grupy wschodniej IV ligi dokończono - graną awansem - pierwszą kolejkę rundy wiosennej. Z czterech naszych drużyn grały trzy. Swoje spotkanie przełożyła Watra Białka Tatrzańska.

Wierchy Rabka - Dunajec Zakliczyn 1:0 (1:0)

Bramka: 1:0 Zgierski 11.

Wierchy: Zhuk - Witek, Jezierski, Darda, Pazurkiewicz (80 Kęska), Majeran (90 Rządowski), Kościelniak, Zgierski (60 Wójcik) Czubin, Lutsenko, Banik (73 Myrda).

Efekty przewagi, jaką gospodarze osiągnęli od samego początku tego spotkania, przysłyły w 11. minucie. Akcją lewą stroną Majerana i jego dogranie w pole karne, wzdłuż linii bramkowej, sfinalizował skutecznym strzałem Zgierski. Wydawało się, że kolejne gole to kwestia czasu, a tymczasem w kolejnych fragmentach pierwszej połowy gra była rwana. Niemniej rabczanie stworzyli sobie dwie dobre okazje do podwyższenia wyniku. W obu sytuacjach jednak uderzenia Pazurkie-

wicza padły łupem Grzesieckiego.

Drużyna gości zaczęła się od strzału głową - po rzucie różnym - w poprzeczkę, autorstwa Jezierskiego. W 52. minucie goście mogli wyrównać, ale po strzale Wzorka refleksy popisał się Zhuk. W 61. minucie drużyna gości zobaczyła Dara i gospodarze radzić sobie musieli w liczebnym osłabieniu. Goście zagrożenie stwarzali głównie po stałych fragmentach gry, ale dobrze dysponowany Zhuk nie dał się pokonać.

Okocimski Brzesko - Jarmuta Szczańnica 3:2 (1:0)

Bramki: 1:0 Kostecki 7, 1:1 Weber 67, 2:1 Chawkat 73, 2:2 Kuziel 81 z karnego, 3:2 Kuliszewski 83.

Jarmuta: Możdżen - H. Michałczak, Adamczyk (60 Styrczak), Weber, Kuziel,

Wiercioch, Sidorczuk, Manko, Drożdż, D. Michałczak, Dyląg.

W 7. minucie gospodarzom prowadzenie dał Kostecki, efektywnym uderzeniem w górny róg, tuż zza pola karnego. W 67. minucie wyrównał Weber. Bramkarz gospodarzy wznowił grę wykopem, pomocnik Jarmuty wystawił nogę, od której piłka się odbiła i wpadła do bramki. W 73. minucie na 2:1 dla Okocimskiego trafił Chawkat, który z bliska sfinalizował dogranie z bocznego sektora boiska. W 81. minucie znów mieliśmy remis. Po faulu na Sidorczuku, rzut karny wykończył Kuziel. Dwie minuty później Okocimski zadał decydujący cios. Po dośrodkowaniu w pole karne Jarmuty, dwóch jej obrońców zderzyło się w powietrzu, z czego skorzystał Kuliszewski.

- Remis nie byłby krzywdzący dla żadnej ze stron. Po raz kolejny w łatwy, a na-

wet kuriozalny sposób, traciliśmy gole. Szkoda, bo korzystny wynik wlałyby w nas trochę optymizmu przed rundą rewanżową. Teraz mamy 3 miesiące, by pewnie rzeczy przeanalizować, przemyśleć i podjąć decyzje - ocenił trener Jarmuty.

Wolania Wola Rzędzińska - Lubań Maniowy 1:0 (0:0)

Lubań: Świerad - Firek, Chlipała, Zawisła - Noworolnik (70 M. Sikora), Pluta, Mrówka, Jandura (87 Jazgar), P. Duda - Magdziarczyk (65 Wróble), Kasperczyk.

Po rezygnacji Grzegorza Hajnosa zespół Lubania przejął duet Paweł Batkiewicz - Adrian Ligienza. Mecz rozstrzygnął się w 70. minucie, kiedy gospodarze po kontrataku zdobyli jedynego w tym spotkaniu gola. - Mieliśmy swoje problemy. Z różnych względów brakowało w naszym składzie pięciu zawodników. Byliśmy jednak dobrze przygotowani. Wiedzieliśmy, że czeka nas trudne zadanie, bo Wolania ma świetną końcówkę rundy. Gospodarze niczym jednak nas nie zaskoczyli. Mieliśmy mecz pod kontrolą. By-

liśmy jednak nieskuteczni, a rywal po jednej z kontr zdobył gola, jak się okazało na wagę zwycięstwa. Nie załamujemy się. Musimy z tej porażki wyciągnąć odpowiednie wnioski przed rundą rewanżową - ocenił Batkiewicz.

1. Bruk Bet Nieciecza II	18	54	67:6
2. Luban	18	37	44-14
3. Limanovia	17	35	44-22
4. Wolania	18	33	36-32
5. Wierchy	18	32	39-21
6. Poprad	18	32	35-20
7. Kolejarz	17	31	35-29
8. Okocimski	18	30	26-23
9. Glinik	17	29	29-29
10. Tarnovia	17	27	22-24
11. Metal	18	24	26-29
12. Watra	18	23	30-32
13. Skalnik	18	15	23-35
14. Bochenski	18	15	26-33
15. Sokół	17	13	16-34
16. Dunajec	18	10	20-47
17. Jarmuta	18	9	20-50
18. Radłovia	17	3	8-66

mz

REKLAMA

OSŁONY PRZECIWSZRONOWE

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.pokrowce.fryda.com.pl

ZAK-COP OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

RADIO 1490AM

"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula
773 401-1518

tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

RADIO-TAXI TELE

196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b
Tel./fax (018) 264 64 39

SZYBKO TANIO BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI

196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

POLSKI FM 92.7FM CHICAGO

RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.PL

POŻEGNANIA

31

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 listopada 2021 r. zmarła w wieku 84 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana Ciepła

ZOFIA PAJĄK

Zam. Leśnica ul. Szkolna 26

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 2021 r. zmarła w wieku 84 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana

Nasza Najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

Świętej Pamięci

Stanisława Tancer

z domu Haza

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 listopada 2021 r. zmarła w wieku 84 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

ANNA BAFIA

Zam. Szafary ul. Ogrodowa 22

S.P.

NASZ NAJUKOCHAŃSZY Tata, Teść, Brat, Dziadek, Pradziadek, Swagier i Wujek

Bolesław Bafia

... Odszedł, lecz w sercach naszych pozostał na zawsze ...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2021 r. zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, zmarła w wieku 69 lat

Najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia S.P.

Ludwika JANIK

z domu Czernik

„Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz się tylko oddala”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 19 listopada 2021 r. zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi zmarła w wieku 54 lat

Nasza Kochana ŻONA, MAMA, CÓRKA S.P.

MAŁGORZATA KUŹNIAR

z domu Jawor

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 listopada 2021 r. zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, zmarła w wieku 86 lat

Nasza Najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

Świętej Pamięci

Karolina Gut

z domu Tyłka

... Odszedł, lecz w sercach naszych pozostał na zawsze ...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 2021 r. zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, zmarła w wieku 90 lat

Najukochańsza Mama, Teściowa i Babcia S.P.

Maria, TABACZYŃSKA

z domu Obrzut

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 2021 r. zmarła w wieku 86 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

Nasza Najukochańsza Mama, Teściowa, Siostra, Babcia i Prababcia

Świętej Pamięci

Aniela Zarycka

z domu Sikor

„JAK TRUBNO ŻEKAĆ, BĘDĄC, KTO MOŻE, TYC, GŁOSIĆ, ŻE NAM”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 listopada 2021 r. zmarła w wieku 41 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana Mama, Tata, Syn, Brat i Wujek

ZDZISŁAW SKORUPKA

Zam. Łapczy Włoc ul. Św. Floriana 41

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2021 r. zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, zmarła w wieku 77 lat

S.P. NASZA NAJUKOCHAŃSZA ŻONA, MAMA, TEŚCIOWA, SIOSTRA, BABCIA

ANTONINA FURTAK

zd. HAZA „SKWARKULA”

„W momencie śmierci Bóg, który nie odwraca się od nikogo, nie odwraca się od nikogo”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 listopada 2021 r. zmarła w wieku 86 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana Mama, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

WŁADYSŁAW KIETA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 2021 r. zmarła w wieku 84 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana Mama, Teściowa, Siostra, Swagierka, Babcia, Prababcia i Praprababcia

S.P. Nasza Najukochańsza

Ś.P. Maria Złotkowska

z domu Karoluk

„KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMIERA, LECZ SIĘ TYLKO ODDALA”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 listopada 2021 r. zmarła w wieku 71 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana Mama, Tata, Dziadek i Brat

JAN LIGAS

„SPRZĘŻENIE SIŁ KOSMICZNYCH, TAKI JAKOBYŚ NIE CHCIAŁ, WYJŚĆ OD NASZEGO ŚWIATA”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 listopada 2021 r. zmarła w wieku 87 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana Mama, Tata, Dziadek, Pradziadek, Teść

Jan SZKODŃ

Zam. Chyżne 52

„Odszedł, lecz w sercach naszych pozostał na zawsze”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 2021 r. Odszedł od nas w wieku 65 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, Nasza Najukochańsza

Mpł, Tata, Teść, Dziadek, Brat, Swagier i Wujek

Andrzej STYRCZULA

„Odszedł, lecz w sercach naszych pozostał na zawsze”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 2021 r. zmarła w wieku 87 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia

Świętej Pamięci

Józefa Król-Jędraga

„Odszedł cicho, bez słów pożegnania, tak jakbyś nie chciał, wyjść z naszego świata”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 2021 r. zmarła w wieku 94 lat, zaprzeczona Św. Sakramentami Świętymi, nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia

S.P.

STEFANIA MURZYN

„Spiesz się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 listopada 2021 r. zmarł w wieku 30 lat, nasz kochany Syn, Brat, Wnuk, Kuzyn i Przyjaciół

PIOTR STRAMA

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych K.M.Janiczek S.C.

34-700 Rabka-Zdrój ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956

www.styksrabka.pl km.janiczek.styks@op.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE

RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY) CZARNY DUNAJEC UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieniec, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

— KWIACIARNIA KROKUS —
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A

calun-zakopane.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KONTAKT:
CENTRUM 515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘSZEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

Wesołych Świąt!



BOMBKI
OD 6ZŁ



NA STOŁ
OD 6ZŁ



ŚWIECZNIKI
OD 14ZŁ



STROIKI
OD 4ZŁ



FIGURKI
OD 5ZŁ



CHOINKI
OD 22ZŁ



LAMPKI
OD 22ZŁ



TEKSTYLIA
OD 22ZŁ



WYDAJ 250ZŁ NA POWYŻSZĄ OFERTĘ ŚWIĄTECZNĄ A ZA 1ZŁ DOSTANIESZ ŻYWĄ GWIAZDĘ BETLEJEMSKĄ!

*OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW, DOTYCZY ZAKUPÓW 3 DRUGIEJ I TAKO SAMEGO DNIA. PROMOCJA NIE ŁĄCZY SIĘ Z INNYMI.



OTWARTE:
PN - PT 7 DO 20
SOBOTA 7 DO 15

ADRES:
UL. SZYMONY 15B, ZAKOPANE
WWW.FACEBOOK.COM/MODOMMARKETZAKOPANE

